



~~Est. King~~

84049

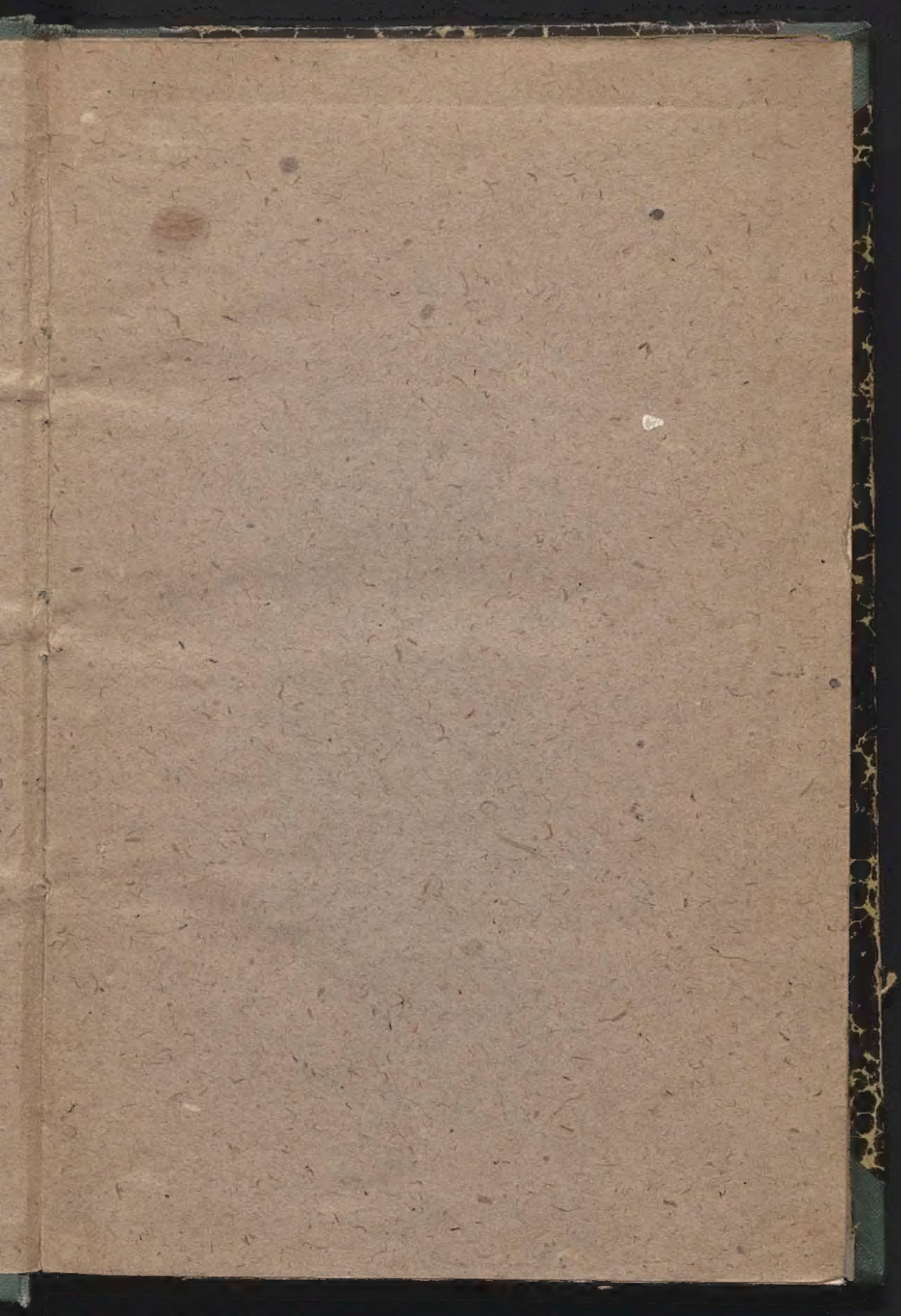
7

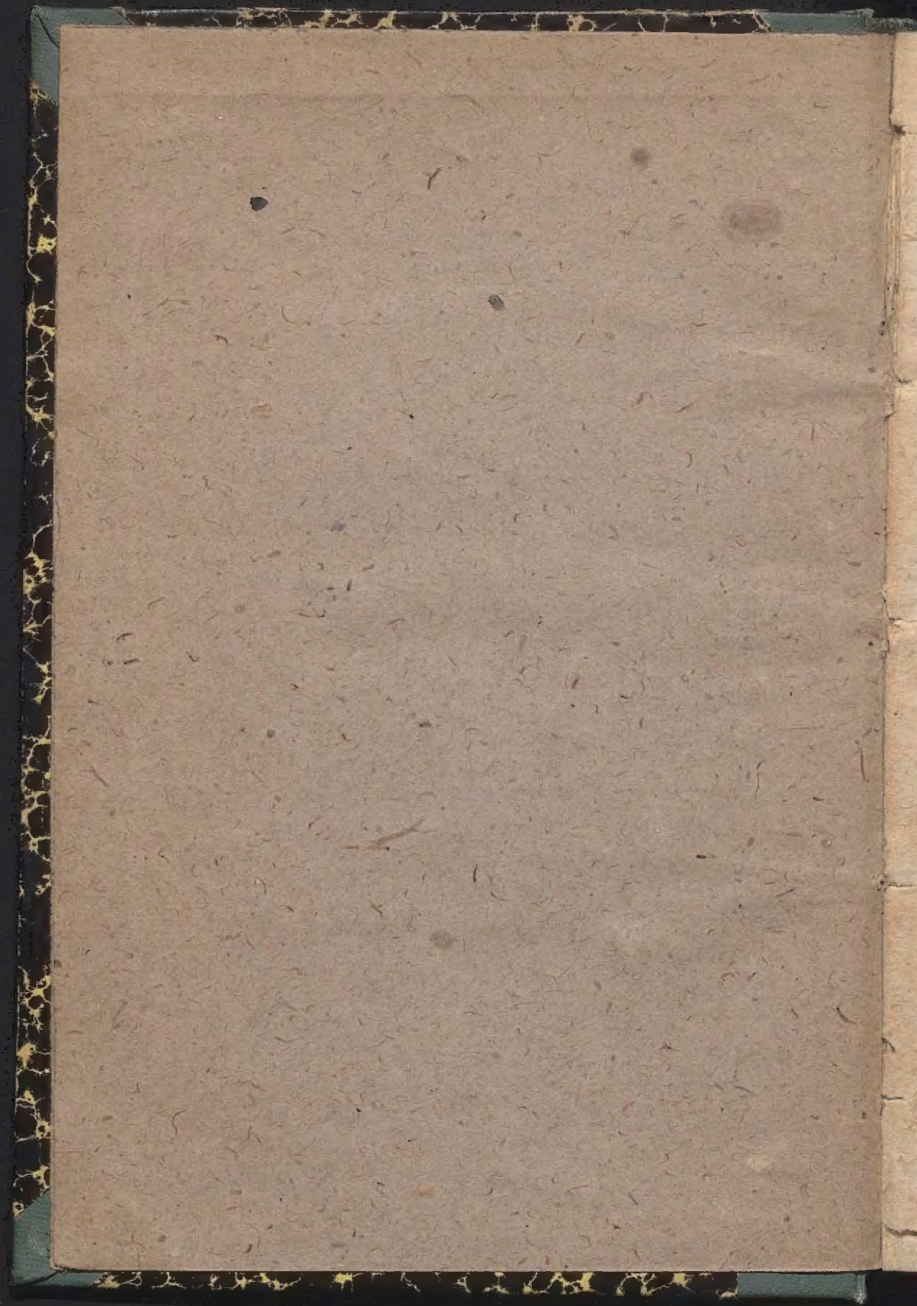
Mag. St. Dr. P





84049





0667 1007

CZYNNOŚCI WOIENNE

PRZEZ

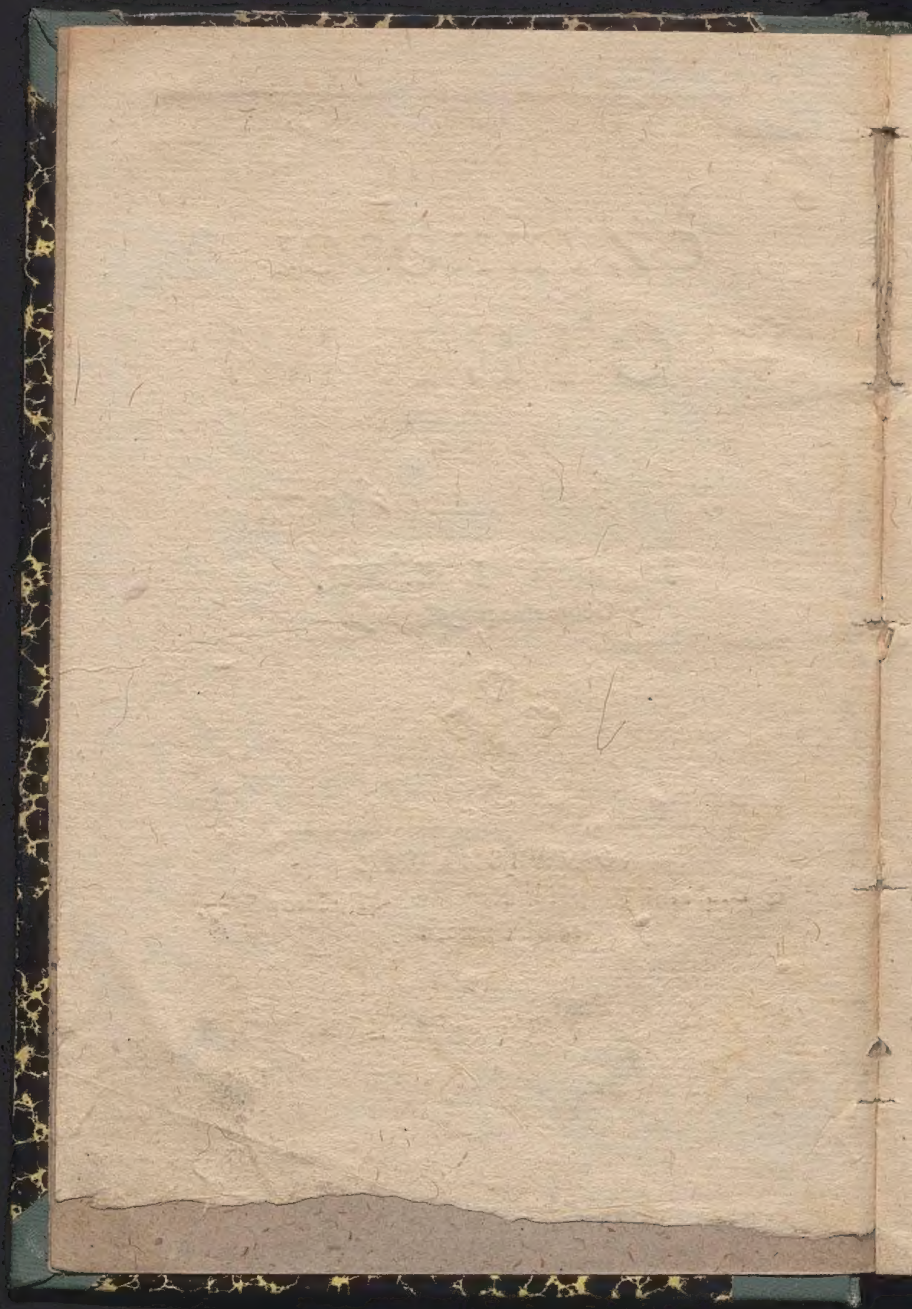
JANA BAKAŁOWICZA

Ingeniera J. K. Mei.
y Geometre przysięgłego.



84045
L

w WARSZAWIE
w Drukarni Korpusu Kaderow Mitzlerowskiej.
MDCCLXXI.



NAYIASNIEYSZY PANIE.



W Szyskich nie mał piszących
przedemną nymocniey-
szym było usiłowaniu, albo zie-
dnąć dobroczynność Osob tych,
pod których Imienia zaszczytem
DOK 2 prace

prace swoje światłu poświęcali,
albo okazać wdzięczność swia-
dczonych sobie łask, albo się
wstawić z wiadomości rzeczy,
albo stać się użytecznemi w spu-
łeczestwu, tak ściśłym między so-
bą spoionemu ogniwem, że wza-
iemne potrzeby, wzajemney pomo-
cy y ratunku wymagać się zdaią.

Dzielo ninieysze, ktorego z
tych powodow iest skutkiem, czy-
liż nie dosyć NAYIASNIEY-
SZY PANIE ponowić Ci wy-
razy w pierwszey Ksiąsce ięzy-
kiem Francuskim wydanej zam-
knięte?

Obsypałeś mnie NAYIA-
SNIEYSZY PANIE Dobro-
dzie-

dziejszwy swemi nad zamiar com
zastużył, y zastużyć mogę, nad
wszelkę sposobność okazania Ci
dostateczney wdzięczności; Pra-
wem więc nayrzeczewistszych o-
bowiąskow na wyptacenie się
przynaymiej po części z tego
com winiem, Auktorowi, y że-
rzekę Stworcy geniuszu mego
(przez tożenie szczodroblive na
edukacyą moią) słabe te o sztuce
Woienney ofiaruję myśli.

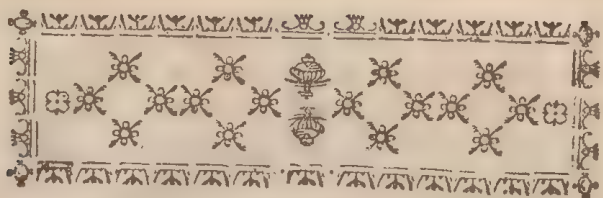
Ani ja tu na usprawiedli-
wienie pobudek moich przywo-
dzić będę przyczyn iakich. W bie-
gu natury samey znaydziesz ie
NAYIASNIEYSZY PANIE,
że

że z kąd co swoy początek bierze, tam mieć y koniec powinno.

Gdy mi raczysz WASZA KROLEWSKA MOSC statecznych nie ubliżać względów, tego dobrocią swoią zaszczycać będziesz, który żyć nie chce, tylko dla tego, aby dał dowód wieczno-trwałych obowiązków, który tak umrzeć pragnie, aby mu śmierć była świadectwem nieskazyzoney nigdy wdzięczności.]

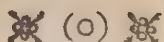
WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
PANA MEGO MIŁOSCIWEGO

wierny poddany
Jan Bakatowicz.



PRZEDMOWA.

Kto zechce czytać tę Książkę, niech mi wybaczy niedostatki wymowy, więcej albowiem starałem się być użytecznym, niż okazałym; y więcej przed się wziętej rzeczy pragnąłem wyłuszczyć grunt y istotę, niż gładkim pisania przypodobać się stylem. Komu czasu wystarcza na wyszukanie słodszych, przyjemniejszych, y powabniejszych w kształtnym ubarwieniu zdania swego wynalazskow; niech niemi smak Czytelnika łechce,
dla



dla mnie chcącego rzeczywiście flu-
żyć Ojczyźnie mojej za mało czasu
było dawać sobie takową zabawę.
O Ojczyzno moja nie mam coć wię-
cey poświęcić nad życie krotkie y u-
pływne! dał by mi Bog, ażebym wszy-
stkie iego chwile złożył na łonie
twoim! przyimi wdzięcznie to nay-
uroczytsze z gruntu serca pochodzące
przrzeczenie.



ROZ-



ROZDZIAŁ I.

O Wojnie y potrzebie uczenia się Theorji.



Wojna według Grociusza jest rzeczewistą między lotz-
ciami kłutnią, którą moc
a pod czas sam odgłos oręża rozsą-
dza. Według Montekukulego, jest
czynnością dwóch woysk przeciwnych,
które usiłują wszelkimi sposobami
niszczyć sobie wzajemnie, y na stronę
swoie nakłonić zwycięstwo. Folliard
woienney treść nauki zakłada na prze-
zornych y rozumnych wynalazkach

A

do

do osłabienia, pokonania, y zniszczenia nieprzyjaciół. Ubiegającemu się o zwycięstwo Wodzowi nie dość jest liczne w pole wyprowadzać Woyska, trzeba ieszcze umieć onym mądrze rządzić, y sił pod sprawą swoją zosłających według okoliczności zażyć, czego nikt otrzymać nie może, kto Theory albo nauki żołnierskiego rzemiosła nie nauczył się, albo przynajmniey wojny uważnie nie toczył. Wojna bowiem rownie iak wszystkie inne nauki wyzwolone y rękodzielne ma swoje początki y reguły, które koniecznie zupełnie trzeba znać. Wszystkie sztuki y nauki doskonałą się (mowi Węgecyus) ćwiczeniem się w nich, a jeżeli ta prawda nayduie miejsce w małych rzeczach, tym bardziej w główniejszych y wielkiej wagi powinna naydować; Ktoż powątpiewa (mowi daley) ażeby sztuka wojenna niebyła naypierwsza między wszystkiemi? gdyz przez nią wolność się

się ocala, Urzędy y godności nie nadwierzają się, Prowincye Xięstwa y Krolestwa utrzymują się y ubesieczają; Ta to jest sztuka ktorey niegdyś Lacedemonczycowie a potem Rzymianie przed wszystkiemi inszemi umiejętnościami przodkowanie dawali, y słusznie, bo ona zachowuje życie obywatelów, wytępią nieprzyjaciół, nayznakomitsze Narodom przynosi pożytki.

Nauka tak wielkiey sztuki powinna być, mowi Folliard, naypierwszą Panów y Xiążąt zabawą. Nad urząd wojującego Generała, gdy go umie zażyć mądrze, dowcipnie, y odważnie na usługi Pana y Ojczyzny swojej nic nie masz okazalszego; Jest że stan (pyta się Komentarz Polibiusza) Któryby potrafił zrownać osobę prywatną z Monarchą? ieden szczególnie tylko wojenny ma ten dla siebie zysk; Więc niemasz ani dzielnieyszey pobudki do nabycia chwały

ani sposobu skuteczniejszego do pozyskania sławy y popisania się nad wojenne, y oney doskonałą umiejętność. Początki y reguły wojenne, to jest: Theorya nabyta być nie może tylko z Fortyfikacyi (*) a potym z uwag uczynionych nad potyczkami w różnych czasach od doskonałych Generalow odprawionemi.

Thucydides bacznie sądzi że owa sławna wojna Peloponeska pomnożyła w Grekach doświadczenie y biegłość w sztuce wojenny, będąc bowiem często przerywaną y znowu odnowioną, sprawiła że każdy starał się z wielką usilnością poprawić błędy, które w przeszłych wojnach postrzegł lub popełnił.

Widziemy więc że nabyta doskonała Theorya czyni sposobnym do boju żołnierza, y daie mu światło rozemnać błędy między wojującemu, a oraz

(a) Patrz: Recherche sur l'art militaire, ou application de la Fortification á la Tactique,

raz sprawia że z małą liczbą woyska pognębia mocniejszy nieprzyjaciel. Zaişte nie liczba to wielka ktora sprawuie pomyslny los woyny, ale doskonałość Wodza, a potym dobre wycwiczenie, sworność y posłuszeństwo woyska; Z tąd to pochodzi że Grecy wynalezli sposob z szczupłą garstką triumfować nad wielkimi Persow Woyskami, tak sławna owa Xenophona reytyrada czyli ucieczka w dziściu tylko tysięcy żołnierzy, chociaż wprawdzie w małej liczbie w posrod Państwa Perskiego mając blisko trzytę mil do cofania się, iednakże nie został nadwerężony przez mnogość woyska Artaxerxesa, potrafił przezwyciążyć wśzystkie trudności ktore się mu mogły tylko przytrafić w ciagnieniu, przez odwagę pomiarkowaną y samę doskonałość. Przykład ten tym bardziey nas utwierdzić powinien, że to nie liczba wygrywa, ale biegłość w sztuce woienney, którey iednego dnia

dni łatwiej, drudzy trudniej naby-
 wają; Jeżeli bowiem człowiek nieu-
 rodzil się do wojny (mowi Maurycy
 Xiążę Sakki) a przytym nie wielkiey
 przykładu pilności do wydoskonalenia
 się, nigdy nie może być nawet po-
 miernym Generalem, aplikacya bo-
 wiem prostaie, oświeca y wydoskona-
 la człowieka, ale nigdy uczynić nie
 może zupełnym żołnierzem, bo to jest
 dzieło szczegulne natury z tym wszy-
 stkim choćby nieba właściwie prze-
 znaczyły kogo na żołnierza, a ten nie
 starał się polerować daru swego przez
 naukę nie trzeba spodziewać się (mo-
 wi Folliard) ażeby Bog wlał w nie-
 go doskonałość woiewania. Nie mo-
 żna nabyć sposobu mądrego woiewa-
 nia tylko przez naukę y praktykę, ale
 praktyka sama bez Theoryi nie może
 dać wiadomości zupełnych y dosko-
 nalszych, potrzeba koniecznie ażeby
 była utrzymana y wzmacniona przez
 światło Theoryi; De Puysegur zdaie
 się

się toż sama twierdzić, gdy mowi: każdy który przez dobre początki y reguły nabył sposobu woiowania y nauczył się Fortyfikacyi, attaku y bronięcia, ten nie równie mnief pod czas Woyny utracą żołnierzy, od tego który niemając światła Theorycznego znajdował się przez długi czas pod czas woyny, y zwazał wszystkie potyczki y batalie, na których tylko mógł być przytomny.

Rzecz pewna że uczyć się sposobu woiowania, potrzeba wiele czasu, pracy y aplikacyi, a nie tak iak niektórzy twierdzą, chcąc uniknąć trudności uczenia się; że theorya mnief iest potrzebna, y że praktyka sama wydoskonalic może w sztuce wojenney; mylą się bardzo ci, którzy są takowego zdania, bo iezeli potrzeba ażeby Officier widział to wszystko co powinien umieć, rzecz iest prawie nie podobna, a za tym wydoskonalić się we wszystkich sztukach wojennych
nie

nie może, gdy bowiem jest zażyty podczas wojny, nie widzi tylko o-
 broty niektóre wojska przy którym
 znajduć się, inżę zaś chociaż wca-
 le odmiennie wiadome mu być nie
 mogą, ponieważ razem na każdym
 miejscu znajdować się nie może; Ale
 dajmy to że na wszystko pilne rzu-
 cał oko, y miał tyle czasu y przy-
 tomności, że najmniejszą rzecz zwa-
 żać potrafił, iakże jednak może wie-
 dzieć przyczynę różnych odmienn-
 ści wojennych, jeżeli przez reguły
 żadnych nie nabył początkow, ktore-
 by go wtym punkcie oświecić y u-
 łatwić trudność niewiadomości po-
 trafiły? Y z tąd to pochodzi, że cho-
 ciaz Oficer wiek swoy cały strawił
 przy wojsku, y znajdował się w ro-
 żnych potrzebach, jednakże nic wcale
 nie umi, ani jest zdolnym komende-
 rować wojskiem, y iaką rzecz wielką
 przed się wziąć, a tym bardziey
 szcześnie ią do skutku przyprowa-
 dzić

dzie, Experyencya bowiem, którą mogli mieć nauczyła go muysztry y innych drobnych rzeczy a tych zawsze łatwo y wszędzie można nabyć y rzecz prawie nie podobna jest, ażeby ich nieumiał, ile że w codziennym mu są używaniu; Ta część sztuki wojenney chociaż wprawdzie potrzebna, y czyni partykularnemu Oficierowi honor, jeżeli ją zachowuje z iak naywiększym staraniem, z tym wszystkim nazwać się nie może nauką wojenną, jest to iakas część (naywięcey gdy powiem) z naymniejszych początkow służących do nauk wojennych.

Znaydują się niektory że lubo nieganią Theoryi, iednakże powiadaia że praktyka jest potrzebnieysza, y są u siebie wyperśwadowani, że nauka, spekulacya, y czerpanie z dzieiow wielu sławnych Generałow nie może człeka uczynić dobrym żołnierzem; Mylą się y ci którzy podobnego są zdania y pokazuią po sobie że bardzo szczupłe
maia

mają światło Historji, ponieważ wiadomość tey łatwo by ich przekonała; A iakże to Alexander, Cyrus, Pyrrhus, Scipion y innych tak wielu sławnych wodzow nie mając żadney experyencyi mogli tryumfować nad nieprzyjaciółami swemi, ieżeli nie przez naukę y theoryą, w ktorey mocno wyćwiczeni byli? ale na co nam dawnieysze przytaczać przykłady, kiedy toż samo za teraznieyszych widzieć możemy, wiekow.

Przodkowie nasi ktorzy byli tak sławni y doskonałi w sztuce wojenney, iak my dzisiaj być lepiej nie możemy, y ktorzy słusznie naszymi nauczycielami nazwać się mogą, byli przeswadczeni o potrzebie uczenia się Theoryi y niewystarczeniu samey praktyki, dlatego tedy fundowali szkoły publiczne, gdzie uczono z reguł y dawano początki sztuk wojennych; W tych zaś Państwach gdzie publiczne nie były Akademie, historya
nas

nas naucza, że się znaydywali sławni Nauczyciele, ktorzy demonstrowali methodice wszystkie początki wojenne; Y tym to sposobem Grecy y Rzymianie w posrod pokoju uczyni się y sposobili się do wojny; Xantipe y Gyllippe obydwa prości żołnierze, po wycwiczeniu się w spomnionych szkołach dystryngwowali się nad podziw znacznie, pierwszy przez Batalią de Tunis przeciw Regulusowi w Afryce; Drugi przez uwolnienie Syrakuzy.

OczywiŃta tedy rzecz iest, ażeby przez naukę nabywać theory wojenney, ktora iest potrzebnieysza nad praktykę, bo ta sama może chcącego doskonałym uczynić żołnierzem, a to tym sposobem: Starać się trzeba nayprzod powziąć dobre początki y fundamenta w sztuce wojenney, te potym kombinować z akcyami najslawnieyszych wodzow tak teraznieyszych iako y dawnieyszych, obserwować oraz y szukać przyczyn ich czynności y postę-

postępkow woiennych, na koniec wydoskonaliwszy się zupełnie w Theorji trzeba udać się do praktyki, ażeby można poznać jeżeli demonstracya, która teorią wzmacnia, jest nieomylna, oczywista, y gruntowna; Ażeby zaś można mieć praktykę nie potrzeba wojny, nabyć iey każdy potrafi pod czas pokoju, bez żadnego woyska tym następującym sposobem: Odrysować trzeba na papierze ruszenie y obroty woyska, zkombinowane y rostrząsnione iak naydoskonaley, to zrobiwszy wyjść w pole, y zwazać na mieyscu różne własności ziemi, do czego są sposobnięysze czyli do obrony czyli też do ataku; potym w imaginacyi ulokować woysko, uszykować do batalji, y okopać według różnych grontownych reguł Fortyfikacyi, iakie tylko w podobney sytuacji mogły być zażyte; Na koniec suponować nieprzyaciela przytomnego, zażywaiącego wszelkich sposobow, sztuk,

sztuk, y wybiegow woiennych, ktoru się stawić mężnie, broniąc się sposobami nayzdrowszemi y nayzdolnieyszemi dla zatrzymania iego natarczywości, zażywając kontrmarszow, sztuk y wybiegow wzajemnie woiennych &c. Y tym to sposobem Philopemen, ow sławny Grecki żołnierz nabył wszystkich wiadomości woiennych, tak dalece że za iednym rzuceniem oka, rozeznał awantaż czyli pożytek, lub dezawantaż czyli szkodę kaźdey sytuacyi, y sposobne mieysze na oboż bądź w swoim lub nieprzyacielskim kraiu. Tymże samym sposobem Xenophon y Cyrus postępowali we wszystkich swoich podrożach, co krok prawie zastanawiali się y czynili różne obserwacye, zadawali sobie problemata wojenne, y starali się ie ułacwiać, y nie przez mapy Geograficzne nabywali wiadomości położenia kraiu w ktorym mieli toczyć wojnę, ale starali się własnemi oglądać

oglądać oczyma y poznać sytuacją gor,
dołow, wąwozow, rzek, bagnisk, jezior
&c. Informowali się oraz od ludzi
kraiowych o przypadkowych rzeczach,
iako to o wzbraniu wod &c. &c Z takowey
tedy powziętey wiadomości formowali
dopiero projekta y regulowali
wszystkie operacye, tak służące do ataku
iako do obrony; Starali się najprzod
ci dwa sławni żołnierze poznać
pryncypalniejsze rzeczy kraiu, w którym
miało być theatrum wojny, a
potym dopiero szukali sposobow, ażeby
y mniejsze były im iak naydoskonaley
wiadome, y przez ten to postępek
tak mądry, przyszli do tak wielkiego
słowania sławy, y zasłużyli sobie
na niesmiertelną namiarke. Dobra to
jest rzecz poradzić się czasem mappy,
ale na naydoskonalszey ile Geograficzney
niemożna się zupełnie fundować
(iako winszym mieyscu dam tego dowody)
trzeba koniecznie przeyrzeć kray, y
kombinować rzeczy same

memu

memu, bo powierzchowność ziemi, za kilka lub kilkanaście lat może się mocno odmienić, y tak gdzie był las, może być czyste pole, gdzie bagnisko, tam sucha łąka; a nawet y brody w rzekach odmieniają swoje miejsca, y tak tedy sytuacja nie jest więcej ta, która była przed kilkoma lub kilkunastą laty.

Zołnierz chcący być użytecznym oyczynie, ustawicznie szuka sposobu wydoskonalenia się, przyucza oko do poznania odległości, próbuje krokiem dla doświadczenia prawdy, a gdzie nie może tam zażywa sposobów Geometrycznych lub Trygonometrycznych, y gdy często powtarza podobne praktyki, przyucza tak oko swoje, że rzuciwszy nim, trafia, y wszystko zgadywa; Otoż tedy jeżeli w domu y połu stara się ćwiczyć przez podobne sposoby, jeżeli zażywa czasu pod czas pokoju dla nabycia y wzmocnienia początków, dla poznania wynikających

cych

cych konsekwencyi y przyczyn, słowem: jeżeli myśl całą y rozum obrać na poznanie doskonałej Theoryi y podobney praktyki, może się na ten czas wybornie chlubić, że jest sposobnym zadobyć uczynić funkcyi wojenney, y może słusznie szukać tego szczęścia być użytecznym sługą Monarsze swemu.

To pewna że czasem hazard decyduje w niektórych okolicznościach wojennych, że mało mamy pewności Fizycznej o sukcesie, ale przynajmniej wszystkie pewności moralne są na stronie żołnierza ćwiczącego się y gotującego się do boju.

Przydać tu jeszcze należy z theoryi jest to rzecz nayprzyzwoitsza wódzom y każdemu z Oficerow, który chce się dystryngwować pod czas akcji, y że jest teraz potrzebniejsza y wyciągająca większego ćwiczenia niżeli przedtym, nie dla tego a żeby sposob wojowania miał być sztuczniejszy y doskonalszy,

nałszy, ale że niemasz tey łatwości y sposobności; bo pominowşy owe sławne Akademie wojenne Przodkow naszych, ich Generałowie przed zaczęciem Kampanyi ustanowili między sobą właśnie za prawo, ćwiczyć woyska swoje y wydoskonalać wiak naypryncypalnieyszich manewrach. Nie tylko nauczali rożnych sposobow y porządkow Batalyi, ale ieszcze naymnieysze bagatele tłumaczyli, dając poznać w jakim czasie, w iakiey okoliczności, ten lub ow bardzey służył by obrot, a ten lub ow był by niebezpieczny; Tym sposobem postępowali sławni w starożytności Wodźowie Annibal, Scypion, y innych wielu, umieli uformować sobie dobrych żołnierzy y mądrych Officierow, ktorzy zupełnie polegali na nich, y nic ich nie ustrążyło, bądź to w cofaniu się, przeprawie, obronie y ataku, ponieważ dochodzili przyczyn postępku Wodźow swoich; Zgoła w ich Woysku wszystkie pra-

B wie

ma być atakowany (mowi de Feu-
quiere) jest opasany mocnymi For-
tecami, trzeba najprzód starać się o-
nych dobyć (jeżeli nie można innym
sposobem wkroczyć) ażeby wolne u-
czyniły przejście y sprawiły najbliż-
szą y najłatwiejszą drogę ku miastu
stołecznemu, któremu starać się trzeba
ile możliwości na początku wojny po-
kazać moc y dzielność wojska swe-
go, ażeby wprowadzić kray cały w
bojaźń y przyniewolić nieprzyjaciela
do ogłoszenia niektórych Fortec po-
granicznych dla pînowania wewnątrz
kraiu, a w tym wpaść raptem y nie-
spodzianie na Fortece wycięzione z
Garnizonu dla otwarcia więcey kraiu
nieprzyjacielskiego; dobywszy one,
sprowadzić należy nie odwłocznie że
swoich y złożyć w nich magazyny, a-
żeby można toczyć z większą łatwo-
ścią wojnę. Tak się tedy wkroczy z
wojskiem w kray tak głęboko, ile mo-
żna będzie, zaraz trzeba starać się u-

lokować na mieyscu zdrowym, przez
 swoje położenie mocnym, y spolo-
 bnym do furażowania, ażeby się mo-
 gły mocne wysyłać podiażdy w tę stronę
 gdzieby niebezpieczno było weyść
 z całą potęgą, dla dania postrachu y
 wprowadzenia reszty kraiu w boiaźn.
 Wpoczątkach to naybardziej trzeba
 być pilnym czyłym, y pracującym o-
 koło wykonania różnych projektow
 dobrze ułożonych, y starać się ażeby
 można iaką część przynaymniej u-
 trzymać Woyska expensem nieprzy-
 iaciela, y zroynować Prowincye w
 ktorych moglby zgromadzić y zmoc-
 nić siły swoje. Jedna Batalia (mo-
 wi de Feuquieré.) przezornie na po-
 czątku wojny wydana, częstokroć de-
 cyduje sukcessem; nie trzeba tedy za-
 stanawiać się ieżeli się poda pomyslna
 pora korzystać z złego postępku nieprzy-
 iaciela. Zaisze niech będzie iaki chce
 los szczęścia batalyi, iednakże zdaie
 się, że iey unikać na początku wojny
 nie

nie przynależałoby, ale bardziey| szu-
 kać okazyi spotkania się, bo mowi
 Montekukuli; Cyl tego który wojuje,
 iest to bić się dla otrzymania zwycię-
 stwa, a ktokolwiek unika starcia się
 iest dalekim od końca naturalnego
 wojny; Dosyć widzieliśmy (mowi
 daley) woyska słabe, pokonać y zwy-
 ciężyć mocne, ale nigdy na to nie-
 patrzyliśmy ażeby woysko ktore się
 zamkneło w okopanym obozie dla u-
 niknienia potyczki, mogło zroynować
 y zgubić te, ktorego atakuie; Dosyć
 to iest dla atakującego zysku, z wie-
 lu atakom ieden tylko dobry wygrać,
 ażeby został zwycięscą. Batalia wy-
 grana uszczęśliwia y czyni nadzieie
 pomyślności dalszey, ieżeli Generał
 potrafi z niey dobrze korzystać; ale
 też przegrana pociąga za sobą nieszczę-
 śliwości, ktorych uniknąć rzecz iest
 dosyć trudna, więc tedy nie trzeba
 do niey przystępować, tylko z wielką
 przezornością. Montekukuli który
 radzi

radzi szukać okazji wydania batalyi na początku wojny, uważa jednak że w materyi tak wielkiey wagi nie grzeszy się dwa razy, y lubo się przytrafi iaka niepomyślność, na nic się nieprzyda żałować po niewczasie, y składać swoy zły postępek na tego lub owego, potrzeba lepiej być stałym, y mieć przytomność rozumu, ażeby wszytkiemu zadosyć uczynić, y nie przekładać mruczenie pospólstwa nad dobro y całość powszechnę, przynależy szukać sposobu, ażeby urwać iaki raz znacznie nieprzyjaciela, ale bez podania na sztych całego woyska; bo mocno by ten pobił, y mało by miał światła wojennego, który by podał w niebezpieczeństwo woysko dla iakiegciś małego wygrancy.

Co zaś Maurycy Xiążę Saski ten był wcale przeciwnego zdania, nigdy niechciał przystępować do batalyi, a najbardziej na początku wojny; Nic nie gubi (mowi ten sławny General) tak nie-

nieprzyiaciela, y nieprzyspiesza końca klutniom, iako unikajac batalii, częstę miewać utarczki, urywać go potroże, a tak przyidzie ten czas, że uchodzić osłabiony będzie musiał y prosić o zawarcie pokoju. Zaiste sposob ten jest pewniejszy, niżeli pierwszy, ale oprócz że wyciąga więkzey doskonałości y biegłości w Generale; uważać ieszcze należy, że postępując tym sposobem trzeba dłuższego przeciągu czasu przyprowadzenia nieprzyiaciela do słabych sił y niezdolności oprzenia się, woyna na ten czas jest dłuższa, y nie tak prętko decyduje interes obie strony się ruynują a nic wielkiego uczynić nie mogą; Dla tego ten sposób wojowania jest dobry y służący do woyny bardziey broniącej się czyli odporney, ale nie do woyny attakującej czyli zaczepney. W imaginacyi odbierać kray bez bicia się jest to (mowi Montekukuli) projekt chimeryczny. Woyny Rzymian, ktore były

ły wielkie, a krótko trwały, są dobre do nasładowania, ale te być nie mogą bez batalii. Puysegur zdaie się iedno rozumieć o bataliach z Maurycym Xięciem Saskim, mowi on: że batalie są to tylko właściwe Generałom, mającym nie wielkie światło sztuki wojenney, którzy się z azardem na los szczęścia puszczają, ci zaś którzy są doskonali, y na siłach się swoich czują, szukają z preferencyą utarczek bardziej w których mogą utrzymać woysko przez sztukę y wybieg wojenny. Zaiście rzecz jest pewna, że ieżeli można beż bata'yi przywieść do skutku ułożone projekta, była by to wielka nie roztropność szukać okazyi y wydawać się w niepewność wygrania, ale znaydują się takie okoliczności gdzie uniknąc batalii nie można, tak na przykład: gdyby nieprzyiaciel który się znayduje w pobliżności woyska spodziewał się y oczekiwał znacznego posiłku, z którymby mógł wziąć górę nad

nad tobą, gdyby interes Monarchi wyciągał odłączyć jaką część woyska twego, dla dania sukursu Armii zostającej w odległej Prowincyi; Gdyby ci żywności brakowało a niemożna by iey dostać, bez oddalenia przodny nieprzyaciela z mieysca, ktore opanował; W takich tedy okolicznościach y wielu innych, ktore się przytrafiają pod czas wojny, batalie są koniecznie potrzebne. De Turenne, ktory lubo umiał uniknąć, kiedy tego widział potrzebe, iednakże nie mało ich wydał w podobnych okolicznościach, y tym to sposobem z woyskiem mnieyszym, brał zawsze górę nad nieprzyacielem swoim. Obserwować tylko trzeba za rzecz essencyalną w bataliach, ażeby potrafić, utrzymać y mieć sposoby nie dopuszczenia woysku tracić odwagi y mężnego serca, gdy w jakim mieyscu y części naruszony zostanie. De Polybe mowi: jest to dowcip y doskonałość wielka, utrzymać

trzymać dobrze zaczęty początek podczas akcyi do samego końca ; Ale ten zaśluguie nierownie na' większą sławę, który w pierwszym natarczywym zapędzie nieprzyjacielskim zostawszy nadwierzonym, zamiast stracenia przytomności, męstwa, y obrotu wojennego, reflektuie się nad złym postępkiem (który przez pomyślność często-kroć popełnia nieprzyjaciel:) y korzysta, tak dalece że cały awantaż na swoją obraca stronę. Często się wprawdzie przytrafia, że iednym na początku batalyi, fortuna zdaie się laur zwycięski przynosić, ale niespodzianie potym odmienia się y do przeciwney strony przywiązuie się ; Drugim zaś na początku staie się niepomyślną, y przegrano grozi, a ci iednakże przez doskonałość y mądre postęпки, tryumfują na koniec nad nieprzyjacielem, a w ten czas naybardziey kiedy się naymniey spodziewa. De Polye daie tego za przykład Batalią de Mantin.

Mantinne wygraną przez Philopemena nad Machanidasem; Na początku tey Batalyi, woysko Philopemena było odepchnięte y już poczęści zmieszane, ale ten sławny Wodz nic się nie zatrwoził y nie tracił nadzieie, ale zawsze spodziewał się losu pomysłnego, umiał on poradzić y zapobiec nieporządkowi, który się stał w woysku iego, y wynalazł na koniec sposob utrzymania zwycięstwa zupełnego, w którym samego nawet Machanidasa położył trupem. Podobnyż przykład mamy z batalyi de Nordlingue(*) y z wielu innych. Więc tedy nie dosyć jest mieć pomysłny początek, trzeba ieszcze starać się o takisż koniec, ażeby można zupełnym byc zwycięscą; Woysko bowiem pobite nie jest zawsze bez frzodkow y sposobow pod Wodzem czułym y doskonałym; nie jest to ieszcze zupełnie zruynowane y zniszczone (mowi de Folliard) że

opuszcilo

(*) *parrz*: dans les memoires de M^r. de Turenne.

opuszczało plac batalii, utraciło artyleryą y ekipażę; Ci ktorzy uciekalią przez pole nie są umarli, a chociaż uciekalią, są zwyciężeni, y widzą się prawie być pod nogami nieprzyaciela swego, częstokroć iednakże przytrafia się, że się w krotce podnoszą y opamiętywalią, a tak tedy jeżeli zwycięzca zasypia na łonie zwycięstwa, podaje się w niebezpieczeństwo być wzajemnie zgubionym y zniszczonym, bo może nieprzyaciel zgromadziwszy y podniosszy resztkę sił swoich, wpaść nie spodzianie na niego, y pierwszy awantaż na swoje nakierować strone.

Nakoniec zostaie mi tu ieszcze namienić co się tyczy wojny atakuiącej czyli zaczepney, że ta ten dla siebie ma największy zysk, że można utrzymać woysko prawie całe expensem nieprzyaciela, y dla tego to iest mniej kosztuiąca od wojny broniącej się czyli odporney, gdzie trzeba w swoim kraju

kraiu żyć, y za swoje pieniądze utrzymywać wojsko. Leopold Cesarz skarżył się raz (mowi de Santa Crux) przed swoim Generałem Wallstein, że nie wiedział zkąd by miał dostać pieniędzy na zapłacenie wojsku; ten mu odpowiedział: nie widzę ja innego sposobu iako zrekrutować drugie tylo wojska ile masz Cesarzu; A iakże utrzymać potrafię [rzecze Cesarz] sto tysięcy, jeżeli pięciudziesiąt nie mogę, na co Wallstein: Piędziesiąt tysięcy musi żyć w kraiu twoim, ale sto będzie żyło w nieprzyjacielskim. Xiążę d'Orange mowi że ten który prowadzi wojnę atakującą czyli zaczepną, może w nieszczęściu udać się do kraiu swego, który żadnych nieponiosłszy przykrości y ciężarów wojennych, utrzymać przez długi czas potrafi wojsko; Ten zaś który w swoim kraiu bronić się musi, bardzo wielkiey pomocy trzebaby dla niego ażeby mógł z nieprzyjacielskiego ciągnąć żywność

wność kraiu; bo się trzymając zawsze na ostrożności chcąc się bronić y nie dopuszczając ustawiczoney szkody, niemoże nic przed się wziąć, dośc to jest dla niego y bardzo wiele ieżeli potrafi utrzymać w całości to wszystko, co przedtym posiadał; atakujący zaś więcej ma dla siebie zysku y większą łatwość do korzystania w kraiu będąc nieprzyjacielskim.

ROZDZIAŁ III.

O Woynie broniącej się czyli odporney.

Woyna broniąca się czyli odporna, jest to oprzenie się nieprzyjacielowi w kraczającym w kray dla zruynowania lub podbicia y stanowienia w nim praw swoich y pokazania mocy; A ta jest nie równie trudniejsza, y większey doskonałości w akcyach, przytomności

tomności w posłepkach, wybiegow y
obrotow w różnych okolicznościach
wyciągająca od atakującey czyi za-
czepney; Bo ten ktory atakuie, cho-
ciaż się mu przytrafi pomyślnéy pory
uchylić y wezrym pobłądzić, łatwiey
mu iest powetować y nadgrodzić o-
pieszałości przez tyfiączne projekta,
ktore rządząc się zdrowym rozumem
uformować może, y przywieść ie do
skutku, ile mając ten zysk dla siebie,
że znaydując się w kraju nieprzyjaciel-
skim a zaskanaiąc od klęski swoy wła-
sny, odważniey natrzeć, bezpieczniey
uderzyć, y częściey urywać, pokusić
się może; Ten zaś ktory się broni w
kraju swoim, niech tylko iak najmniej
pobłądzi, o iużci smiertelna iest dla
niego rana, zaraz do niepomyślności
iak najmniejzey przywiązuie się bo-
iażn, a tak ta iest przyczyną dopełnie-
nia wszelkiego nieszczęścia; Y dla te-
go to mowi de Fenquiere, że rzecz
trudna iest przepisać y podać maxymy
generalne

generalne tyczące się woyny odporney, ponieważ ta cała zawisła na wielkiej roztropności y przezornym dochodzeniu przyszłych rzeczy; to tylko powiedzieć można, że albo była wcale nieprzeyszana y nagła, albo że była przeyszana ale pozno; Co się tycze pierwszego, trzeba starać się ochraniać iak naybardziej garstkę woyska swego, Piechote osadzić w tych tylko Fortecach, które są naypotrzebnieysze, a mogłyby być atakowane, które zaś pod czas przeciągu woyny byłyby łatwe do zdobycia, albo żeby z wielką ciężkością przyszło nieprzyjacielowi w nich się utrzymywać, takie nie już piechotą wycwiczoną y sposobną do boiu, ale inwalidami dla oka bardziej, niżeli dla bronienia się osadzić; Jazdę zas ulokować w polu, takiednak, ażeby w potrzebie mogła się reysterować bezpiecznie; iey powinność będzie starać się przeszkadzać y przesładować Konwoie nieprzyjacielskie, Oraz nie do-

dopuszczać odłączać się żołnierzow od woyska, którzy by mogli przez naieżdzenia, y przykrości ustawicznie czynione obywatelom, kray cały wprowadzić w trwogę y boiaźń.

Z tych Prowincyi w ktorych by nieprzyjaciel mógł dostawszy się bezpiecznym być y założyć swoje mieszkanie, wszystkie żywności y cotyłko zdać się może do woyny, poscigać do Fortec y mieysć bezpiecznych, czego zaś sprowadzić nie można, popalić y w niwecz obrocić, ażeby przez to umniejszyć nieprzyjacielowi żywności, y wprowadzić go w niedostatek potrzeb woiennych. Chociaż w prawdzie jest to rzecz przykra y nieznośna ruynować kray swoy własny, stawiać się mu nieiako tyrannem, z tym wszystkim w podobney okoliczności obeyść się bez tego żadną miarą nie można, y owszem każdy Wodz starać się powinien, ażeby iego rozkaz podobny iak nayprędzey y nayostrzezy

C był

był wypełniony, bo mowi ow sławny le Duc de Rohan, lepiey iest zachować dla siebie kray zruynowany, niżeli cały dla nieprzyjaciela. Jest to maxyma; że żadne dobro publiczne, nie może być beż iakiey krzywdy dla osob partykularnych; Dla tego Monarcha niemoże być nigdy wolnym od niebezpieczeństwa ieżeli zechce wszyskim dogodzić y przypodobać się; Naywiększe y nam właściwe błędy, ktore popełniamy pod czas wojny względem materyi stanu, pochodzą, że się dаемy uwieść przez łagodność y dobroć serca, żalujemy mocno tego potym, ale iuż zapobiec y poradzić więcey temu nie możemy.

Co się tycze drugiego (to iest: że lubo była wojna przewidziana ale pozno) starać się trzeba iak nayprędzey wzmocnić siły swoje, przez zaciagnienie nowego woyska, ktore złączwszy y pomieszawszy z dawnym, osadzić należy y zamknąć mieysca nayzdolniejszy

fze y nayłatwieysze do wolnego w kray weyscia. Oraz napelniać magazyny rożnemi prowiantami tak co do życia iako do wojny, y lokować ie w mieyscach beśpiecznych y mniej wystawionych natarczy wosci nieprzyiacielskiej. Na koniec starać się prze- zornie pilnie y czuło, ażeby niebyć znienacka y niespodzianie napadnio- nym, dla tego potrzeba dobrze zwa- zać, y rostrząsać zamyśły nieprzyia- cielskie, a oraz zażywać wszelkiey in- dustryi, ktore tylko doskonałość sztu- ki wojenney, y wiadomość zupełna po- łożenia kraiu, mogą podać, dla za- trzymania krokow nieprzyiacielskich, y niedopuszczenia mu w targnienia; Lecz ieżeliby niemożna żadną miarą zatrzymać y zabronić nieprzyiacielowi weyscia dla mocnych y wielkich sił iego, a zatym rzecz niebeśpieczna by była przystąpić da iakiey batalyi, o toż na ten czas trzeba iey unikać przez wszelkie sposoby a starać się (iak

czynił Fabius Maximus) urywkami go gnębić, furazów y żywności niecopuścić, y tak po trochu ruynować woysko iego, trzymając się w miejscach mocnych y bezpiecznych, gdzieby niebyło przyczyny obawiania się mocy y frogości nieprzyacielskiej. Słowem unikać y uchodzić (iako mówi de Folliard wszystkich okazyi, ktoreby przyniewolić mogły do przystąpienia do wielkiej iakiej akcji (gdzie większa liczba y mocniejszy siły mogły by wziąć gore) a szukać tych, przez ktoreby położenie kraiu za nas wojując, dopomagało nam do łatwiejszego osłabienia y zruynowania woyska nieprzyacielskiego.

ROZDZIAŁ IV.

O Poznaniu Położenia Kraiu, w którym ma się toczyć Wojna.

Chcąc poznać General położenie kraiu w którym ma wojować, powinien

winien starać się o iak naydoskonalszą
 mappe, iey uczyć się, czyli barcziej
 ulokować w pamięci wszystkie góry;
 lasy, błota, bagna, jeziora, rzeki &c.
 wczym będąc zupełnie oświecony,
 rozstrząsać daley Mappe powinien y
 zważać sytuacye pryncypalnieyszch
 drogy miast, oraz jezeli mogą być
 sposobne do obrony, ufortyfikowawszy
 ie nieco, y wiele potrzebaby woyska
 dla utrzymania, albo jezeli by ie nie-
 przyciaciel opanował, z kądby attako-
 wać przynależało, ażeby łatwey do-
 być można; Powziowszy tedy te y tym
 podobne wiadomości, ma się ieszcze
 starać o Plany wszystkich Fortec iak
 naydoskonalsze, dla poznania ktora
 strona iest naymocniejsza, a ktora nay-
 słabsza, ażeby gdy przyidzie do att-
 ku mógł mieć oczy otwarte. Ma się oraz
 informować o kursie y sadku rzek,
 w ktorym mieściu są brody, y jezeli
 na wiosne nie zbyt wylewają, lub też
 jezeli nie opadają y niewysychają w
 lecie

lecie y oktorym czacie; toż samo ma się rozumieć o błotach y pryncypalnieyszychieźiorach. Także powinien dystryngować Prowincye urodzayne od nieurodzaynych, y zważyć iakie marsze mogło by nieprzyiacielskie a iakie iego woysko czynić, ciągnąć od iednego do drugiego miasta; y któreby mieysca w marszu beśpieczne do lokowania się, a które niebeśpieczne były; Te tedy wszystkie uwagi y tym podobne każdy przezorny Wodz mieć powinien, a tak latwiey mu będzie wszedłszy do kraiu, poznać go dołtonale, ile gdyby był płaszczysty y nieokryty gorami, bo inaczey więcej trudności zażyć przyisłoby mu y należyć będzie, ażeby dla powzięcia zupełnieyszey wiadomości sytuacyi podobnego kraiu starał się sam w nim być, y oglądać naywyżę gory, mając mapę w ręku dla kombinowania y zważenia lepszego. Będzie oraz musiał o wszystkich drogach informować

wać się, ażeby wiedział nie tylko w wie-
 lu kolonach mógłby ciągnąć, ale ie-
 szcze dla uformowania projektu, y
 widzenia którą drogą możnaby przy-
 iść y atakować oboz nieprzyjacielski,
 gdyby był ulokowany w iakiey okoli-
 cy, albo iakim sposobem możnaby nad-
 poczć woyska iego, gdyby odmie-
 niał pozycye mieysca. Starać się także
 będzie mu należyć, o poznanie sytua-
 cyi sposobney dla założenia obozu, y
 ktoraby mogła przynieść ieżeli nie na-
 turalną obronę, to przynajmniey zdol-
 ną ażeby można w czasie potrzeby o-
 przeć y bronić się z zyskiem natarczy-
 wościom zawziętego nieprzyjaciela;
 Jako oraz niemniey zważyc powi-
 nien będzie mieysca sposobne do utar-
 czek, Batalyi &c. ulokowania poczt y
 Batteryi &c. Tego tedy wszystkiego
 powinność Generała będzie zupełną
 powziąć wiadomość, ażeby mógł for-
 mować zdrowe przedsięwzięcia, y
 wszystkie operacye, ktore będzie miał
 do

do czynienia z nieprzyjacielem pomyśle nie utrzymać. Jest to materya wielkiej wagi, zasypiać oney niepotrzeba, los albowiem szczęścia, dobrego mienia y całości Państwa na niey prawie polega.

ROZDZIAŁ V.

O Poznaniu awantażu czyli zysku lub straty w partykularności miejsca każdego.

Poznanie położenia partykularnego miejsca, dwojako ma się rozumieć, raz pomiarkowaniem iak wiele woyska pomieścić się może na gruncie, drugi raz rozeznaniem awantażu lub straty. Pierwsze nabywa się z ustawiczoney praktyki, tak cialece że można przyzwyczaić się za iednym tylko weyrzeniem zgadnąć rozległość gruntu, a za tym iak wielka liczba woyska pomieścić mogła by się. Druga nabyć się
nie

nie może tylko przez doskonałość w Fortyfikacyi ; ta to łatwość sprawuie poznania awantażu lub straty kaźdey sytuacyi y mieysca. Doskonały Wodź będzie umiał zażyć na dobre naymnieyszego pagorka, wody, lasu, bagna &c. gdy zawsze przed oczyma mieć będzie reguły Fortyfikacyi; Y tak między dobrym naylepsze, a między złym mierne łatwo rozeznać potrafi mieysce; Jedno dobre rzucenie oka na woysko nieprzyacielskie, sprawi, że sądzić będzie mógł o jego złym lub dobrym porządku, uszykowaniu y obraniu mieysca, a za tym wiedzieć może, z kąd naybardziej niepomyślności ma dla siebie obawiać się; stara się więc wczesnie zapobiedz złemu, ażeby potym niezaflużył sobie na wielką nie sławę. Zgoła ile slyszemy y czytamy o wygranych potyczkach, zawsze położenie dobre mieysca było przyczyną ukoronowania zwycięstwa, ktore dosko-

nały

nały Wodz umiał obrać na fundamen-
cie gruntownych początkow y regul
Fortyfikacyi.



ROZDZIAŁ VI.

O Szpiegach.

Ow sławny General de Montekuku-
li mawiał: że szpiegi, są to oczy
Wodzow, ktoremi z daleka widzieć
można postęпки, y dalsze zamyśły
woyska nieprzyacielskiego, zaiste przy-
znać trzeba, że Wodz beż szpiegow
jest w niektorych okolicznościach, iak
ciało beż duszy, bo niedosyć jest do-
chodzić y wnosić sobie, że tak a nie
inaczey przynależy nieprzyiacielowi
postępować dla tych lub inszych przy-
czyn, trzeba ieszcze być przekonanym
y upewnionym od kogoś, że w samey
rzeczy tak a nie inaczey uczyni; ale
pytam się iakże zgadnąć, przez cud,
to

to już minęły tę czasę ; O toż trzeba
 zażywać szpiegów, ci ażeby byli wier-
 ni, pieniędzy dla nich żałować nie po-
 trzeba, którzy nie powinni się znać
 między sobą y być różnego gatunku, ie-
 dni którzyby się kupieństwem y przeda-
 zo bawili; drudzy którzyby w kompa-
 niach, y mieyscach uczciwych mieścić
 się mogli. Bywa ią czasem szpiegi, którzy
 dwom stronom służy, iedney rzetelnie,
 drugą omylając nieznacznie; Szpieg
 Gabinetowy trudny jest wprowadzić a-
 le arcypożyteczny; Generał de Lu-
 xembourg przekupiwszy sekretarza
 Króla Angielskiego, odbierał zawsze
 wszelkie rozporządzenia, y wiedział o
 zamiarach tego Dworu, tylko to nie-
 nieszcześnie było dla niego, że odkry-
 wszy Król podstęp tak wielki, rozka-
 zał zdrajcy pisać do Generała de Lu-
 xembourg przeciwnie, a tym sposobem
 o mały kes co nie zgubił całej armii
 woyska Francuskiego. Xiążę Eugeni-
 usz podobnież przez długi czas płacił

Poczt-

Pocztmaysrowi Wersalskiemu, który po otwarciu listów, y wyczytaniu ordynansów ode Dworu danych Generałom swoim nieomieszkiał kopią zasylać Xięciu, o czym ten zawsze prętszą odbierał wiadomość, niżeli Generałowie woyska Francuskiego. Krol Pruski sławny dzisieyszy żołnierz, niemogąc mieć żadney wiadomości o czynnościach y zamysłach nieprzyaciela swego, umyślił wysłać iednego z bogatych kupców, który miał żonę y dzieci, temu tedy przydawszy czleka posiadającego ięzyk kraiowy, przykazał pod utratą fortuny, żony, y dzieci, a żeby iechał do obozu nieprzyacielskiego pod pretextem gwałtu y szkody sobie uczynioney od woyska, co spełniwszy kupiec, a powziąwszy iakożkolwiek wiadomość powrocił, y uwiadomił Monarchę swego.

Na koniec obserwować należy, y mieć to za maxime, że lubo zawsze prawie wiadomości nabywać trzeba
przez

przez szpiegi, z tym wszystkim wystrzegać się, ażeby nie odkryć замыслов swoich nawet najmniejszey wagi y walu, a starać się zażyć kilku razem do iednego interesu, ale ktorzy by się nieznali y ieden o drugim nie-wiedział; z niemi nie mieć żadney konferencyi, y rozmow, tylko sekretnie; wdawać się w cyrkula częste orzeczeniach nawet tych, o które wcale n-niey się dba, y nieżąda się mieć żadnego oświecenia; Wprowadzać ich w długie rozmowy w różney materyi, a bardzo mało samemu co mówić, ażeby nic niedać wyczerpnąć z siebie, y można poznać ich charakter y przywiązanie; ichże samych kazać szpiegować przez inszych, dla dowiedzenia się, jeżeli nie dwom służą stronom; A jeżeli z opowiedzi wielu szpiegow kwestyonowanych z osobna, zdaie się być coś podobnego do prawdy, trzeba na ten czas, kazdego zatrzymać z osobna,
a nay-

a naybardziej w ten czas kiedy ufundowawszy się na ich powieści wykonać zamyślanoby iaki projekt.



ROZDZIAŁ VII.

O Przewodnikach.

Rzecz jest arcypotrzebna mieć w woysku iak nayświadomszych kraiu przewodników, ale ażeby można zupełnie na nich polec, y nie być omylonym, należy często wypytywać się z osobna każdego, y konfrontować powieści, a naybardziej w ten czas, kiedy zdają się być podeyrzane, ażeby można wyczerpnąć prawdę, postępując z niemi iak nayłagodniey; gdyby zaś dobroć nic na nich wymodz nie mogła, to trzeba zażyć postrachu, a czasem y ostrości. Wyśylając onych w droge należy zalecić y przykazać Oficerowi mającemu nad niemi
zwierś-

zwierschność, ażeby ich miał na oku; iako oraz niemniey y w ten czas dobrze pilnować trzeba, kiedy pytania między nich rzucone są tyczące się wiadomości kraju, albo iakiey Prowincyi, w którą ieszcze nie wkroczyło woysko; ażeby uszedłszy niedoniesli nieprzyiacielowi otym wszystkim, o co byli badani.

Na koniec za każdy raz wkroczenia głębszego w kray, trzeba starać się odmieniać przewodników, ażeby można mieć doskonalszych y świadomszych, a tak przydawszy naymniey po iednemu każdej kolomnie, łatwiey y bezpieczniey, można będzie ciągnąć z woyskiem y konczyć częstą drogę.

ROZDZIAŁ. VIII.

O Marszu cyli ciągnieniu.

Przebywać na iednym mieyscu woysko zawsze nie może, musi poruszyć się y ciągnąć albo dla weyścia głębiey.

głębiey w kray nieprzyjacielski , albo dla atakowania iakiey Fortecy , albo dla złączenia się z fukurfem, albo dla wydania Batalyi, albo dla korzystowania z defektow nieprzyjaciela swego albo na koniec dla cofnienia się przed iego natarczywością.

Wszyscy itawni Generalowie zgadzają się że prędzey w marszu nieostrożnym zgubić można woysko , niżeli w ufzykowanej Batalyi, pod czas tey bowien każdy żołnierz jest z bronią, y orężem gotowym, czuły na naymeyfze postępowanie nieprzyjaciela, ku któremu co raz z bliżą się dla utarcia y spotkania ; W marszu zaś mniey ma się na ostrożności, a czasem y broni nie ma na pogotowiu, ieden attak nagły, zafadzka niespodziana ruynują go y gubią ; Dla tego tedy Wodź przezorny powinien iak nayroftropnieyszych zażyć sposobow, y w tym pokazać swoją doskonałość , ażeby woysko pod czas ciągnienia zaffionione było y beśpieczne

pieczne od najazdow y podstępów nie-
przyjacielskich y maszerowało w iak
naylepszym porządku y sworności, a-
żeby można łatwo uszykować się do
batalii pod czas nagłego napadnienia
y dać mężny odpor. Dla tego tedy
trzeba przody nim się puści w podróż
woytko, starać się poznać doskonale
wszystkie drogi w okolicy, ażeby mo-
żna potym dobrze uczynić rozrządze-
nie y umieć sobie poradzić w różnych
przypadkach, ktoreby się pod czas cią-
gnienia mogły przytrafić. Wyszle-
dy Generał kilka podiazdów w różne
strony przydawszy im Ingenierow, a-
żeby ci rekognoskowali doskonale po-
łożenie kraiu, y zważyli ktore drogi
będą naysposobnieysze do marszu, y
to wszystko na papierze iak naydosko-
naley okryślili, a powrociwszy pokażą
odrysowane sytuacye, to jest drogi,
gory, lasy, rzeki, ieżiora, bagna, ga-
tunek gruntow, wąwozy, miejsca szczu-
płe do przeyscia, miejsca zdolne na o-

Dobry boży

boży &c. Na ten czas bezpiecznie może spuścić się na taką relacyę, ponieważ mapy Geographiczne te powiększey części będąc mniey doskonałe, mocno omyłaiące, y ordynaryinie pryncypalnieysze tylko rzeczy, y to ieszcze nie tak iak gdyby kto Geometrycznie mierzył, mają w sobie zamknięte y okryśłone; A przytrafia się ieszcze przytym że odległość miały y wsi fałszywie bywa położona, co dowodzę tym sposobem: Geograf wiofno, latem lub iefienią obieżdza iakie Krolewstwo, Xięstwo, Woiewodztwo lub Starostwo &c. Daymy tedy że obieżdza klucz iakiego Xięstwa situowany między rozległemi bagnami; gdzie przyiechawszy zaczyna robote y pyta się iak daleko naprzykład od wsi *N* do wsi *M*, odpowiadaię mu że iest trzy mile; nożnie tedy na bruillonie, y puszcza się do wsi *M*, zważa oraz iezeli przeciąg drogi z powieścią zgadza się, w ktorey stanawszy insze pytania

rzuca

rzuca, y konczy zaczęta, robote; na koniec powraca do domu, układa mappe, kładzie wieś *N* od wsi *M* odległo trzy mile, y wygotowawszy mappe, oddaie Panu swemu. Wyjeżdza teraz drugi Geograf ale już tęgą zimą, a-żeby tegoż samego klucza zrobił mappe Geograficzną; Ten stanawszy we wsi *N* pyta się iak daleko do wsi *M*: odpowiadają mu że iest mila, notuie na bruillonie y puszca się do wsi *M*, z tey wyjeżdza do inney y tak daley. Łatwo tedy teraz zważyć można; iak częstokroć nawet w znaczniejszych rzeczach mappy geograficzne bywają fałszywe. Pierwszy Geograf pod czas lata robiący mappe położył odległą wieś *N* od wsi *M*, iako oraz y szerokość bagna mil trzy, drugi zaś tylko mile; pierwszy przez niedoskonałość a bar-dziey zaniedbanie pobiłdził, a drugi trafunkiem zgadł, bo miał w zimie prostą drogę przez bagną od wsi *N* do wsi *M*, a nie tak iak pierwszy, który

łattem musiał obiezdzać na około. Dla-
tego tedy każdy General słuśnie
czyni, gdy się szczególnie tylko na
Geometrycznych mappach przez Inge-
nierow robionych zasadza, a tak bę-
dąc zupełnie oświecony, łatwo może
na ten czas w woysku swoim dobre u-
czynić rozporządzenie; będzie wie-
dział iak wiele bagnisk, ieźior, rzy-
czek &c. a za tym iak mu wiele po-
trzeba będzie, balow, balkow, dyłow
&c. dla zrobienia mostow, napra-
wienia drog &c. y tak w dobrym po-
rządku rusza się z woyskiem swoim, y
przyciąga do zamierzonego mieysca.

Dać bacznosc w marszu General
powinien ażeby między Batalionami
niebyło wiele próżnego mieysca, iako
oraz ażeby iak nayscisley maszerowali
razem a nie pędzey jedni ode dru-
gich, ażeby przez to nie dać swiatła
nieprzyiacielowi, ktory nieomieskalby
z tego korzystać; zaiste w samey rze-
czy, gdyby się pokazał niespodzianie,
ci

ci żołnierze, którzy opodal odmaszerowali, będą myśleli bardziey o ucieczce, niżeli o powrocie się swemi krokami nazad; a ci którzy się pozostali w tyle, widząc się oddzielonych od pierwszych, y że tam ci zaczynaia uchronić, tracą odwagę y męstwo, y tak nieprzyiaciel za bardzo tanne pieniądze nabyć może zwycięstwa, y znaczną wypłatać sztukę. Zawsze tedy wojsko w iak najlepszym porządku maszerować powinno, supponować nie zawadzi, że nieprzyiaciel siła w marszu rzucać będzie, y przeszkadzać w każdym kroku, niżeli żadnego nie mieć baczenia; Albo że upatrzwszy sobie dobre miejsce, otwarcie atakować będzie; Więc tedy iakom niedawno wy/e/ namieniał, kiedy General wysyła Ingenierow dla poznania sytuacji, starać się oraz powinien im ieszcze zalecić, ażeby mogli odkryć będąc blisko wawozow, y mieysć podeyrzanych, ieżeli nieprzyiaciel

iacieł nieknuie iakie siła, bo gdyby tak było, tedy na ten czas wyznaczyć należy część woyska zdolną na otoczenie ze wszystkich stron; a tak rozumem y męstwem rządząc się można go z lepszym podobno przywitać smakiem, iak on zamyślał. Lecz gdyby był upewniony zupełnie od Inżynierów że z pozycyi mieysca, którędy będzie przechodził z woyskiem, żadnego niemasz podobieństwa, ażeby nieprzyiacieł mógł mieć w okolicy sposobność zarzucenia sił; Oprocz że znaydują się pagorki sposobne do ataku iawnego, na ten czas tedy zapobiegając złemu starać się trzeba opanować iak naywyższe, ażeby iak nieprzyiacieł naciągnie, znalazł się na niższym gruncie, y niesmiał zbliżyć się widząc woysko (że tak powiem) po nim depczące.

Na koniec chcąc Generał odebrać sukurs powinien maszerować przeciw niemu, ale przez położenia niesposobne

bne do bitwy, y oraz cesać się od nie-
 przyjaciela dla uniknienia potyczki,
 iest to ieden sposob z naypierwszych
 złączenia się z sukursem, nie trzeba
 żałować opuszczenia dobrej pozy-
 cyi, y oddania iey w ręce nieprzyja-
 ciela swego, snadnie iey będzie od-
 zyskać, zmocniwszy się y opatrzyw-
 szy w to wszystko, czego przedtym
 niedostawało. A ieżeli by nieprzy-
 iaciel scigał, chcąc niedopuścić złą-
 czyć się z Sukursem, albo wypędzić
 z kraiu, albo w iakie wplatać sidła, y
 przymusić do batalyi, o toż tedy iak
 skoro odkryłesz iego zamysły, postrze-
 zesz że maszeruje ku tobie, y że go
 uniknąć żadnym sposobem nie możesz
 tak zaraz starać się trzeba, ażeby się
 ułatwić od swoich bagażow, y
 ie odesłać z konwoiem do iak naybli-
 ższego a naybeśpieczniejszego miejsca
 a tym czasem uformować avantgarde
 czyli przednią straż, y ją wysłać przod-
 dem na puł lub cwierć mile od woy-
 ska

śka swego ku nieprzyjacielskiemu, wojsko zaś będzie maszerować także prosto ku niemu; ale zachować należy, ażeby nie tylko kolumny niewyprzedzały się, ale i jeszcze zbliżając się ku placu batalii, tak rozszerzały się lub skupiały się, iakby ani więcej ani mniej miejsca, tylko tyle, ile potrzeba do boju zajmowały; a co jest rzecz nie bardzo łatwa, bo ordynaryinie w podobney okoliczności albo brakuie gruntu dla kilku batalionow, albo też go zbywa,

Obserwować należy że w podobnych trafunkach, naylepiej jest rozdysonować marsz na trzy kolumny apart korpusu rezerwy. Który zawsze być powinien, a naybardziej w ten czas kiedy przy wojsku znayduie się wiele bagażow, na ktore niemożna było wynaleść miejsca bezpiecznego na ulokowanie) ponieważ kolumny
prawego

prawego y lewego skrzydła zbliżając się ku Placu Batalyi, mogą się zaraz łatwo uszykować y przystąpić do akcyi.



ROZDZIAŁ IX.

O Marszu czyli ciagnieniu w położeniach pagorczystych,

Jeżeli gdzie, to naybardziej w pozycyach czyli położeniach pagorczystych naywięcey mieć przezorności y baczenia przynależy, y nieprzody z woyskiem ruszać się, aż po opanowaniu naywyższych gor, po między ktore przechodzić trzeba będzie, na ten czas bezpieczeństwo wszelkie być może od zasadzę ktore nieprzyiaciel mógłby knować dla zruynowania woyska y przymuszenia do cofnienia się. A gdyby nieprzyacielskie woysko osiadło gory, na ten czas przeyście byłoby arcy-niebezpieczne, y mocnoby

General

General pobiłdzil , gdyby ufaiac w dzielność , mestwo y sie woyska swego, pokuszal się w tak niebezpieczną podróż; lepiej by uczynil , gdyby zmyślił iako by miał chęć atakowania , a tym czasem wysłał szukać w inszą stronę wolnego przeyscia, niezadzaiac się na powieściach przewodników y obywatelów , którą często-kroć bywaią omylaiące, bo niepodobna ażeby w naygorzszych przeysciach naturą coś nie zostawiła dobrego, oczym nawet mieszkancy sami przytrafia się że niewiedzą; Albo też puścić pogłoskę, że przez insze miejsce zamyslasz przechodzić, a tak może być że nieprzyiaciel odstąpi tej pozycyi zupełnie, albo znacznieyszą część woyska oderwie dla zaskoczenia w drodze y dla zatrzymania kroków twoich; Ale ieżelibys dochodził y miarkował z położenia kraiu, że podobną pogłoskę zwieść y uludzić nie-mogłbys nieprzyiaciela , otoż na ten
czas

czas niestępnącego zażyć można spo-
 sobu; podobnieysza albowiem rzecz
 do prawdy, rozgłosić, że chcesz atta-
 kować Fortece lub miasto iakiey
 wielkhey wagi w boku leżące, y ru-
 szyć się nie co z woyskiem w też same
 strone, ażeby tym bardziej można
 przekonać nieprzyiaciela o nieod-
 miennym zamiśle y ułożeniu; a tak
 może być że opuści osadzone gory
 dla sukursowania Fortecy, na ten czas
 tedy sekretnie wyszlesz nie zbyt
 wielką liczbę woyska przydawszy kil-
 ku Ingenierow dla osadzenia y ofzan-
 cowania gor, a w tym z całą armią
 ruszysz się, y kontynuować zaczętą
 będziez drogę. Zdarzyć się może
 iakie przeyscie co do oka wcale nie
 podobne, y że dla tego nieprzyiaciel
 w tym mieyscu żadnego nie daie ba-
 czenia, po bliskie tylko w okolicy
 pilnuie, o toż na ten czas starać się
 trzeba kryiomo opanować poblizsze a
 iak naywyższe gory, ie ufortyfikować,
 osadzić

osadzić piechotę y artylleryą a potym zacząć robić drogę ciągnącą po podgory, przez ktore beśpiecznie przejdzie woysko, ile że będzie utrzymane przez artylleryą y piechotę osadzoną na gorach.



ROZDZIAŁ X.

O Marszu w pozycyach napełnionych dolami, rowami, wąwozami. &c.

Pozycya napełniona chaszczami, wąwozami, rowami, dolami &c. obom stronom woiucaym zarowno daje do myślenia; W takim położeniu częstokroć wygrywa uporczywa odwaga, starać się tylko trzeba ażeby zawsze tył mógł być wolny dla cofnienia się w przypadku niepomyślnym. Gdy się poda y nadarzy miejsce sposobne do osadzenia armat nie trzeba tak znacz nego zysku omiejskiwać, artyllerya bowiem dobrze usta-

ustawiona w podobnych pozycjach jest arcy użyteczna, y skutek znaczny przynosząca, gdyż nieprzyjaciel raz uszykowawszy do boju wojsko swoje; nie takby mu łatwo było ie odmienić w potrzebie, dla równow y wawozów, a tym czasem artyllerya szkodzić y ruynować by nieprzestała, ale daymy to żeby się cała, y czylisz te całanie jest zawsze pomyslnie? ordynaryinie bywa pomieszane, a zatym zgubę przynoszące.

Obserwować należy *imo*, ażeby w pozycjach napelnionych wawozami, dołami &c. przed kolonnami nieco dragoni maszerowało, za nią część iaka grenadierow, za grenadierami zaś iedna brygada armat, tym tedy porządkiem ciągnąc, łatwiey jest uszykować się wojsku, nawet w przytomności nieprzyjaciela. *zdo* Jeżeliby się przytrafiło że wojsko nie mogłoby mieć więcey drog do ciągnienia, tak
przez

przez dwa wąwozy; O toż na ten czas cała prawie armia maszerować powinna przez ten wąwóz, który znajduje się ze strony nieprzyjacielskiej, artyllerya zaś wszystka z bagażami ma ciągnąć drugim wąwozem, wyiawszy dwóch Brygad z których jedna przydaie się do pierwszey straży (awantgarde) druga do tylney (arriere garde) z tym wszystkim ciągnięcie przez takowe położenie jest bardzo niebezpieczne, dla tego tedy unikać trzeba ile możliwości.

Na koniec w podobnych sytuacjach reguł przepisać niepodobna, a to dla różności rowow, dołow, ychalczow; na mieyscu samym tylko można decydować y rządzić się według okoliczności; to tylko trzeba zachować y mieć prawie za maxime, ażeby podiazy przed skrzedłami y korpusem przodkowali, te bowiem z odważnych żołnierzy złożone, mogą naliczney

licznieyszego zaśladowić nieprzyiacie-
la, a przez to dać czas sposobny do u-
żykowania się woysku.



ROZDZIAŁ XI.

O obraniu miejsca sposobnego na oboz.

A ponieważ częstokroć oboz staie się
placem batalyi, dla tego Wodzowie
powinni iak naywięcey zażywać prze-
zorności, y starać się obierać miey-
sce takowe, w którymby przez małe
ruszenie woyska swego, przyniewolić
mogli nieprzyaciela do wielkiego.

Obozy różnie są destynowane, albo
dla atakowania nieprzyaciela, albo
dla zimowania z woyskiem, albo dla
oblężenia fortecy, albo dla bronienia
się, albo na koniec dla zaślonięcia
kraiu.

W obo-

W obozach, które są dla atakowania nieprzyaciela, wojsko lokowane być powinno małemi korpufami; tak jednak, ażeby w potrzebie mogło się łatwo uszykować do batalyi; Takie obozy ordynarynie bywają w opodal nieprzyaciela w pobliskości magazynów swoich, dla tego nie tak wiele przezorności wyciągają; z tym wszytkim obserwować należy, ażeby założone były niedaleko wody y lasu; Niezawadziło by przytym ie okopać, ażeby jazda nieprzyacielska tentującą nocą, y chcąc wyrządzić szturkę, nie mogła swego przedsięwzięcia tak łatwo przywieść do skutku y ażeby można prędzey utrzymać żołnierzy zamyślającego dezertować.

W Obozach zimowych, w których wojsko ma być ulokowane dla odpocznienia aż do wiosny; powinni starać się Wodzowie, ażeby najmnieysze postęпки nieprzyacielskie nie były im ukryte, według tych albowiem
maia

maią się regulować, y wcześniej myśleć
jak potym będą mieć rzucić się y po-
stępować, ażeby nie dopuszczając kor-
zyścić nieprzyjacielowi, mogli na do-
bre imie założyć w Ojczyźnie; Ti-
kie tedy obozy założone być powin-
ny rzeką lub bagnem y ieziorcem ia-
kim wielkim; słowem strać się trze-
ba ażeby front nie był przystępny; A-
le gdyby rzeki nie były tak obfite w
wodę, ażeby mogły zupełnie ubeś-
pieczyć oboz, na ten czas trzeba bę-
dzie fluży y tamy porobić, dla rozla-
nia wody, y wzmocnienia frontu o-
bozu całego.

Obozy ktore są destynowane dla
furażow, a mają być założone w pobli-
kości nieprzyaciela starać się należy,
ażeby w okolicy w żywność obywateli
obfitowali. Mieysce obrane na tako-
wy oboz ma być albo przez nature al-
bo przez Ingenierią wzmocnione y
dobrze ufortyfikowane; Ci albowiem
co wybierają furaż, ordynarynie w
E wielkicy.

wielkiey liczbie bywają wysyłani z przyczyny pobliskiego nieprzyiaciela, gdyby tedy położenie miejsca ułożowanego obozu znajdowało się nie wzmocnione, a nieprzyziaciel zupełnie o tym będąc uwiadomiony, iako oraz o wysłaney części woyska na furażowanie, bez wątpienia niezasypiałby tak pomysłney pory, y atakowałby Oboz, a zapewnie z nie małym zyskiem. Lecz day my to że pozycya obozu byłaby bardzo wzmocniona, w nadzieie iednakże grzeszyć nie potrzeba, ale każdy Wódz ma starać się, ażeby dzień y miejsce do furażowania wyznaczone nikomu niebyło wiadome, oprócz temu, ktory woyskiem do furażowania wydzielonym będzie rządził, y to nie prędzey iak w wilią dnia determinowanego. Woysko do wybierania furażow wyznaczone, ma być podzielone iak na naywięcey części, ażeby przez to można być łatwiey przestrzerzonym, ieżeli by nie-
przyia-

przyziaciel z woyskiem swoim ruszał się, y zamyslał atakować oboz ; W ten dzień w ktory nieprzyziaciel wybiera furaże , starać się trzeba y sobie ie wybierać, a tak poniekąd bezpiecziey reszta woyska zostanie w obozie, z tym wszystkim nie trzeba się zupełnie na tym zasadać, y być ospałym, może być że nieprzyziaciel dowiedziawszy się o takowym rozrządzeniu przykaże furażującym przestać wybierać furaże a obrocić droge swoje do atakowania obozu.

Kiedy Wodz zamysla oblec iaką Fortece lub bronić przeycia wolnego, a natura nie niedała osobliwego pozycyi wyznaczoney na oboz , trzeba tedy na ten czas mocno ufortyfikować, ażeby nie tak łatwo mógł się pokusić nieprzyziaciel do szturmowania, lub gdyby się pokusił, ażeby ze wstydem y nadwerężeniem woyska swego musiał odstąpić. Fortyfikując oboz starać się należy dać pilne oko, ażeby

Ingenierowie nie bardzo rozciągali okopy, y regulowali się według liczby wojska; Na coż albowiem przysłałoby się wielka rozległość okopow, gdyby nie mogła być utrzymana y broniona zarowno wszędzie; Wszakże roltropny nieprzyjaciel w kilku miejscach powinien razem przypuścić atak, gdyby tedy iedne miejsce znalazł słabsze od drugich, tam tedy by zapewne swoją wywarłszy siłę wadł do obozu. Okopy powinny być dobrze flankowane, y starać się należy ażeby każde miejsce kilkoraki ogień krzyzował; Ale naybardziej te okopy, które się dla bronienia przeyscia koło gor wyciągają wielkiej przezorności y dowiedzi Ingenjera, y dla tego trzeba ażeby flanki wsparte były grontownie, a będą, gdy przynaymniey na obydwóch skrzydłach Reduty wysyła: Czasem całe okopy składają się z Redutow w sytuacyach gorzyszych,

a to

a to ażeby woysko, które tam jest lokowane, nie mogło być tyłem cobyte.

Okopy Xięcia de Conde koło Aras wysypane były dobyte przez Generała de Turenne, a Xiąże de Conde dobył wzajemnie te, które Generał de Turenne miał koło Valenciennes; Od tego tedy czasu ci dwa sławni Wodzowie, nigdy nie zażywali tych okopów, które mieli być destynowane dla opasania Fortecy, a'e woleli raczey mieć podiażdzy podituchowe, *Une armée d'observation*,

Obozy które są destynowane do bronienia się powinni mieć front, obie flanki mocno obronne, y tył cały wolny. Gory wielkiey przeciżgłości y rozległości, mające po bokach bagna, jeziora lub rzeki są bardzo zdolne na takowe obozy, byleby w tyle znaydowało się za desyć przełstronności dla woyska, dla tego z pilnością y wielką uwagą mają wodzowie obierać miejsca na obozy, y

dać

dać baczne oko, ażeby gdy będą przymuszani do cofnienia się, mogli mieć tył przestronny, bo inaczej niemając wystarczającego miejsca do bitwy, nieprzyjaciel czułby, y roztropny, łatwo z tego potrafi korzystać, y wymodz to na wojsku, co sam sobie będzie życzył. Także uważać trzeba jeżeli błota rzeki y jeziora, które są na froncie y flankach nie mają brodow, bo inaczej bardzo niebezpieczną rzecz byłaby; tak de Villars był pobity przy Malplaquet, rozumiał on, że bagno do którego przypierało prawe skrzydło wojska jego, było nie zgruntowane, a to w samej rzeczy była ląka mało co mokra, którą wojsko nieprzyjacielskie przeyszedłszy atakowało go z znacznym zyskiem; Dla tego tedy starać się trzeba nie powierzchownie ale wewnątrznie w podobnych okolicznościach rzeczy rostrząść, ażeby potem przez ospałość y zaniedbanie nie zasłużyć sobie na wieczną nieślawę.

Obozy

Obozy ktore się destynnują dla zas-
 fionienia kraju, te obrane y lokowa-
 ne być powinny w mieyscach tych,
 ktore sposobneby były nieprzyiacie-
 lowi dla tentowania weyscia; na ten
 czas nie jest rzecz effencyalna, aże-
 by się przywiązywać do jak naywy-
 bornieyszey pozycyi, bo na coż ta
 by się przydała, gdyby była wodle-
 głości, nie mogąc zabronić wtargnie-
 nia w kraj nieprzyiacielowi; Dla te-
 go tedy dosyć jest kontentować się
 pomierną sytuacją, byle by ta sposo-
 bna była do tamowania krokow nie-
 przyacielskich; A nie potrzeba mu
 zamykać tych drog, ktoreby go pro-
 wadziły przez wąwozy, mieysca scisle
 y niebezpieczne, a zatym zgube mu
 przynoszące, lepiej ie wolne zostawić,
 a samemu zataić się w mieyscach wpo-
 bliżkości mocnych, koło ktorych gdy
 będzie ciągnąć przez wąwozy przecho-
 dził, uderzyć łatwo będzie można na
 niego, pomieszać woysko, y przypra-
 wić

wieć o zgubę ludu. Słowem obierać trzeba takie mieysca, ktoreby przyniewały nieprzyjaciela do krążenia wielkiego a podały przez to sposobność za małym poruszeniem woyska swego zgasić ułożone projekta nieprzyjacielskie.

Na koniec we wszystkich generalnie obozach, to naybardziej zachować potrzeba: *imo* ażeby skrzydła przypierały do wielkich lasow, uezior, bagnisk, rzek &c. y starać się one wzmoć iak najlepiej. *zdo.* Jeżeli większa część woysku składa się z jazdy, trzeba lokować oboz na mieyscach mających równiny, y odkrytych na okolo; jeżeli zaś znayduje się znaczniejsza część woyska złożona z piechoty, natenczas trzeba obierać mieysce na oboz, na którym znydują się nie wielkie rowy, ogrady &c. byleby to wszystko nieprzeszkadzało komunikacyi woysku. *ztio* Gdyby całe woysko złożone było z niewielkiej liczby piechoty y jazdy, otoż trzeba się starać ułokować

ulokować w miejscu ściśnionym przez kanały, bagna, jeziora, rzeki, y góry nieprzystępne, któreby zakrywały front a gdyby można razem y obie szczyty, ażeby przez to łatwości nie miał nieprzyjaciel będący w znaczniejszych y mocniejszych siłach otoczenia, A jeżeli nie można by mieć takowej pożyty, a do tego znajdować się jeszcze w pobliżu nierównie liczniejszego nieprzyjaciela, o toż trzeba koniecznie opatrzyć y ubezpieczyć dobrze flanki y Park artylleryi, jeżeli nie przez okopy, przynajmniej przez kosze, wozy, rogatki, drzewo zgależami y polowe armaty, gdyby na reszcie przez noc tylko jedną tam miano obozować, przestroga podobnych zaniedbywać nie potrzeba, bo dosyć jest jedney nocy dla zgubienia zupełnego woyska; A naybardziej w ten czas trzeba się woysku mieć mocno na ostrożności, kiedyby się musiało lokować w miejscu z natury mniej mocnym

cnym, a bliskim nieprzyjaciela. Należy mieć bacność y starać się o wystarczające furaże, bo zleby było y bardzo niebezpiecznie, gdyby daymy to nocą wysłano Eskorte dla sprowadzenia, o czym dowiedziawszy się nieprzyjaciel, mógłby wpaść z forszą, y tym snadniey pokonać. Obserwować tu ieszcze należy, że gdyby wojsko nie miało więcej obozować w podobney sytuacji iak noc iedne tedy całe noc powinno się mieć na ostrożności y być prawie uszykowane do boju; Jazdie nie należyć będzie rozkulbaczać koni swoich, o którą, gdyby się obawiano, y miano podeyrzenie lub iaką wiadomość, że nieprzyjaciel chce napaść na nią, lokować ją będzie należało we frzodku obozu. 4to. Jeżeli by się blisko obozu znajdował wielki iaki las, trzeba go będzie wyciąć tak daleko, iakby potrzeba wyciągała, ażeby można wszystko odkryć y uniknąć ognia. 5to. Wystrzegać

gać się trzeba w obieraniu sytuacyi, ażeby w pobliżności nie znaydowały się wie'kie fosy y szerokie a głębokie rowy, ktoreby mogły być przeszkodą do prętkiey komunikacyi woysku, bo gdyby naprzykład naparł z forszą nieprzyjaciel na jaką część woyska, trudna by rzecz była ratować y iey dać sukurs. Także trzeba się wystrzegać y nie lokować w tym mieyscu gdzie się w pobliżności szluzы znayduią, ktoreby woysko całe mogły zatopić, lub oblać wokoło. Oto. ulokowawszy się wiakey pozycyi, trzeba mieć staranie, ażeby ubezpieczyć kilka mieysc do cofnienia się w okolicznościach wyciągających y przypadku niepomyślnym; o toż dla tego wszystkie wąwozy y drogi nie bezpieczne do przeyscia znaydujące się w mieyscu upatrzonym dla reysterady, powinny być wcześniej opanowane y woyskiem osadzone, co dwoiakim zyskiem będzie, raz że łatwo konwoie do obozu do-
stawać

stawiać się będą mogli, drugi raz że
całując się z wojskiem bezpiecznie bę-
dzie można przez nie ciągnąć. 7mo.
Jeżeli by zamysłano obozować przez
długi czas na jakim miejscu, starać
się tedy trzeba, ażeby sytuacja mo-
cna była z natury, albo też łatwa do
fortyfikowania, to jest: ażeby więk-
sza część iej okolicy, była opasana
rzekami, bagnami, albo przypierała do
brzegu morskiego; Na ten czas łatwo
bronić będzie frontu obozowego, mo-
żna albowiem w wielu rzędach ieden
po drugim ułokować wojsko, a tak
gdy nie wiele znajduje się przystęp-
nego miejsca y to jeszcze wąskiego
a dobrze ufortyfikowanego, można się
zupełnie oprzeć nieprzyjacielowi.
Także kiedy się znajdują wielkie do-
liny, gdzie nie można wejść tylko
przez niektóre ścieżki, albo też góry,
na które także nie można wejść, tylko
tymże samym sposobem; Takie to
góry są arcy mocne y użyteczne, byle
by

by tylko nieznaydowały się inſze
 wyżſze w pobliſkości; y ażeby ich
 wierſzchołki mogły mieć rownego za-
 doſyć mieyſca dla uſzykowania wo-
 yſka. Traſia ſię czuſem iedna tylko
 gora, z ktorey mogłoby opanowaw-
 ſzy nieprzyiaciel ſzkodzić obozowi
 ulokowanemu w mieyſcu wielkiey wa-
 gi, a ktora nie mogłaby być zamknięta
 przez oko y, poniewiaż potrzebaby
 było więcey woſyka dla utrzymania
 tak obſzerney cyrkunſerencyi, o toż
 na ten czas ieżeli wierſzchołek tey
 gory ieſt ſpoſoibny do bronienia ſię
 z małą garstką ludu, ufortyfikować go,
 opatrzyć żołnierzem y Artylleryą na-
 leżyc będzie; Arcy rzecz by dobra był,
 gdyby można z okopow obozowych
 przeciągnąć linią komunikacyi do
 wſpominanej gory, dla utrzymania
 y ſukurfowania żołnierzy tam będą-
 cych; Gdyby albowiem zoſtała zu-
 pełnie odłączona, możnaby ją utracić,
 y dopuſcić oſiaść nieprzyiacielowi, kto-

ry opanowawszy, miałby większą sposobność dobycia obozu. Znaydują się także góry, y mające mało mieysca rownego na wierszchołkach, y przystępne będąc ze wszystkich stron, ale z których wszystko odkryć daleko można, y które są najwyższe y panują nad innemi; Chociaż tedy całe wojsko niemoże być ulokowane w iedney linii którą się opasze spod w spomnianych gor z tym wszystkim, nie trzeba ie opuszczać, ponieważ y takowa pozycja jest arcy mocna y obronna dla obozu, niemogąc albowiem w iedney linii ulokować woyska, zrobić można kilka iedne wyżej nad drugą, a tak będzie ogień kilkoraki, a oraz y także cofnienie się. Otoż gdyby naprzykład, mogli spodni czyli najniższy dobrać y opanować okop, można będzie łatwiej z wyższych ustawicznie mu przeszkadzać y niedopuszcć długiego przemieszkiwania.

Na

Na koniec naylepsze iest mieysce na oboz, ieżeli może być blisko Fortecy Przyziaciela, y maiące po drugiey stronie rzeke lub iezioro znaczne, na ten czas albowiem gdyby nieprzyziaciel chciał opasać, wiele bardzo potrzebabymy było woyska, a daymy to gdyby miał wystarczaiące, z tym wszystkim niemogłby się tak pretko sukursować dla rozległości y rozdzielonego woyska, a więc umowiwszy się z Przyziacielem, można mu znaczną wypłatać sztukę, y przyniewolić do odstąpienia y cofnienia się.



ROZDZIAŁ XII.

O podstępach y wybiegach woiennych.

Wszystkie podstępy, wybiegi y sztuki wojenne, do iednego dążą końca, zażyte bywaią dla oszukania y y zwic-

y zwiēścia nieprzyjaciela, taiąc zamyśły prawdziwe, a zmyśłone wzglaszając, ażeby przez to wciągnąć go do krokow, ktozeby mu potym zgubą stały się. Częstoć mocne wojsko widziemy że słabszemu ustępuje, gdy stratagema dobrze ułożone do skutku przyprowadzone zostaje; Tak Krol Pruski sławny dzisiejszy General, chcąc oszukać nieprzyjaciela swego, który unikał Batalyi pod Hohen Friedberg puścił pogłoskę, iakoby znaczna część wojska jego oddała się w inną stronę, y w małej liczbie miał znaydywać się, a przez to obawiać się nieprzyjaciela swego, y iakoby rozkazał naprawiać drogi, dla ciągnięcia czterema kolumnami do Wrocławia, przez te tedy udanie rzeczy spowodził nieprzyjaciela, y wygrał batalią.

Czasem sciśka się oboz, dla dania przyczyny ścizenia nieprzyjacielowi o małej liczbie wojska swego, który oszuka-

ofzkawszy się rzucił sytuacye: nuy-
wybornieyszą idzie atakować, a po-
tym z wilydem przerywa. A cza-
sem przeciwnie niechcąc Wódz z pot-
kać się y zetrzyć się z nieprzyacie-
lem oboz swoy rozrzuca, wysyła
podiaudy, rozłazła jakoby był bar-
dzo mocny, liczny w żołnierzy, y szu-
kał sposobow przyłapienia do bitwy,
co widząc nieprzyaciół, śdzi zarzecz
prawdziwą, a tak myli się na zdaniu
swoim y ma się tylko na ostrożności,
ażadnego nieprzypuszcza ataku.

Historycy dawni y teraznieyszy peł-
ni są podobnych przykładow; Tak de
Turenne pod czas Batałyi d' *Airas*,
rozkazał rozłożyć ognie y knoty rozpa-
lone w tych mieyscach, gdzie sobie
zyczył utrzymać Nieprzyaciół, albo
ażeby uderzył na niego. W marszu
ktory czynił w Niemczech dla wy-
stuznienia się z rąk nieprzyaciółskich;
O jak wielisz to tam sztuk wojennych
y kontremarszow zażywał; te zaiste
F... spr-

sprawiły mu niesmiertelną u napier-
 wszych sławę. De Luxembourg przez
 ieden nagły, y żwawy marsz, który
 uczyniła iego jazda z prawego skrze-
 dła dla atakowania lewego nieprzy-
 iacielskiego, przypieszył pożądan-
 y sukces wygranej tak znaczney Bata-
 lyi. *De Villars* chcąc przeprowadzić
 woysko swoje przez *l'Escaut*, dla do-
 bycia okopow *Denain* rozkazał masze-
 rować iedney małej części woyska
 ku lewemu skrzydłu woyska Xiecia
 Eugeniusza, który na ten czas attako-
 wał Fortece Landreci; Ten Xiążę wi-
 dząc nieprzyjaciela zmagającego się
 ku lewemu skrzydłu musiał osłabić
 prawe dla wzmocnienia lewego, a tak
 wten czas *de Villars* dawszy mu do za-
 bawy, przeprowadził całe woysko swoje
 przez rzekę *l'Escaut* pod *Bouchain*; [
 Sposób ten takdobrze ułożony y wy-
 pełniony przyniewolił Xiecia Eugeniu-
 sza do odstąpienia Fortecy Landreci.
 Widziemy tedy że sztuki wojenne
 szczęśli-

szczęśliwy skutek zawsze odebrać mogła, byleby tylko Generał potrafił utrzymać sekret, wypełnić w czasie przyzwoitym, y czynił rozrządzenia przewycięzające wszystkie trudności które mogłyby mu przytrafić się. O iak wieleż to owych sławnych Generałów wysliznęło się z rąk nieprzyjacielskich, wpadłszy albo przez złe położenie miejsca, albo przez słabość sił, dali na ten czas poznać światu, że co tylko należy do wojny, w tym wszystkim byli doskonali, a tak co raz bardziej słusnie na nieśmiertelną zasługowali sobie sławę.

W kraju który był pełen Fortec, ci sławni Generałowie, osadzali wojska swoje między kilkoma Fortecami, na ten czas nieprzyjaciel czasem sukursował wszystkie, bojąc się ażeby nie były atakowane; czasem zaś niektóre tylko, kiedy posiłkował wszystkie, na ten czas Wojsko swoje znacznie osłabiał; A tak potrafili z tego dobrze

korzystać; Kiedy zaś niektóre tylko, na ten czas atakowali te Fortece które nie były sukursowane.

Także zamysłaiąc owi sławni Generałowie osadzić woysko w miejscu użytecznym, albo przeprawić się przez jaką rzekę, oddalali się od miejsca pozadanego w prawą lub lewą stronę, y puszczali pogłoskę wcale opaczną zamysłom swoim, a gdy nieprzyjaciel zaczął się ku nim zbliżać, na ten czas maszerowali z woyskiem ku miejscu ułożonemu, zostawiwszy nie co dla zabawki y dla omamienia nieprzyjaciela; Temi tedy y tym podobnemi sposobami korzystali y niszczyli nieprzyjaciół swoich.



ROZDZIAŁ. XIII.

O Sciganiu Nieprzyjaciela. któryby w kray głęboko wkroczył.

Scigać nieprzyjaciela który się wkradł w kroczyć głęboko wkray, iest to

to rzecz przyzwoita każdemu czule-
mu Wodzowi ; Dla tego tedy powin-
nien starać się iak naylepsze opano-
wać położenie mieysca w po bliskości
woyska nieprzyacielskiego, ażeby
mógł mu ustawicznie przeszkadzać,
niedopuszczać rozszerzenia się, y zam-
knąć komunikacye z powiatami,
lub Miastem z ktorego ciągnie żyw-
ność. To uczyniwszy możnaby go
attakować ufaiąc w wielkie sily y dziel-
ność woyska swego, z tym wszytkim
iést to roztropnien y bezpieczniey mieć
tylko na oku postępk iego ; przyidzie
na koniec czas, że się całać będzie
miał dla niedostatku żywności, na
ten czas tedy upatrzywszy pore po-
myślną można będzie znacznie kor-
zystać. Trudność którą będzie miał
w marszu, nie tak mu łatwo przyidzie
przezwyćczyć, gdy lepsze y mocniej-
sze opanią się mieysca, zapewne
urywkami znaczną mu część woyska
przyidzie postradać y przypłacić zna-
cznie

cznie zuchwalej odwagi, z którą wiał się wkroczyć tak głęboko w kray; Gdybyś go bowiem umyślił atakować w jego ubezpieczonym obozie, było by to oczywiście zysk mu ofiarować, wydawać Batalye, było by to pozwaląć korzystać z pożądanej dla niego okazji; Ubezpieczony albowiem y wzmocniony przez obranie położenia mieysca, zapewne wziąłby moc y górę nad tobą. Więc tedy każdy Generał przeczorny nie powinien podawać się na takie niebezpieczeństwa, ale ma oczekiwać nieprzyjaciela swego w wąwozach y drogach szczupłych przez ktore będzie musiał niechętnie z wojskiem swoim całać się; wszystkie jego marsze, kontre marsze, będą na ten czas niebezpieczne; Każdą chwila stać się może zgubą, bo nie trzeba tylko jeden moment do otoczenia jakiej części woyska jego, ktore na ten czas niema tej przytomności, ażeby się w czasie potrzebnym sukursowało,

fowało, część albowiem woyska, która
jest w niebezpieczeństwie broni się ale
z boiaźnią na puł, widząc się ogoło-
cono y bez nadzieie mienia posiłku,
ta zas która znayduje drogę wolną y
nie zatamowaną, przyspiesza marszu
dla uniknienia niebezpieczeństwa y tak
jedni ucieczką się ratują, a drudzy
przez boiaźń w ręce zwycięzcy wpadają.



ROZDZIAŁ XIV.

O Przestrożach chcąc doprowadzić pomysły konwoy do obozu.

Prowianty y to wszystko co należy do wojny ulokowane być powinno w Fortecach y miejscach iak naybezpieczniejszych y naybliższych obozu, ażeby w potrzebie łatwość wszelka była sprowadzenia onych.

O toż tedy Komendant odebra-
fzy wiadomość od Wodza że potrze-
buje

buie dla Woyzka z magazynow poſtiku, ſtarać ſię powinien nieodwłocznie wyſłać konwoy do obozu, ubezpieczywſzy go przody iak mylepiey y wſzelkich zażywſzy przeſtrog, ażeby mógł w całości y bez naruszenia doſtać ſię. Dla tego wyznacza Oficiera mającego praktykę y zniającego zupełnie kray, pod ktorego komende żleca konwoy, przydając mu ſkorte proporcyonalną konwoiowi, woyzku nieprzyiaciela, (ktorego część mogłby wyſłać dla przeymania) y położeniu mieć przeż ktore przechodzić będzie. Gdy tedy Oficier weźmie pod ſwoją kommande konwoy, nayprzed ſtarać ſię ma ażeby był doſkonale informowany o bliſkości lub odległości woyzka nieprzyacielskiego, iako oraz o jego Fortecach, Zamkach &c. (po pod ktore przeć odzić będzie muſiał) ieżeli ſą mocno opatrzone y wzmocnione znacznym garnizonem; Druga mając doſkonale wiadomość krayu, a za tym
każdego

każdego przeyscia ciasnego y'wszy-
stkich wawozow, przez ktore konie-
cznie ciągnąć z konwoiem musiał by,
ma wczesnie ułożyć sobie iuk nay-
zarowszj plan e y raczić ażeby mógł
oprzyć się nieprzyiacie.owi jeżeliby
tam zaślazki iakie uczynił, y chciał
piotło w oczy mu załkoczyć, y gdyby
tak miało się stać powinien będzie czo-
ło czyli front konwoiu swego potę-
żnie wzmoćnić; Jeżeliby się zaś o-
bawiał żeby z tulu nie był attakowa-
ny, to na ten czas w tyle całą moc swo-
ie osłazić powinien, a toż samo y o
flankach ma się rozumieć. Obserwo-
wać tu należy że gdyby Officier z kon-
woiem swoim miał maszerować w tą
strone, gdzie się znajduje nieprzia-
ciel, na ten czas tenże sam porządek
w ciągnienu ma zachować.

Ma przytym dać bacznosc, kiedy
przechodzić będzie z Konwoiem w
czystym polu, ażeby jazda ciągnąc o-
panywała pagorki wszystkie, ktoreby
się

się po stronach znaydywały dla odkrycia z daleka wszystkiego, coby ku tej stronie nad ciągało; A wzdłuż konwoiu rosypie piechote, ta ma ciągnąć iedną przy drugiey w niezbyt wielkiej odległości; Także ma się starać ażeby w tej stronie gdzie się znayduie nieprzyiaciel, albo iego Fortece y zamki osadzone garnizonom, mogli mieć szpiegów affidowanych dla powzięcia nowin, jeżeliby niezamyslał o przecięciu konwoiu. Oraz mieć pilne baczenie na wąskie przeyscia y wąwozy maiące po iedney lub obu stronach gory, ażeby przez nieczęść iaka piechoty ciągnęła, chibaby nieprzystępne wcale były, to na ten czas nie było by przyczyny obawiania się o flanki, ponieważ y nieprzyjacielowi samemu nie podobna by rzecz była na nich osadzić wojsko swoje; dla tego dosyć będzie przednią y tylną straż iak naygruntowniey ubezpieczyć,

Cofię zaś tycze przechodzenia z konwoiem przez mieysca y położenia napełnione lasami, trzeba na ten czas uformować przednią straż z piechoty y obrać w gorze stanowiska mocne (*des postes*) po prawey y lewey stronie drogi, ktore część iaka piechoty opanować powinna, reszta zaś, frontu y flankow konwoiu z kawalerią ma pilnować; A iak skoro tylko woysko przodem maszerujące wyciągać zacznie z lasu, tak zaraz powinno się uszykować do BATALYI, piechota na prawym y lewym skrzydle będąca stara się znayść iakie mieysce sposobne dla ulokowania się, ieżeli zaś znayść nie może, nie powinna na ten czas oddalać się od lasu; a tym czasem iazda na przodzie uszykować się powinna do BATALYI y być czuło y baczno na wszystkie strony, ieżeli co nie pokazuje się.

A ieżeliby żadnym sposobem uniknąć niemożna było nieprzyaciela,
na

na ten czas starać się należy, ażeby można mieć nowiny o czasie w którym rusza się y zamysła konwoy atakować, dla zgromadzenia sił swoich y lokowania się w pozycyi ktoraby była z zyskiem y sposobna do dania dobrego odparcia. Może przytrafić się, że nieprzyjaciel wyśle po więcey woyska nie dowierzając sobie, ktore miałyby nadciągnąć dla pewniejszego odbicia konwoiu, o toż na ten czas gdy się o takiey dowie nowinie Officier mający dyspozycye nad konwoiem, starać się powinien, wysłać nie odwłocznie do obozu, ażeby mógł mu być przyśłany iak nay prędzey sukurs; lub ktoryby mógł przerznąć drogę nieprzyjacielowi y niedopuszczyć złączenia się, y atakowania konwoiu.

Gdyby zaś przytrafiło się że nieprzyjaciel zakradłszy się nie daleko wówozów y postrzegłszy z nich wychodzący konwoy a ciągnący popod wieś iaką, chciałby atakować, na ten czas
trzeba

trzeba zaraz wozy we dwa rzędy u-
 łożyć na prawey y lewey stronie, a-
 żeby wżysłka piechota znajdowała się
 we szrodku, kawaleriya zas ufzykować
 się powinna do batalyi naprzędzie pod
 iey ogniom. Lecz gdyby przyszło się
 potykać w czystym polu, iuż tedy na
 ten czas z wozow trzeba uformować
 Karre batallionu (sup: onuie że wozy
 nie są ładowane prochami) iak nayo-
 przernieyszy, y w nim ulokować całą
 piechotę, a po prawym y lewym skrze-
 dle pod iey ogniem iazde; ieżeli
 znajdą się armaty, temi wzmocnić
 rogi Karre batallionu. Jest to ieden
 z arcy dobrych sposobow bronięcia się
 ale zawsze go zażywać niezdaiemie się,
 chibaby nieprzyiaciel bardzo był moc-
 ny, bo dla rownego w silach odmie-
 niać porządku w marszu niepotrzeba,
 ale swoje podruż konczyć; dosyć iest
 fukursować tych, ktorych nieprzyia-
 ciel attakuie; Cześtokroć bowiem
 fałszywe bywaią attaki, ktore by po-
 tym

tym w cale zgubić mogły konwoy. Rozsądek y roztropność, te każdym rządzić y kierować powinny; Więć od-
mieniać porządu raz dobrze uczynio-
nego nie należy beż słuszney przy-
czyny, nieprzyjaciel albowiem po-
strzegłszy zamieszanie (które przy-
trafić mogło by się) lub słabsze jakie
mieysce огоłocone z żołnierza, mógł-
by wpaść nagle y fałszywy attak
w prawdziwy obrócić.



ROZDZIAŁ XV.

O sposobie przeięcia Konwoiu Nieprzyjacielskiego.

Chcąc przeięć Konwoy nieprzyja-
cielski trzeba na sam przod być
jak nayzupełnię informowanym o
ciągnięciu, o czasie w którym go za-
cznie, o mieyscu z kąd się ruszy y gdzie
z nim zamyśla, na koniec o liczbie
woyska,

które ma być przydane dla eskorty; Gdy tedy zupełnie o tym wszystkim będzie uwiadomiony Generał, na ten czas probować może szczęścia, dla tego wyznaczy część woyska y rozporządzi, ażeby było w stanie pokonania nieprzyjaciela, zachowa oraz sekret y głębokie milczenie myśli y ułożenia swego, aż do ostatniego prawie momentu; A tak gdy czas determinowany nastąpi, każe ruszać się żołnierzom, y jednych lokuje w ukrytych miejscach przy trakcie y drogach, którzydy konwoy nieprzyjacielski przechodzić będzie; drugich zaś na boku woyska nieprzyjacielskiego dla zważenia y mienia baczności czyli niebędzie wysłany iakie sukces dla wzniesienia konwoyi, ażeby mu można wcześniej w oczy zaśkoczyć, y oprzeć się jego zamiśłom przez świeże woysko.

Jest to rzecz essencyalnā ażeby Generał do takowey expedycyi wybrał

brał Oficiera experyencyą mającego y znającego kray iak naydoskonaley, ktorego obawszy przykaże woysku wyznaczonemu do tey akcyi, ażeby w izłady prawie wstępowało przechodzącego konwoyu nieprzyjacielskiego, y miało w izyskłe postępy iego na oku, dla przelstrzezenia y doniesienia swemu Kommendantowi, y oraz dla złączenia się, za naymnieyszym iego ordynanssem, albo za uslyszeniem strzelenia, lub inżzego iakiego hała gdy ma przyść do akcyi; A kom-menderujący ma się starać, że tak rzekę złączyć się z konwoiem nieprzyjacielskim, czyli bardziey seizać go maszerując w iedney z nim linyi o bok, aż się mu poda pomyslna chwila y sposobność do atrakowania. Tak naprzykład, kiedy będzie zatrudniony y rozdzielony w iakim ciasnym przeysciu y wąwozie, albo że się zatrzyma dla odnocznienia woysku y dla pożywienia koni, albo ze na ko-niec

niec widząc nieprzyjaciela że się zbliża ku obozu, al' o ku miastu w którym ma złożyć prowiant, zaniedba przestrog y czułości, a przodem czym przedzey puści się. Rostropny komendant, który potrafi roztrząść sprawy y postępy nieprzyjacielskie, zapewne zawsze upatrzeć może chwilę pomysłną z ktorey by znacznie profitał; ażeby tedy skurał w swoim ataku, ma dać ordynans ażeby z różnych stron woysko jego pokazywało się razem nieprzyjacielowi dla zmieszania onego, dania mu postrachu, y dla rozerwania sił jego, a w tym wpadnie z forsą na miejsce najsłabsze y naysposobniejszy do opanowania, y tak scigać go będzie nieprzestannie, atakować żywo y mężnie, ażeby w boiażni wprowadzić nieprzyjaciela swego; A co prędko stać się może, kiedy podczas samey zwawey okazji żołnierze z bokow świeżi przybywać będą y szturmować ze wszystkich stron E-

G

skorte

skorte broniącą konwoy. Tym tedy sposobem można ią zaplatać y zabronić rzucenia się w te mieysce gdzie prawdziwy iest attak.

Przytrafić się może że Eskorta nieprzyacielska ciągnąc będzie musiała przez takie wąwozy, gdzie ledwie woz z wozem mógł by się minąć, y gdzieby z bokow atakować nie można było; na ten czas tedy trzeba dopuścić części iakiey konwoiu w kroczyć w wąwóz, a w tym z natarczywością uderzyć na reszte, łatwo skurąć można, ponieważ przeyscie Eskortie iest zatamowane, która sukursować niemoże tyłu; A choćby pominowšzy te trudności, dać mogła, to nie inaczey iak powracaiąc swemi kroki sznurkiem ieden za drugim; a za tym bardzo łatwa iest rzecz, iey oprzeć się, y nie dopuścić sukursowania, bo dla tym większego y pewnieyszego skurania, można iako liczbe strzelcow ułokować po pod gory przy wąwozach (ieżeli
fa

szą przystępne) a ci ustawicznie trwożyć z oboch stron nieprzełtaną, y nie dopuszczają ratować tyłu. Tenże sam attak może być przypuszczony y z przodu, obserwować tylko należy, atakując bądź to z przodu, lub tyłu; jeżeli po prawey lub lewey stronie wawozu nieznaydują się miejsca przystępne zkadby można attakować obie flanki, y gdyby tak było, zaniedbywać tego nie potrzeba, dla zapobieżenia złemu, y dla tym prędzszego pokonania y odbicia konwoiu; starać się oraz trzeba ażeby obie flanki razem attakować, atakując albowiem iedne tylko, mógłby nieprzyaciół uszykowawszy wozy, iak z zamuru mocno szkodzić y dobrze bronić się.

Z tego tedy wszystkiego łatwo każdy wnosić sobie może, że Oficierowi nayostróżniejszemu który ma dyspozycyą nad konwoiem, jest rzecz trudna oprzeć się tylu niepomyślnościom, które się mu zdarzają w prze-

ciągu marszu w różnych sytuacjach, których uchronić się y ominąć nie może; General nie wszystkie położenia mieysc mniej pomyślnych, daia moc y gorę nieprzyjacielowi nad nim, y zysk atakuiącemu konwoy, który zgromadza wszystkie siły swoje y ie wywiera, gdzie ie sądzi być potrzebne dla korzystania z podaney okazyi. Po odbiciu tedy konwoiu y rospędzeniu reszty Eskorty, trzeba rozkazać wozom ruszać się; a gdyby nie można było całego konwoiu sprowadzić do obozu dla niedostatku koni, ktore albo ranione, albo z resztą Eskorty zamkneli, na ten czas tedy co jest pożyteczniejszego, powinna kawalerya wziąć na koni a reszte z wozami popalić, ieżeli by nie było mieysca iakiego pewnego, gdzieby można przed nieprzyjacielem zachować y ubezpieczyć; A w tym starać się ażeby dać znać iak nayprędzey Generalowi w obozie będącemu o pomyślnie odebranych

brany konwoiu, y przynaglic marsz
swoy dla zemknienia co prętszego do
obozu, ażeby żołnierze nie mieli cza-
su y okazyi bawienia się łupieństwem,
co mogłoby przyspieszyć nieprzyja-
cieła w siłach odżywionych, y dać czas
sposobny attakowania iazde oblado-
waną prowiantami; General zas iak
skoro tylko odbierze te pomyslną no-
wine, tak zaraz powinien wysłać nie-
co swięzego woyska dla bezpieczniey-
szego sprowadzenia zdobyczy.



ROZDZIAŁ XVI.

*O sposobie bronienia się w domu,
dworze, kościele &c. zamknąwszy
się przed nieprzyjacielem.*

Czestokroć się trafia że nieprzyja-
cielki podiazd napadnie trafun-
kiem na małą liczbę żołnierzy, kto-
rym

rym niezbywa na męstwie, odwadze y chęci bronienia się, ale widząc że nie mogą w czystym poku oprzeć się dla większey nierównie liczby nieprzyjacielskiej; caciają się do domku, dworu lub kościoła gdzie swoją zakładają fortece y obronę, woło raczej tam przy męstwie do ostatniego broniąc się ginać że sławą niżeli dostać się prawie dobrowolnie w ręce nieprzyjacielskie, y na wieczną niesławę sobie zasłużyć. Wiedzieć o tym trzeba że chociaż na pozor y oko domki, Dworzyska y kościoły powsiach y miasteczkach zniydujące się, zdają się być mniej obronne, z tym wszystkim kiedy nieprzyjaciel natrze na żołnierza żwawego, y chcącego męźnie do ostatniego bronić się, upewniam że rzecz nie jest tak łatwa, iak sobie kto tłumaczyć może dobyć go bez znaczney utraty.

Wiele o tym przykładów czytamy, iak nie raz z wstydem nieprzyjaciel musiał

musiał odeysć y odstąpić od ataku-
jącego domu. Na coż daleko szukać
oto u nas w Polszcze Roku 1705 Xiążę
Maurycy Marszałek Saski podczas
Konfederacyi był w nocy atakowa-
ny w karczmie jednego miasteczka na-
lego (a) Rzecz tak się ma: wś₁ omnio-
ny Xiążę był we Lwowie, gdzie oczę-
kiwał okazji y Eskorty z którą chciał
się pusić do Warszawy, y gdzie na
ten czas Dwor znaydował się; Ale gdy
się dowiedział że Konfederaci z Sasa-
mi mieli zawrzeć na jakiś czas po-
koy, o toż niechcąc Xiążę omieszkać
lecz profitować z tey okazji, pusił
się na końcu stycznia w podróż wzię-
wszy kilkunaštu Oficerow y służą-
cych swoich, a przyechawszy do
miasteczka Kraśnic, ulokował się w ie-
dney karczmie, niewiedząc o tym że
iż ten zawarty pokoy między Konfe-
deratami a Sasami zerwany został, y że
Konfederaci umyślili go zchwycić,
ktorzy

(a) Patrz w Książce : l' esprit du chevalier Follard.

ktorzy iak skoro tylko dowiedzieli się że miał sciągnąć na noc do pomienionego miasteczka, tak zaraz wysłali iednego z Konfederatów dając mu pod Komendę dwieście dragunyi regularney y tyleż lub więcej Szlachty skonfederowanej, ponieważ sądzili że y Grafa Fleminga tam zastaną, który tym samym traktem miał iechać. Ledwie co tylko Xiążę Maurycy usiadł do stołu, aż mu dali znać, że wiele iązdy wieżdza do miasteczka, y że zbliżają się ku tey karczmie w ktorey on znajdował się; porwał się czym prędzey od stołu Xiążę, y zaczął zaraz mieć się na ostrożności, y czynić rozporządzenie, ale rzecz była niepodobna prawie, ażeby mógł się obronić w kilka dzieśiat osób, znajdując się w obfzernym oparkanieniu karczemnym, w którym zabudowania dzieliły się, y odległe iedne ode drugich były; z tym wszystkim opuścili podwórże y wnim niektóre klatki, zamknął

knął się w izbach, w kaźdey lokując po kilku ludzi, y rozkazał w ścieli czyli pułapie poprzebyać dziury, ażeby można strzelać do tych, którzyby usiłowali weyść do dolnego pomieszkania; A że Xiążę Maurycy mógł dać sukurs ludziom swoim ze stani, ulokował się tedy w niey z resztą ludu. Prawie co tylko uczynił rozporządzenie, aźci obaczył się otoczonym od woyska Konfederackiego, które wywaliwszy zaraz wrota tenowaloweyscia; Ściel niebyła bardzo wysoka, ci co byli na gorze mogli dobrze przez strzelnice, które sobie porobili dotknąć się prawie głów Konfederackich, dla tego nie omieszkali znacznie z tego profitować; Pierwsi tedy co weyszli, zaraz położeni trupem na mieyscu zostali, drudzy widząc, że y ich podkaloby też fame nieszczęście, które ich kolegow, gdyby ważyli się tych samych zażyć krokow, imaginuiąc sobie, że musi być większa liczba nieprzyja-

przyiaciela na dole niżeli na gorze (lubo w samey rzeczy nie było nikogo) nie śmieli więcej tą stroną atakować ale wleźli przez okna do tych izb, w których wiedzieli, że nie było nikogo, co mocno mieszało Xięcia Maurycego, że niemógł temu zapobiedz dla małej liczby ludu swego; Dla tego tedy umyślił nie przeszkadzać Konfederatow, ażeby im iakoś przez to uczynił otuchę wygranej, a w tym rezolwował się wpaść z nienacką z swemi Oficerami z dobytym pałasem do tych izb w których znajdowali się; Ci nigdy niespodziewali się tak gwałtownego oraz cichego napadnienia, a co jest naybardziej w posrod nocy ciemney, gdzie odwaga liczbe mnoży, obiekł ieden dwoiako reprezentnie, y gdzie ordynaryinie więcej się supponuje niżeli jest w samey rzeczy. A chociaż Xięże maurycy był raniony w udo, to iednak niezatrzymywało męstwa y odwagi iego, rzucił sie tedy na

Konfe-

Konfederatow, ktorzy już zupełnie opanowali byli pierwszą i bę, tych zmieszawizy, większą część trupem położył, reszta zaś salwowała się oknem; Ale nie koniec na tym było, bo się pokusili jeszcze tentować szczęścia, ale gdy z podobną wygraną cofnąć się musieli, nie ważyli się więcej przypuszczać tak fatalnego ataku, umysłili na koniec w oblężeniu trzymać karczmę noc całą, ażeby sobie mogli poradzić w dzień, co z tym będą mieli począć i jakby nieślawy swojej powetować; Lecz Xiążę domyślając się dobrze o ich ułożeniu y zamiarach, myślał o sposobie ratowania się; Komendant zaś konfederacki ofaczywszy pikietą w około zabudowanie karczemne, posłał iednego ze swoich Officerow do Xięcia ażeby się poddał, to inaczej każe karczmę z nim zapalić, ale gdy na to zezwolić niechciał, Komendant powtore wysłał posłańca, o doniesieniu zapalenia nieodwłoczne-

go karczmy, jeżeli mu zupełney rezolucyi nieda; Co widząc Xiążę, odpowiedział, że za małe puł godziny finalnie odpowi na jego żądanie; A w tym zwoławszy Officerow y ludzi swoich przełożył im, że poddawszy się Konfederatom z tego końca spodziewać się mają, zostawszy zaś w karczmie, w ogniu pochłonać będą musieli, więc rzecze do nich: niemamy inszego sposobu ratowania życia naszego, procz odwagą zmocniwszy się wyjść z gołym orężem; Straż albowiem konfederacka będąc w małej liczbie, która nas pilnuje, y to kto wie jeżeli się ma na ostrożności, y spodziewać się będzie takiego naszego ułożenia; Komendant zaś z większą liczbą woyska swego jest ulokowany opodal w mieście; A do tego mamy noc ciemno y las pod nosem prawie, powątpiewać tedy niepotrzeba ażebyśmy tym sposobem nie ocalili życia naszego, bo cożby nam mogło się przytrafić więcej, procz napasć

paść na jedną z straży konfederackiey, a tey zapewne potrafimy się obronić. Ta tedy propozycja zadziwiła niektórych y niektórym bardzo się podobala; Y na tychmiał zaczęli projekt tak zbawienny wykonywać, ruszyli się wszyscy razem z karczmy, y wpadli na jedną straż; przebili się przez nią, potym w kroczyli w las, z tam tąd dostali się do Sandomierza, gdzie po ten czas znajdował się Garnizon Saski. Ktoż tedy spodziewał by się ażeby z tak małą garstką ludu, można obronić się tak znaczney liczbie? Nie wielość to żołnierzy (mowi *Vegetius*) która zawsze wygrywa, odwaga y rozum Wodza ta częścicy nawet w niepodobienstwie samym tryumfuie.

Wiedzieć należy że w podobnych okolicznościach, zawsze starać się trzeba reysterować się do domkow murowanych, domki zaś murowane są zawsze bezpieczniejszye z cegły, niżeli z kamienia, ponieważ trzy lub cztery
wystrze-

wystrzeżenia armatne, tak je zruynować mogą, że w nich utrzymać się niepodobna, a co tego sztuki z kamienia ranią nie równie więcej żołnierza, czego cegła nie uczyni; niewspominam o tym że w krotce obalone być mogą zupełnie; w murze zaś z cegły armata chociaż zrobi dziure, ale ta mało co będzie większa jak kula, y nie równie więcej trzeba zadać sobie pracy, ażeby go zruynować. O toż tedy ci którzy obawszy sobie dom, w nim ulokowali się, obawiając się być atakowanemi, albo że ich okoliczność przynagliła do reysterowania się, powinni zaraz o sobie radzić, y przestrog zdrowych zażywać, niedosyć jest mieć experyencyą, trzeba jeszcze przytomności, obrotu, y rozumu, mając po sobie żołnierzy chcących się bronić do ostatniego. Naywiększe tedy niebezpieczeństwo, któremu naybardziej zapobiegać trzeba, jest ogień, dla tego tedy jeżeliby to pomieszkowanie z którego

myślisz

myślisz się bronić, było nakryte słomą lub pobite gałami, naypierwsza rzecz jest obalić je y odrzucić daleko, ażeby nieprzyjaciel nie miał łatwości korzystania z ognia, był by to dla niego znaczny zysk, y oczywista wygrana, a dla ciebie nie omylna klątwa y ostatnia zguba, gdybyś temu wcześniesznie nie zapobiegł; Sziel zaś gdyby była z deszczek, a do tego źle wylepiona; Za pobiegając złemu, trzeba rozkazać prętko nanosić świeżey ziemi, a lepiej by było gliny, y ią zlać mocno, wodą. To tedy uczyniwszy, porobisz strzelnice na około w scianach, a naybardziej w rogach budynku mające dyamentru trzy lub cztery cale, iak naybliżej iedne drugich, ażeby nieprzyjaciel nie mógł między dwiema przyśtawić drabiny dla weyscia na gorę; A gdyby dach nakryty był dachówką, to y w nim trzeba porobić strzelnice, a tę w przygodzie wybornie służyć będą. Strzelnice w izbach porówny

winny być zrobione iak naywyżey, ażeby nieprzyziaciel niemógł onych zażyć dla swoiey pomocy, ani w nie wkładać strzelby dla szkodzenia; A że na ten czas nie możnaby z izb dobrze strzelać, ani trafić z bliska nieprzyziaciela, tylko z opodal będącego; O toż tedy trzeba porobić ławy, na które wlaższy, będzie można dobrze wzięść obiekt na cыл y onego niechibić, ani mu dopuścić zbliżyć się ku atakuiącemu domowi; Drzwi zaś zataraśuiesz potężnie koszami z świeżey faszyny uplecionemi y napełnionemi ziemią wilgotną; A ieżeliby byli bardzo obszerne; to na ten czas wielką trzeba mieć przezorność, y wszelkiey zażyć industryi, ponieważ jest to miejsce nayslabsze do obrony, o toż tedy oprócz koszow trzeba wzięść kilka sztuk drzewa surowego z gałęziami, które zaostrzywszy na kształt roga'ek zataraśuiesz one potężnie, zostawiwszy strzelnice dla zabronienia wolnego przy.

przystępu nieprzyjacielowi. Jeżeli zaś co ci czasu pozbędzie, to starać się trzeba ażeby wewnątrz domu zrobiona była na okolo fossa oddalona na łokieć od scian, głęboka z pultora łokcia, to jest ażeby ukłękłszy w oney można łokcie wygodnie zeprzeć na horyzacie dla dobrego przyłożenia się do strzelby; Szeroka zaś tak ażeby jeden żołnierz z drugim mógł się minąć, dla zażycia zaś tey fossy trzeba będzie porobić strzelnice w scienie przy samey ziemi, obserwując ażeby każda znaydowała się między dwiema gornemi. Można też same strzelnice na łokieć odziemi czyli horyzontu porobić, alena ten czas głębokość fossy determinować należy, ażeby stojąc w oney dobrze było y bez żenowania się wziąć nieprzyjaciela na cel. Pożytek z tey fossy y strzelnic tak niskich każdy oczywiście poznać, przez te albowiem strzelnice blisko ziemie czyli horyzontu zrobione można wi-

H

dzieć

pewnieysza y nayłatwieysza ; bo któż-
 by się spodziewał ażeby garstka ludzi
 mogła mieć tę przedsięwzięcie y od-
 wagę reysterować się w posrod niep.zy-
 iaciela ? ale że ten tylko zostanie spo-
 sob wybawienia się od nieszczęścia,
 więc tego się chwycić przynależy, le-
 piey iest mężnie bronić się y umierać
 z szławą, niżeli pochłonąć od ognia,
 albo zostać przywalonym pod obali-
 niami muru ; dla tego tedy zwoła-
 wszy się wyjść trzeba razem z doły-
 tym pałaszem w wielkim milczeniu,
 y scisnąć się w kupe tak iak można bę-
 dzie, ażeby napadłszy na nieprzyja-
 ciela, tym łatwiey było z większą mo-
 cą, natarczywością, y impetem uderzyć,
 obserwując iednakże ażeby ani razu
 niewystrzelić, y owszem w iak nay-
 większey cichości sprawować się, z przy-
 czyny niedania poznać przez wy-
 strzelenie w ktorym mieyscu przebi-
 łes się przez warte, bo oprócz tego że
 nieprzyjaciel zaraz w tę stronę ruszył

by się z swoim woyskiem, gdzie hałas
 usłyszałby, szadziłby ieszcze y miar-
 kował przez to w którą stronę mogłeś
 się reysterować, y tak scigał by cie nie-
 przezstannie. O toż tedy gdy w ci-
 chości szczęście y męstwo pozwoli ci
 się przebić przez warte nieprzyaciel-
 ską, starayże się reysterować w tę stro-
 ne, o ktorey nieprzyaciel mniey są-
 dziłby, według mnie reysterowałbym
 się zawsze w tę, gdzie się zayduie o-
 boz cały nieprzyacielski, ktoryby mnie
 w inszych szukając stronach, musiałby
 na koniec nie nie wskurawszy, powrócić,
 a ia tym czasem przebywszy dzień
 cały, lub y więcey według okoliczno-
 ści, odmienił bym nocą drogę y udał-
 bym się w pożądaną stronę dla złącze-
 nia się z woyskiem Generała mego.



ROZDZIAŁ XVII.

*O Sposobie attakowania Domu Dworu,
Kościoła &c. w którym zamknął się
Nieprzyjaciół,*

Nie jest rzecz tak łatwa iak się zda-
ie, niemając armat attakować w
domku lub kościele zamkniętego nie-
przyjaciela, a przytym rostopnego,
odważnego, y chcącego się przez wszel-
kie sposoby bronić, który bardzief
woli postradać życie, niżeli dostać się
w niewolę. Zaişte jest rzecz arcy tru-
dna dobyć go w zabudowaniu muro-
wanym, a naybardzief ieżeli nie masz
armat, ktoremi by można obalć dom,
y pogrześć go pod rozwalinami muru.
Jeden tylko mogący gnębić nieprzy-
jaciela sposob upatruję (ale ieżeli by
ufortyfikował się tym sposobem iakiem
wyżey orisł, to y ten sposob mnięy
by był użyteczny bez armat) To jest:
iak

iak skoro tylko otoczony zostanie dom
 w którym zamknął się nieprzyjaciel,
 tak zaraz flarać się okosze, które na-
 pełniwszy ziemią ulokować one trze-
 ba na około domu, y tak za niemi iak
 za murem stojąc rześisto dawać ognia
 prosto zmierzając w sztrzelnice, a tym
 czasem drudzy usiłować będą przy-
 stawić drabiny do muru, ażeby można
 wliść na górę y strzelać do tych którzy
 będą we wnętrzu; To wprowadzie czy-
 nieć się nieda bez niebezpieczeństwa y
 y utraty ludu, jeżeli nieprzyjaciel o-
 panował górę dla oparcia się tym, kto-
 rzyby ich usilowali dobywać a dote-
 go jeżeli strzelnice są porobione jedna
 od drugiej blisko, bardzo trudno jest
 ażeby ten który po drabinie dostać się
 usiłuje na górę, mógł zostać w całości.
 Łatwo tedy ztąd wnosić można że
 bez armat jest rzecz arcytrudna atta-
 kować nieprzyjaciela ufortyfikowane-
 go w domku murowanym, wyiowski
 zażycie ognia. Jeżeli albowiem jest
 sposób-

spodobność mieć armaty, łatwo do skutku przywieść można zamyśliły swoje; y nie należy nadaremnie tracić czasu y żołnierzy, ponieważ wygrana w podobnych atakach bez armat jest wcale nie, ewna, a szkoda y zguba ludu oczywista, mając do czyniona z nieprzyjacielem obrotnym, odważnym y rezelwowanym bronić się do wytania ostatniey krwi kropki, lepiej jest zaraz postąpić pewnym krokiem, jeżeli niezechce poddać się, y według trybu wojennego przytąpić do kapitulacyi, dla tego zbliżywszy y dobrze wyrzutowawszy armaty należy dać ognia do rogów domu, a tak w momencie y bez utraty wojska zażrebiony w rozwalinach muru zostanie nieprzyjaciół.

Przytrafić się może że żadnym sposobem armat mieć nie można na pretece ani szturmem nieprzyjaciela dobyć, ani też domu murowanego zapalić

palić, ponieważ nieprzyjaciel umiał
wczesnie temu zapobiedz, y szrzod-
ki wynalazł, ażeby ogień rzucony na
dom, szkodzić mu niemógł. A gdy-
by ieszcze do tego zamknęła się oso-
ba, ktorey dostanie lub zgubienie
wielki przynieść mogłoby zysk woy-
sku, a ta niechciała żadnym sposobem
poddąć się, o toż w podobney okolicz-
ności; starałbym się iak nayprędzey
porobić na kulkach komurki z balow
tak grubych, ażeby kule wskrus przeysć
niemogły, a ni szkodzić wewnątrz bę-
dącym ludziom, te komurki powinny
być z wierzchu takimisz balami na-
kryte, w ktore rozkazałbym po kilku
mocnych wliść ludzi, ci ściągali by
drzewa suche na około domu; Co gdy-
by uyrzał nieprzyjaciel, bez wątpie-
nia wołałby poddać się niżeli pochło-
nać od ognia.



ROZDZIAŁ. XVIII.

*O Sposobie przeprowadzenia woyska przez
rzekę niemającą żadnych brodow w przy-
tomności nieprzyaciela po drugiej
stronie będącego.*

Iest prawie rzecz niepodobna ażeby
w przytomności Nieprzyaciela do-
brze ulokowanego y ufortyfikowane-
go nad brzegiem można przeprowadzić
woysko przez rzekę, a choćby kto w
liczbe y męstwo woyska swego ufał,
iednakże naturalnym sposobem rzecz
by arcytrudna była Woysko przepra-
wić bez znaczney kłęski; dla tego te-
dy należy mu zażyć sposobow, ktore-
mi mogłby omamić nieprzyaciela y
myśl swoią ukryć, tak naprzykład pu-
ścić pogłoskę, y oraz przygotowania
czynić służące do przeprowadzenia się
przez rzekę w tym miejscu przez kto-
re nie ma woli woysko swoje przepra-
wić

wić; Nieprzyjaciel mniemający to, za istną rzecz starać y przysposobiać się będzie ażeby mógł zabronić w mniemanym miejscu wolney przeprawy; Tak tedy upatrzwszy sobie wyżey lub niżej rzeki miejsce sposobne do przeprawy, y ktore by miało wyższy brzeg dla skutecznego ulokowania armat, zabronienia zbliżenia się woysku nieprzyjacielskiemu y niedopuszczenia utrzymać się w należytych porządku do batalyi, obroci woysko swoje nocą y przeprawi się na drugą stronę. Albo też puścić pogłoskę iakoby chciał atakować iaką fortecę lub inną wielką rzecz przed się wziąć, a dla przekonania tym większego kazać ruszyć się z woyskiem; O czym nieprzyjaciel dowiedziawszy się, może być, że chcąc dać posilek odstąpi od rzeki, y omylony do puści wolney przeprawy. Lecz ieżeli by nie można krypami lub promami &c. przeprawić się, albo też prętko mosty zbudować, a nieprzyjaciel

ciel tym czafem dowiedziałby się o takowym przedsięwzięciu y one niepozwalają do skutku przywieść; na ten czas starać się ażeby można miejsce wynaleść dla przeprawy wojska (jeżeli może być) któreby czyniło kont wybieżysty (*l'ange saillant*) a przytym gdyby jeszcze znajdował się w po bliskości iaka kępa, tam tedy wysypawszy batterye iako oraz y na kępie, w przytomności nieprzyjaciela (że tak rzekę) bezpiecznie można będzie przeprawić się; Ogień bowiem armatny krzyżujący a wychodzący z dwóch scian czyli liny, z których się składa kont wybieżysty, zabrania po drugiej stronie rzeki nieprzyjacielowi zbliżyć się; A tak tedy przeprawić będzie można nieco piechoty y robotników z Inżynierami dla okopania na przod głowy mostu a potym zbudowania onego w miejscu obranym. Zważyć tu należy imo. Ażeby w obieraniu konta wybieżystego dla mienia

krzyżo-

krzyżowego ognia, było dosyć mieysca po drugiey stronie dla uszykowania woyska (ktore by się przez rzekę przeprawiło) do batalyi. *zdo.* ażeby wszystkie kępy, ktore na strzelenie armatne mogłyby się znaydować od mostu, były osadzone artyleryą, raz ażeby ustawicznie można natarczego nieprzyaciela ranić; drugi raz: zapobiegając, ażeby ten nie mógł ie opanować y z tam tąd lepiej ruynować mosty, y tamować przejście. Jeżeli zaś rzeka iest wąska nie mająca żadnych kęp, na ten czas dosyć iest starać się o pozycyą czyniącą (iakiem wyżey namienił) kont wybieżysty dla ulokowania armat y dla mienia ognia krzyżowego.

Rzecz by arcy dobra była gdyby naprzeciwko rzeki w tym mieyscu gdzie sie ma przenawiać woysko znaydowało sie iakie bagno, błoto, słowem mieysce trudne do przystępu, ażeby przez to można być bezpiecznym od
natar-

natarczywości nieprzyjacielskiej. Albo też wąwoz na drodze przez który musiałby ciągnąć nieprzyjaciel chcąc zbliżyć się; ponieważ w podobney pozycyi pierwsi żołnierze, którzy by się przeprawili przez rzekę, opanowawszy wspomniony wąwoz, załapaniliby najmocniejszego nieprzyjaciela y sprawili by łatwość przeprawienia się całemu wojsku.

Trzeba mieć wielką czułość y baczenie że jeżeli nieprzyjaciel ma swoje mosty na rzecz, lub że się znajdują przy nim brody, przez które mógłby przeyść y wojsko atakować, ażeby nie osłabić się wystawszy z robotnikami piechotę dla robienia okopow po drugiej stronie rzeki, gdyby bowiem tak w samey rzeczy było, zapewne nieprzyjaciel nie omieszkaby z tego korzystać y pociągnąć do batalii; Chiba znajdowałyby się wąwozy, przez które by musiał ciągnąć chcąc przypuścić atak, na ten czas chociaż w

moc,

mocniejszych siłach znajdowałby się nie rozumiem ażeby miał się narażać na niebezpieczeństwo tak oczywiście.

Jak tedy przeprowadzą się robotnicy na drugą stronę rzeki, tak zaraz zaczęta wysypywać pułmiesiące, (*Demilune*) które skonczywszy, inne robić będą po prawey y lewey stronie, widząc tego słuszne przyczyny. A gdyby nieprzyjaciół nieprzelkadzał robocie, a spodziewano się że z wielką forszą przytąpi dla zabronienia przeprowady, na ten czas więcey trzeba czym prędszy przydać robotnika; ażeby gdy pierwsi wysypywać będą puł miesiące, ci mogli zacząć okop rogaty albo okop koronuiący (*Ouvrage à Corne ou à couronne*) którego prawey lewe skrzydło powinno być flankowane y bronione przez batterye osadzone nad brzegiem rzeki y przez Grenadierow; Gdyby zaś rzeka tak była szeroka, że bron grenadierow nie-
mogła

mogła by donieść na drugą stronę, na ten czas prawe y lewe skrzydło okopu rogatego albo koronującego będzie bronione y flankowane z pułmieszców wyforygowanych na prawey y lewey stronie, y w tak to szerokich rzekach kępy naybardziey są użyteczne, z nich bowiem okopy rogaty y koronujące można dobrze flankować y bronić.

Gdy tedy jedni okopywać będą y wzmacniać brzeg rzeki, drudzy zaczęną budować most, y iak skoro tylko będzie dokonczony, tak zaraz zaczęnie się woysko przeprawiać, ieżeli nie zayduie się przytomny nieprzyiaciel, bo inaczey, trzebaby przody dokonczyć okop rogaty albo koronujący, ponieważ woysko podało by się w niebezpieczeństwo być zniesione pod czas samey przeprawy. Dla tego mowią trzeba przody starać się okop rogaty albo koronujący dokonczyć, a potym przeprawić grenadierow tyle ile potrzeba wyciągać będzie do osadzenia

dzienia wałów z kilkoma armatami polowemi; A że armaty ktore będą w okopie, zabronią zbliżenia się nieprzyjacielowi, na ten czas można będzie przeprowadzić jazdę w dobrym porządku. To jednak nie da się czynić, tylko mając do czynienia z nieprzyjacielem słabym, bo z mocnym, rzecz by była nie tak łatwa, ten albowiem zapewne nieomieszkałby część wojska swego wysłać dla złączenia się z twoim, a tak na ten czas ogień artylleryi y piechoty, byłby mniej użyteczny.

Obserwować należy imo ażeby nigdy na jednym moście nie zafadzać się a naybardziej w ten czas, kiedy ma przez iaki czas na jednym miejscu zostawać, ponieważ bystrość rzeki albo zbranie wód może zerwać, y o niebezpieczeństwo całą wojsko przeprowadzić, y tak Turcy roku przeszłego gdyby byli więcej zbudowali mostów na Dunaju, zapewne nie podpadli by byli tak znaczney klęsce; Dla tego

go iak skoro tylko pierwszy most będzie dokończony, zaraz trzeba około drugiego pracować, na przeciwko *Demilune* czyli puł Miesiaca, który zastąpić głowę mostu powinien, y przeciągnąć linie aż do okopu rogatego albo koronującego; która powinna mieć dosyć obszerności, dla utrzymania znaczney części piechoty. *2do.* Kiedy nieprzyjaciel ma swoje mosty na rzecę, albo że się przy nim znajdują brody, przez ktore mogłby przeyść y atakować na iedney lub drugiey stronie brzegu, słabszą część woyska, na ten czas iest rzecz arcy potrzebna, z obuch stron okopać mosty. *3tio.* Kiedy iuż całe Woysko znajduje się między rzeką, y okopem rogatym, albo linią (o ktorey dopiero co wyżej namieniłem) a nieprzyjaciel znajduje się przytomny, na ten czas należy przody rozwalić y zasypać okopy, nim z nich ruszyć się z woyskiem, ażęby nie być przymuszonym ciągnąć

Sznurem, to jest: ieden za drugim, bo gdyby tak było, nieprzyiaciel chociaż w słabszych siłach, wpadłszy uderzył by przody, nimby uszykowane było Woysko do Batalyi, a naybardziej gdyby wiedział, że swoim frontem, mógłby attakować flanki swego przeciwnika.

Na koniec, jeżeli pozycja miejscą znajduie się płaszczysta po drugiej stronie rzeki, do iazdy będzie należyć nayprzod przeprowiać się, do piechoty zaś, jeżeli będzie napelniona lasami, wąwozami, strumykami, dolami &c.

Co się zaś tycze przeprowienia się przez małe potoki, y Wowozy błotniste; Zważać trzeba, że lepiej jest zawsze, ieden tylko wybudować most a szeroki, iak kilka wąskich, ponieważ Woysko ciągnące przez most szeroki, niema przyczyny złamania porządku w kolonach, które nastąpić musi, przeprowiając się przez wąskie mosty, a czas który uchodzi dla zro-
bienia

bienia znowu dobrego porządku, czę-
stokroć bardzo drogi bywa; A do te-
go przez ieden szeroki most, można w
proporcyi więcey Woyska przeprowadzić,
iак przez dwa wąskie, ktore przy tym
więkfzey wyciągają pracy y kosztu.



ROZDZIAŁ. XX.

*O Sposobie przeprowadzenia Woyska przez
rzekę, mającą w niektórych miejscach brody,
albo w wielu bardzo.*

Czuły General zawsze ma do my-
ślenia, naymnieysze przedsię-
wzięcie rostrząsa, y szuka szrodkow dla
ubezpieczenia onego, nic niezaczyna
coby przody nie było wzmocnione na
grontownym fundamencie, ieżeli te-
dy w małych że tak rzekę bagatelach
iеst niespokoinym, iакże tedy w więk-
sfzey wagi dziełach niema zapobiegać
wcześnie, ażeby zesławą y z zyskiem
dla Oyczyzny swoiey mogli się popisać.

Przeprowadzić się forszą przez rzekę mającą w niektórych tylko miejscach brody, jest to iedna z bardzo trudnych rzeczy, raz bowiem gdy się nie uda sztuka, to jest: gdy nieprzyjaciel oddepchnie Woysko, cofanie się na ten czas jest arcytrudne y niebezpieczne, ile że mając do czynienia z przezwynikiem zniającym się na trybie y sztukach Woieniennych; iuż tedy na ten czas obroty y wybiegi wykretne miejsca nie mają, y bardzo wątpię ażeby zażyte być mogły, trzeba koniecznie opierać się z forszą, y żwawo atakować.

Naypierwsza tedy rzecz jest o którą należy starać się Generałowi, jest wysłać Ingenierow dla examinowania natury y kursu rzeki (do czego ordynaryinie bywaią pomocni tam mieszkający ludzie) iako oraz dla zrobienia iak naydoskonalszey mappy, w ktorey by oznaczone były miejsca, gdzie znayduią się brody, ich głębokość, szerokość y odległość iednego
od

od drugiego z opisanem y okryśleniem doskonałym gruntu, czyli iest stały y mocny, czyli też piaszczysty y zasypuiący albo błotnisty y lgnący; Przytym mają się informować, y obserwować powinni iezeli rzeka nie wzbie-
ra często, bądź z deszczow lub sniegow, albo też iezeli niemasz w gorze szluzow, przez ktore nieprzyiaciel mógłby szkodzić y bronić przeprawy; także starać się powinni poznać doskonale brody, to iest: iezeli nieprzyiaciel nie uknął w nich iakie sidła, iako to: iezeli niepokopał głębokie doły, lub niezarzucił drzewem y gałęziami, lub balami nasadziwszy w nie brytnalow y innego ostrego żelaza. Potym uważać powinni iezeli się nieznaydują na tey lub drugiey stronie bagniska, a tę iezeli są sposobne lub w cale niezdolne do przeprawy, albo chociażz zdają się być, ale gdy znaczna liczba Woyska przechodzić będzie, iezeli nie staną się grzędke, trudne, lub w cale niepodobne

podobne do przeyscia, bo to niedo-
 fyć iest uczynić relacyą Generalowi
 swemu o mieysu samym tylko, w kto-
 rym znayduią się brody, trzeba ieszcze
 examinować z attencyą położenie po
 drugiey stronie rzeki, cz. stokroć bo-
 wiem błota znaydujące się na prze-
 ciwko brodu bywaią trudniejszy do
 przeprawy, niżeli rzeki same, a tak
 niedoskonały raport Indzinierow szko-
 dzić może, a czasem y zgubić zupeł-
 nie Woysko. Także examinować ma-
 ią brzegi w tych mieyscach gdzie się
 znayduią brody tak z iedney, iako
 drugiey strony, ieżeli nie są przepaciste,
 bo gdyby tak było, trzebaby na ten
 czas wiele czasu dla zrobienia iakiey
 kolwiek drogi, a takowa robota nie
 da się zawsze czynić bez niebezpie-
 czeństwa tak dla robotnikow, iako dla
 żołnierzy, ktorzyby ich strzegli. Na
 koniec obserwować powinni, dla ko-
 go iest bardziey zdolna sytuacya bę-
 dąca po drugiey stronie rzeki, czyli dla
 iazdy,

iazdy, czyli też dla piechoty; Bo cho-
 ciaz wprawdzie piechotę zawsze pier-
 wey powinna przeprawiać się, dla tego
 że jest bardziey sposobnieysza, oprzeć
 się natarczywości nieprzyjacielskiej,
 y trzymać się iak mur nieporuszona,
 z tym wszystkim, trzeba także mieć
 mieysce zdolne dla iazdy, ażeby iedna
 drugą wspierając, y będąc iedna dru-
 giey użyteczną, mogły się utrzymy-
 wać, y posiłkować wzajemnie, a nigdy
 ile możności nie rozłączyć się. Ma-
 ią także dać pilne oko, ieżeli nieprzy-
 iaciel nieokopał się, iak daleko od
 brzegu, y czyli Reduty są dobrze o-
 patrzzone, ; Albo ieżeli nieoko-
 pał się, rekognoskować powinni, które
 być mogłyby mu mieysca nymoc-
 nieysze, y nayszytecznieysze, gdyby
 się zbliżył dla atakowania, y ieżeli
 nie znayduią się iakie gory, któreby
 mu użyteczne były, a tobie szkodzą-
 ce, lub też tobie użyteczne, a iemu
 szkodzące, tak naprzykład gdyby po-
 cej

tey stronie rzeki znajdowały się góry, na których możnaby swoją ulokować artylleryą, y po drugiey także, gdzie można Woysko z awantazem osadzić.

Gdy tedy zupełnie o wszystkim zostanie informowany Generał, na ten czas wyznaczyć powinien godzinę ruszenia się z Woyskiem, y ma się starać, ażeby przemaszerował do miejsca obranego do przeprawy, kilkoma godzinami przededniem (lepiejby było, gdyby nazaczęciu nocy mógł sciągnąć, byleby tylko umiał zachować milczenie.) noc bowiem jest to czas najsposobniejszy dla ukrycia przed nieprzyjacielem swego rozrządzenia, y nazyteczniejszy, przyprowadzenia замыслов swoich do skutku. A tak gdy Woysko stanie kilkoma godzinami przededniem, będzie miało jeszcze dosyć czasu do uszykowania się, y ulokowania BATTERYI w miejscach nayszyteczniejszych; obserwować tylko trzeba ażeby BATTERYE na roznych

były

były rozstawione miejscach, ażeby można ze wszystkich stron ranić Woysko nieprzyjacielskie, y ażeby postrzały szły oblique (*obliques & en echarpe*) co sprawiać będzie większe zamieszanie w rzędach. Więc lepiej jest kilka mieć Bateriai, w każdej mając po kilka tylko sztuk armat, iak iedne, lub dwie obsługujące, y wzbogacone w Artylleryą, y przenoszące tam tych wszystkich liczbę. Oprócz tego, trzeba także jeżeli rzeka nie jest zbyt szeroka, y znajduje się na strzelenie ręczney strzelby, wysypać Wały załanianiające (*des epaulemens*) po nad brzeg rzeki, dla ulokowania znaczney części grenadierow, lub [jeżeli znajdują się przy Woysku] strzelcow z donośną strzelbą, w takowych bowiem akcyach ogien różnego gatunku jest arcy potrzebny do oddalenia nieprzyjaciela, y dania czasu przeprowadzić znaczne Corpus Woyska. Jedni tedy pracować będą około wysypiania bateri

teryi, drudzi zaś probować będą brody, [*Sonder le gué*] do czego wyznaczyć trzeba kilkunaſtu z iazdy, ażeby obaczyli, ieżeli nieprzyziaciel niewypłatał iakiey ſztuki; a co w momencie zrobić może, ponieważ nic prawie nie maſz tak łatwego, iak uczynić brod nieprzystępny, y niepoſobny do przeprawy, drzewa bowiem z gałęziami, [iak wyżej namieniłem] bale nabite żelazem oſtrem, doły głębokie &c. to wſzyſtko czyni przeprawę bardzo niebezpieczną y wcale niepoſobną; O toż ieżeliby Generał był przody informowany, o takowym ſztucznym wyrządzeniu nieprzyziacielskim, nim by ſię ruſzył z mieyſca ciągnąć do przeprawy, powinien będzie ſtarać ſię, ażeby na zaczęciu nocy mógł przymaſzerować do mieyſca determinowanego, w iak naywiększym milczeniu y ſekrecie, a to dla czaſu, ktorego potrzebować będzie, dla czyſzczenia brodu; Czyſzczyć zaś brody ieſt naylepiey

piey Kliszcami, (czyli *avec des griffes de fer*) do których przywiązawszy długie y mocne linwy, zaczepiać onemi trzeba drzewa y bale będące w Wodzie; Ten sposób jest wcale dobry y zażyty być może ale do rzek tylko wąskich, do szerokich zaś zdać się nie może, chibaby ci, co pracują około takowego dzieła, bronieni byli rześistym strzelaniem z armat, y ręczney strzelby, dla nie dozwolenia nieprzyjacielowi przeszkadzać podobney robocie; supponując iednakże, że nieprzyjaciel nieokopał się po nad brzeg, bo na ten czas y artyllerya nie mogłaby ocalić robotników.

Co się zaś tycze czyszczenia brodu zarzuconego angliczkami, czyli troygrańcami, y gwoździami żelaznymi, rzecz jest arcytrudna y prawie nie podobna pozbycia się onych, chibaby grunt rzeki był błotnisty, albo zasypujący piaskiem, bo gdyby był twardy, nie widziałbym inzego sposobu,

sohu, oprócz, narobiwszy znaczną liczbę plecionek z faszyn, ieden żołnierz podawałby ie drugiemu przez całą rzekę, zatapiając one nawiązawszy kamieni, y tak iak gdyby po moście, po tych pleciakach Woylko przeprowiało. by się.

Cezar, chcąc przeprowić się przez iedną wielką rzekę, nazwiskiem Ebra, rozkazał ażeby wgorze y dole brodu, przeprowiała się Kawalerya, a tak przez sam brod całą przeprowadził piechotę, nie straciwszy żadnego człeka, bo kilku co bystrość rzeki była porwała, wyratowani zostali przez iazde. Ale nie iest to dosyć nasladować samego tylko Cezara w przeprowianiu się przez brody, trzeba ieszcze y Alexandra Wielkiego, ten bowiem podczas przeprowy przez Granique, starał się ażeby Woylko iego nieprzechodziło prosto, ale na ukos, z przyczyny że nieprzyiaciel nie mógłby zaskoczyć y napaść na Woylko ciągnące wąskim rzędem

rzędem, y prosto do niego iak sznu-
rem,przeprowadzając się ieden za drugim,
ale w szerokim froncie, iak gdyby do
batalyi maszerujące. Zaiście to prze-
zorne rozrządzenie Alexandra Wiel-
kiego, dwa znaczne przynosi pożytki;
pierwszy, że bystrość y impet rzeki nie
obiłaiąc się o Woylko tylko na ukos,
daleko mniej ma mocy y prędzey wy-
myka się; drugi, że można całą twarz
Kolomny prezentować nieprzyjaciel-
lowi, a zatym lepiej oprzeć się iego
natarczywości, a naybardziej kiedy
Woylko przeprowia się w wielu Kolo-
mnach, tak iak uczynił Alexander
Wielki.

Wnosic tedy sobie z tego przy-
kładu mamy, że kiedy ieden, albo dwa
brody znaydują się w rzece chociaż
bliſko siebie, a że nie można w iednym
rzędzie czyli szeregu razem kilka ba-
talionom przeprowiać, otoż na ten czas
potrzeba koniecznie rzucić ieden lub
dwa Mosty wyżej lub niżej brodow
bo

bo pominąwszy infze przyczyny, może się przytrafić że raptem y nagle zbierze Woda przez iaką niespodziane nawałnice, y uczyni brod w cale nie sposobny do przeprawy; ale daymyto że ten przypadek nie przytrafił by się, z tym wszystkim mając Mołty zbudowane, można razem znacznieszą liczbę Woyska przeprowić, y być sposobniejszym oprzenia się nieprzyiacielowi swemu. Obserwować tu należy, że kiedy rzeka iest bystra, potrzeba na ten czas otworzyć nieco rzędy w Woysku, ażeby troche wolniejszy kurs y spłynienie mogła mieć rzeka; przeprowiając bowiem wiele razem Kolonn skupionych, rzeka traci wolny spadek, y iak gdyby przez tamy zaftanawia się poczęści, zbiera oraz tak dalece, że naparłszy na żołnierza przeprowiającego się, znayduie go w niezdolnych siłach utrzymania się, a zatym porywa y niesie na głębizne; O toż ten sposob, o którym dopiero co wyżej namieniłem, iest
w cale

wcale użyteczny, y ażeby tym bezpieczniejsza piechota przeprawiając się była od niebezpieczeństwa bystrey rzeki, trzeba powyżey rzeką ciągnąć Kawaleriy, która tamować y przerywać będzie cokolwiek bystrość, y sprawi że przeprawa dla piechoty nie równie bezpieczneysza będzie.

Co się zaś tycze przeprawy Woyłki przez rzekę w ktorey wiele znajduje się bródów w pobliżości ieden drugiego, nie mam nic takowego do okryślenia nad czymbym miał zastanawiać czytelnika, to tylko zostaje mi powiedzieć, że Generał zażyć powinien wszystkich tych przestroż o ktorych wyżej namieniłem; a tak będzie się mógł przeprawić łatwo y bez znaczney straty żołnierza. Co gdyby zaś w rzece znajdowało się wiele bródów, ale ieden od drugiego w odległości mili albo pułtorey, na ten czas jest więcej dla Generała czulego do myślenia; bo rzecz prawie nie jest do wiary

wiary podobna, ażeby nieprzyziaciel zapobiegający y mający obrot, nie starał się zarzucić brody y niesposobne uczynić do przeprawy, albo też ażeby naprzeciwno onych nie wzmoćnił pozycyi dobrimi redutami dla mienia czasu wystarczającego dania sobie posiłku, gdyby widział nieprzyziaciela zamysłającego tą stroną przeprawić Woysko swoje. Poxyen w pierwszym tomie swoiey Książki podaie nam w tey materyi przykład godny tu wspomnienia; pisze on że Xenophon miał się przeprawić przez iedne rzekę, o czym nieprzyziaciel dowiedział się, iako oraz y o marszu, który rozpoczynał, wnosil sobie z tego, y dochodził o mieyscu naysposobniejszym do przeprawy Woyska iego, o toż tedy tam z całą forsa puscil się, ażeby mógł zatrzymać kroki Grekow, y nie dopuścić wolney przeprawy; Oczym gdy się dowiedział Xenophon, wylaczyl y wyslal sekretnie ieden tylko tyfiac

tyśiąc żołnierza z woyska swego w wyższe miejsce rzeki, gdzie się brod znajdował; podczas tedy tego czasu, którego pracował około przeprowadzenia się z całą potęgą swoją na drugą stronę rzeki w przytomności nieprzyjaciela; ten tyśiąc żołnierza stanowiący na miejscu wyznaczonym przeprowił się, nieznajdując nikogo, kto by się mu był oparł; a tak maszerował prosto ku nieprzyjacielowi, który zmieszał się spostrzegłszy na flankach swoich siedzących prawie Greków w ten czas, kiedy całe wojsko przeprowadzając się atakowało go; musiał tedy odstąpić wszystkiego w wielkim nieporządku y dopuścić Xenophonowi wolney przepawy.

Zaiste nie jest to jedna z rzeczy małej wagi starać się rozdzielić siły nieprzyjacielskie, y owszem kiedy się poda pora, usiłować należy, o toż tedy gdyby się znajdowały brody wyżey albo niżey miejsca, przez które

K zamyśla

zamyśla przeprowadzić się Woysko, flusznie itarać by się przynależało, ażeby można dać ie wszystkie poznać nieprzyjacielowi, dla wprowadzenia go w czulość y pilnowanie onych, a za tym dla podzielenia y osłabienia sił iego; A że taki postępek y ciebie niemniej osłabia, a do tego że nie jest rzecz tak bardzo trudna dla nieprzyjaciela, ażeby nie mógł znayść sposobu dowiedzenia się o twoich postępkach, y odkrycia całego poruszenia Woyska; mając bowiem zupełnie, pod swoją władzą brzeg iedney strony, ma wszelką łatwość wysłać Szpiegi na drugą, dla odrkycia zamysłów twoich; Co jest znacznym dla niego awantażem, a czego ty uczynić nie możesz, tylko w ten czas, kiedy się determiniesz tentować przeprawy; Y dla tego każdy General mający iakoszkolwiek wiadomość woionania, niepowinien podobne przedsięwzięcia wykonywać we dnie; noc, jest to czas naysposo-

spodobniejszy, ale noc ciemna a niegrożąca nawałnicą, bo przez te mogłaby raptem y niespodzianie wezbrać rzeka, zatamować sposobność przeprowienia się, y podać okazją tryumfowania nieprzyjacielowi.

Rozdzielić sily nieprzyjacielskie można jeszcze fałszywemi atakami, y Kontrmarszami w te y owe słone zupełnie przeciwnie zamysłom swoim; albo też można go wcale oszukać, puścićwszy pogłoskę, że przez ten lub inny brod zamyslasz przeprowić się, y tam wysyłasz niewielką liczbę Woyska, czynisz przygotowania, rozpocznasz rzucac mosty, przydasz kilka sztuk armat, y każesz wysypywać baterye, dla podania tym większey y ważniejszey przyczyny sądzenia nieprzyjacielowi, że w tym a nie innym miejscu przeprowić Woysko usiłujesz.

Na koniec zważyć tu jeszcze należy, że im rozlegleysze są brody, tym użyteczniejszy y bezpieczniejszy, ale

im szcupleysze, tym są niebezpiecz-
 nieysze y ruynuiące Woysko; ponie-
 waż przeprawiać się sznurem, to iest :
 ieden po drugim, albo też w małym
 froncie, iest to oczywiście na rześ
 wydać żołnierza, dla tego na ten
 czas (iako wyżej namienil) koniecz-
 nie moſty budować trzeba, ażeby
 można w szerokim froncie prezento-
 wać się nieprzyjacielowi. Wszelkiedy
 tedy oſtroſności mądry General zaży-
 wać powinien, idzie to o sławę jego y
 całość Oyczyzny, a tym bardziey
 gdzie interes wielkiego waloru wy-
 ciąga przeprawę, już na ten czas ma
 starać się pokazać Światu, że to wszy-
 ſtko co doskonały żołnierz widzieć
 powinien, zażywa dla utrzymania do-
 brego mienia o sobie y pomyślney
 przeprawy; Ale nie doſyć iest na
 tym, przeysć z Woyskiem na drugą ſtro-
 ne rzeki, należy ieſzcze ubezpieczyć
 one, przytrafić się bowiem może, że
 Woysko po drugiej ſtronie będące,
 nie

nie będzie mogło utrzymać się y oprzyć się natarczywości nieprzyjacielskiej, o toż na ten czas trzeba by się koniecznie ufortyfikować, ale gdyby czasu niewystarczało do wysypania okopów, najlepszy tedy y najłatwiejszy jest sposób wzmocnienia pozycyi y zastronienia się od impetu frogiego nieprzyjaciela przez drzewo y gałęzie, które już wcześniej nagotowane być powinno, y spławione powodzie; A tak żołnierz znajdujący się iakozkolwiek zastroniony przez grubość drzewa y gałęzie, już jest śmielszym, y z większą odwagą opiera się nieprzyjacielowi swemu.



ROZDZIAŁ XX.

*O Sposobie przeprowadzenia się przez rzekę
całując się od Nieprzyjaciela
ścigającego.*

Jest to rzecz dosyć trudna, wyciąga-
jąca przezorności, dowcipu y o-
broty

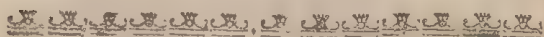
brotu wielkiego dla chcącego Wodza przeprawić Woysko swoje przez rzekę mając w tyle przytomnego nieprzyjaciela, ile że nie zawsze się trafiają miejsca takowe, w którychby znajdowały się zbudowane mośty, bo gdyby tak było łatwo by można wzmocniwszy miejsce przeprawić się z woyskiem. Dla tego tedy Wodz przezorny iak skoro tylko zmiarkuie, że mu trzeba będzie przeprawić się przez rzekę, tak zaraz powinien wysłać Inżynierow, ażeby obrali miejsca sposobne dla rzucenia mośtow, determinowali onychże liczbe, y ażeby iedni budowali mośty, drudzy ażeby ich głowy okopywali, inni zaś ażeby wysypywali okop rogaty albo koronuiący (*couvrage à cornes ou à Couronne*) Któryby zamknął pierwsze, tamował nieprzyjacielowi z boku armatami ruynować mośty y był obżerny dla pomieszczenia całego Woyska.

Jak

Jak sko"o tylko rzecz do skutku przy-
 prowadzona zostanie, tak zaraz nale-
 żyć będzie nieco woyska y znaczną
 część Artylleryi przeprawić na drugą
 stronę, y lokować na brzegu troche
 w zgurkowanym y wyższym od brze-
 gu po tej stronie będącego, ażeby przez
 to tym bardziey szkodzić można było
 nieprzyjacielowi swemu; A potym
 wzmocniwszy potężnie piechotą okop
 rogaty albo koronujący, myślić bę-
 dzie Generał o przeprawie Woyska;
 Co gdy do skutku szczęśliwie przy-
 prowadzi, rozkaże piechocie, która bro-
 niła okopu rogatego albo koronujące-
 go, reysterować się do okopów będą-
 cych przed głowami mostów. Leże-
 liby tedy nieprzyjaciela wzięła chętka
 scigania y wpaścia do okopu rogate-
 go albo koronującego, zapewneby tam
 bezpiecznym y spokojnym być nie
 mógł, raz że byłby nieustannie ra-
 niony od piechoty osadzoney w oko-
 pach wysypanych przed głowami mo-
 stów

stow, drugi raz od Woyśka y Artylleryi będącey po drugiej stronie, po trzeciemu można było zrobić miny pod okopem koronującym albo rogatym, y ie wysadzić za przybyciem nieprzyjaciela.

Na koniec gdy y ta piechota co w rogatym albo koronującym okopie osadzona była, przeprawi się, zaraz trzeba będzie mosty porozrywać; garstka zaś żołnierzy pozostałych w okopach zastraszających głowy mostów, przeprawi się kryptami, których Artyllerya y piechota bronić będzie.



ROZDZIAŁ XXI.

*O sposobie bronięcia przeprawy
przez rzekę Woyśku Nie-
przyjacielskiemu.*

Kto chce niedopuszczyć przeprawy
Woyśku Nieprzyjacielskiemu przez
rzekę,

rzeke, należy mocno być mu czułym na każde jego skinienia, y dla tego powinien będzie zbliżyć się ku rzece, ażeby tym łatwieyszą mógł mieć sposobność zabronienia wolney przeprawy; Nie powinien dowierzać nawet mieyscom, ktore się mu zdają być nieprzystępne y niepodobne do przeyscia, bo te częstokroć stają się nayłatwieysze za industryą przebiegłego nieprzyjaciela, a tym bardziey gdy widzi że żadnego na to niemasz baczenia, ani żadney straży. Naypierwsza tedy ostrożność być powinna, starać się pozabierać wszystkie promy, krypy, łodzie, czolna &c. Ktore tylko mogłyby się znayść po drugiej stronie bądź w gorze albo dole rzeki, y te sprowadziwszy na swoją stronę, zacząć porąbać lub zatopić. Co wprowadza w niemały ambaras nieprzyjaciela, widząc się być z tego zupełnie ogoloconym, ieden mu prawie tylko
zostaie

zostaie sposób (ieżeli niema pontonow) zbić bale wkupe nakłzeńt tratwy, aże nie każde drzewo iest zielne y zażyte być może do podobney roboty, częstokroć tedy iest przymuszony roynować domy, y drzewa z nich na to zażywać; Co przyczynia czasu do mienienia się tym lepiej na ostrożności, y szukania sposobu, przez ktory zabronić by można przyprowadzić zamysły nieprzyacielskie do skutku; ile że takie dzieło robić się nie da, tylko na samey rzece, a tak przez to zupełnie można być upewnionym, że w tym miejscu w którym te roboty rozpoczyna zamyśla przeprawić się; zostało tedy dosyć czasu do wzmocnienia y do mężnego oprzenia się.

Starać się ma General o naydoskońalszą rzeki mappe, y w ktoreyby widzieć mógł, ieżeli iaka insza woda nie wpada, g dzie nieprzyiaciel mógł by w sekrecie wszystkie przygotowania czynić, y razem wypłynąć na rze-

kę w ten czas, kiedyby się najmniey
spoczewano y żadnego prawie nie-
czyniono przygotowania do oprzenia
się iego zamyślom. O toż gdy Gene-
rał będzie zupełnie informowany od
swoich Ingenierow, y doskonale pozna
z mappy miejsca w ktore wpadają in-
sze rzeki, y położenia nayprzystęp-
nieysze, rozkaże na ten czas wysypać
naprzeciwko mocne Reduty, y ie do
kupy złączyć. ieżeli tego za słusne
potrzebe sądzić będą Ingenierowie.
Te Reduty iak naybliżey powinny być
brzegu, ażeby nieprzyiaciel nie mógł
znaleść dla Woyska swego wystarcza-
jącego placu. A gdyby Generał od-
krył y dowiedział się doskonale o miej-
scu, przez ktore ma się przeprawiać
nieprzyiaciel, powinien (oproc wzwyż
wspomnianych czynności) starać się ie u-
czynić niesposobne, tak naprzykład
nasecinać grubego drzewa z gałęziami
y zatoić nawiązawszy kofzow napel-
nionych kamieniami. Z tym wszy-
stkim,

ſtkim, te y tym podobne zapobiega-
 nia mniej by były użyteczne, gdyby
 nie było wystarczającego Woyska dla
 utrzymania onych; O iak wiele Ge-
 nerałów znajdowało ſię omylonych
 ktorzy chcieli mieć ſię na oſtrożności
 y dla tego rozdzielali ſiły ſwoie, lo-
 kując żołnierzy na wielu mieyſcach,
 gdzie mniej obawiać by ſię potrze-
 ba było dla oczywiſtego awantażu po-
 zycyi mieyſca, przez to tedy oſlabili ſię
 tak dalece, że gdy nieprzyaciel z for-
 ſo naparł, nie byli na ten czas w ſta-
 nie oprzenia ſię onemu, y muſieli nie-
 chętnie dopuſcić wolney przeprawy.
 Dla tego tedy roſtropny General nie-
 powinien nigdy tak rozdzielać ſiły
 ſwoie, ażeby nie mógł w potrzebie
 oprzeć ſię nieprzyacielowi; Naylepsz-
 y ieſt ſposob uformować kilka małych o-
 bozow, ſkładających ſię z dwoch lub
 trzech tysięcy żołnierza w odległości
 ieden drugiego mile albo naydaley pół-
 torey, między ktoremi ażeby iedna
 ſtraż

straż mogła mieć komunikacyą z drugą, y w potrzebie wpaść z forszą na mieysce, przez które ważył by się nieprzyjaciół tentować przeprawić Woysko swoje. Oprocz tego trzeba mieć po nad brzeg rzeki czolnia, w których by się mogło pomieyscić po kilku ludzi, tych nocą wysłać na drugą stronę brzegu, dla poymania (ieżeli może być) iakiey osoby z obozu nieprzyjacielskiego, lub powzięcia wiadomości; Ten sposob zdaię mi się być barzo użyteczny, ale naybardziej w ten czas zażyty być powinien, kiedy w nocy widzieć się daią ogniska wielkie, te bowiem ordynaryjne znaczą ciągnienie nocne; Na ten czas tedy wysłać trzeba roztropne osoby, a te mają się puszczać z wodą płynąć iak nayciszej, ażeby nie były od Woyska nieprzyjacielskiego postrzeżone, a stanowszy na drugiej stronie rzeki, gdy przyłożą ucho do ziemi, łatwo rozeznać będą mogły ieżeli Woysko maszeruie albo

nie

nie, y tak zaraz o tym donieść Generałowi swemu, który wielkie przygotowania czynić powinien, ażeby mógł nieprzyjacielskie zatamować kroki y niedopuszczyć przeprawy.

Przytrafić się może imo. że będąc Wojsko nieprzyjacielskie nie równie mocniejszy, liczniejszy, y usiłujące przez wszelkie sposoby przeprowadzić się, czyni wszystkie twoje przestrogi y zapobiegania niewystarczające zabronienia mu przeprawy; szyskuje się tedy do batalii nad brzegiem rzeki z artylleryą polową, lokuie grubsze sztuki armat na gorach, y przez nieustanny ogień artylleryi y piechoty usiłuje w odległości, utrzymywać Wojsko twoje, ażeby mógł zbudować mołty, y przeprowadzić się bez wysypania najmniejszych okopow; Otoż na ten czas potrzeba (ciężeliby nie można znayść miejsca sposobnego y bezpiecznego na ulokowanie armat) ustawić one wyżej lub niżej przeprawy, w odległości
na

na strzelenie ręczney strzelby, y zasłonić przez oszańcowanie od Artyleryi Nieprzyjacielskiej; ażeby można ustawicznie dawać ognia do miejsca obranego do przeprawy. Trzeba o tym wiedzieć że w podobnych sytuacjach y okazyach wysłanie batteryi bardzo jest trudne y szkodę przynoszącą, z przyczyny uszykowaney Artyleryi na gorach po drugiej stronie rzeki; dla tego jeżeli się znajdują chaszcze lub las, trzeba wszelkiego starania przykładac, ażeby iak naley piecy zasłonić batterye od ognia nieprzyjacielskiego; a w wąwozach, rowach, dołach znajdujących się w pobliżności, lokować tyle ile można piechoty, ażeby ta okopawszy się broniła także przeprawy. Lecz jeżeli by te wszystkie zapobiegania nie mogły zabronić nieprzyjacielowi przeprawy, o toż na ten czas chwiać się nie trzeba, ale zaraz atakować iak skoro tylko część iaka Woyska przeprawi

prawi się, ażeby wpadłszy na nią można załtanować ogień ręczny y armatny z drugiey strony rzeki wypadu-
 iący. Do takowego attaku niepotrze-
 ba nigdy wysyłać małe corpus, był by
 to znaczny błąd, y przez to każdy kto-
 ryby tak dysponował, dałby poznać
 nie doskonałość swoje w sztuce wojen-
 ney; małe albowiem corpus nic nie
 może począć ani załtanować mężne-
 go y licznego nieprzyjaciela, prętko
 iest znieślone, a reszta w rosyрке rof-
 pruszyć się musi; dla tego tedy forsy
 potrzeba zażyć, ieżeli rzecz iest wiel-
 kiej importancyi, y starać się uderzyć
 w dyspozycyi y liczbie wystarczaiący
 pogiębić nieprzyjaciela swego; w ta-
 kowych lub podobnych akcyach na-
 leży wpaść niespodzianie, atakować ze
 wszystkich stron; lepiey iest zbliżyw-
 szy się zażyć pałasza, niżeli strzelby,
 ponieważ świeże Woysko, które nad-
 ciągać będzie podczas potyczki, za-
 cnąci się tym bardziej widząc współ

Kom.

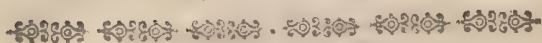
kompanew swoich we krwi brodzących
za honor y całość Ojczyzny, złączo-
ne tedy siły potykać się mężniey będą
dla wzięcia góry y tryumfowania nad
nieprzyjacielem.

Przytrafić się może z/d. że Nie-
przyjaciel wysypawszy izańce nad
brzegem rzeki, y ulokowawszy po go-
rach Artylleryę, wyszłoby robotnik w
ynie wielką liczbę piechoty dla oko-
pania mostów, y zbudowania onych;
y że położenie nie pozwala miejsca
spółnego na ulokowanie Artylleryi
y bronięcia mu rozpocząć roboty,
otoż tedy w tej lub podobney oko-
liczności, jeżeli sytuacja jest zdolna
dla jazdy, należy wyznaczyć y wy-
stać nie wielką liczbę Wojska do at-
akowania, ieżnakże nie co większą
od tej, która przeprawiała się dla o-
kopania mostów; Ponieważ wyła-
wwszy znaczną część Wojska, mógłby
nieprzyjaciel poświęciwszy, y mniej
dbając o garstkę żołnierzy swoich, ro-

L skazać

stażać z armat będących po drugiey
stronie brzegu rzeki, dawać ogień,
y ciebie oznaczoną przyprawić ruinę.
Gdyby tedy Wojsko delfynowane
doprzypuszczenia ataku, zostało ufor-
tyfikowane głowę mostu, powinno być
zaraz też najszybciej zasto-
nowienia się, przystąpić do akcji, ty-
leby tylko inkielkolwiek podobień-
stwo było dobytca okopow, gdyby zaś
rzecz niepodobna była przywieść u-
łożony projekt do skutku, to przy-
najmniej starać się będzie należało, a-
żeby nie dopuścić nieprzyjacielowi
rozszerzać y pomnażać liczbę oko-
pow. Trzeba o tym wiedzieć że jeżeli
nieprzyjaciel ufortyfikował głowę
mostu, y dobrze palissadami opatrzył,
na ten czas jest rzecz trudna zabronić
powiększenia liczby okopow, a zatem
y przeprawy; ponieważ robotnicy,
którzy za okopem są osadzeni dla ro-
bienia drutów mocniejszych y ob-
szerniejszych, mogą się cofać do Fossy
pier-

pierwszego okopu, gdyby na nich
 żwawo nacierano, a piechota która
 ich pilnie, utrzymywać będzie y od-
 dałać Woysko przez ogień ręczny y
 armatny po drugiey stronie rzeki bę-
 dący; A tak iak skoro ty ko Woysko
 twoie cofnie się, robotnicy powrócą
 do zaczętego dzieła; y gdybyś usilo-
 wał przeszkadzać, więcej nierównie
 od nieprzyjaciela utracisz żołnierzy;
 Je inakże chociaż te małe ataki zna-
 cznie kosztują, ale jeżeli można przez
 to spóźnić przeprawę aż do nocy, za-
 niedłw ó onych nie nocy, dla mie-
 nia awantazu wysypania batteryi y
 okopow w bliskości nieprzyjaciela.
 Lecz gdyby na koniec General prze-
 rzał y dochodził, że żadnym sposobem
 nie będzie mógł oprzeć się y zabronić
 przeprawy, daleko mu łatwiej będzie
 cofnąć się noć, niżeli dniem, dla uło-
 kowania się w pozycyi która by mu
 w dłużym czasie zysk iakowy mogła
 przynieść.



ROZDZIAŁ. XXII.

O Sposobie złączenia Woyska rozdzielonego na dwie części przez Woysko Nieprzyjacielskie.

Jak jest rzecz wielkiego waloru y wagi, tak zawsze łatwo do skutku może być przyprowadzona, Lyleby komenderujący Woyskiem umiał w głębokim sekrecie utrzymać projekt, który uformował dla złączenia rozdzielonego Woyska; Sekret bowiem w podobney okoliczności utrzymany jest oczywistym znakiem wygranej.

Wódz chcący złączyć rozdzielone siły, powinien upatrzeć y obrać miejsce obronne po prawey lub lewey stronie Nieprzyjaciela, wyznaczyć godzinę ruszenia się, y przeciąg czasu pod czas ciągnięcia, ażeby mogły obydwie części Woyska przymaszerować razem na miejsce wyznaczone

Prody

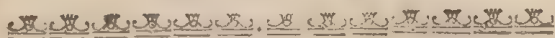
prody nim nieprzyjaciel mógłby iaką powziąć wiadomość o ciągnienu. Agdyby przez żadną sztukę Woienne ten Spółob zażyty być nie mógł, ale trzebaby koniecznie zetrzyć si z nieprzyjacielem chcąc złączyć Woysko, o toż na ten czas niemasz inżego sposobu, tylko razem atakować nieprzyjaciela, dla tego tedy trzeba w iak naygłębszym milczeniu wyznaczyć dzień, godzinę, miejsce, y umówić się o znakach któreby widzieć, y o hasle któreby wzajemnie słyżać można; Co gdy będzie dobrze ułożone, y przywiedzione do skutku, rzecz prawie niepodobna zdaie się, ażeby nieprzyjaciel nieponiósł klęski, ile że będąc atakowanym z przodu y tyłu razem, musi być zwyciężony, y w strachu y boiaźni odstąpić od swego pierwotego przedsięwzięcia, a do posiedzieć przywieść pożądany owoc do skutku.

Przytrafić się może iż oprócz Woyska - nieprzyjacielskiego, znajdzie się iedzede

ieſzcze iaka rzeka dzieląca Woyſko na dwie części, ktore chcąc złączyć, trzeba ażeby iedna z dwuch przeprowiła ſię; Otoż na ten czas, ta część ktora nie ieſt deſtynowana do przeprawy, będzie iak nayſkrzyciey malzerować nad brzeg rzeki, y obrawſzy ſpoſobne położeńie, ma ſtarać ſię iak nayprędzey oſzańcować, mocne wyſypać reduty, y ie oſadzić piechotą y artylleryą, a tak opanować zupełnie mieyſce do przeprawy; Gdyby tedy nieprzyiaciel chciał niedopuſcić y zabronić złączenia ſię Woyſku, muſiałby atakować okopy, a tym czaſem część druga Woyſka przeprowiłaby ſię, ſukurſowałaby pierwſzą, y łączywſzy ſię, ſnadniey oprzec ſię będzie mogła nieprzyiacielowi, ile że będąc za dobrymi okopami.



ROZ-



ROZDZIAŁ XXIII.

*Dla czego y iak mają być wyłane batalie
y iak sobie w nich postępować należy.*

Wszystkie Woyny bywają ordyna-
rynnie zakończone przez batalie,
a te decydują o losie szczęścia lub zgu-
by Kraiu; rzadko kiedy trafia się, aże-
by dwie Monarchie walczące, ugodziły
interessi między sobą bez iakowey u-
traty z iedney, lub drugiey strony;
Ażeby więc zakończona była kłutnia,
trzeba koniecznie przystąpić do akcyi,
przez które możnaby albo siebie oca-
lić, y uwolnić od niebezpieczeństwa, a
pognębić nieprzyjaciela, albo siebie
zruynować, y część iaką Państwa swe-
go utracić, a nieprzyjaciela wzboga-
cić, y na stopień sławy wywyżżyć.

Człowiek rozsądny nie przed się
nie weźmie bez dobrego fundamentu
y grontownych racyi, Wódz też prze-
zorny

zorny nigdy niewyda batalyi beż przy-
czyny wielkicy ważności; a jeżeliby
został przynięsolonym do potykania
się, zapewne musidlly wczym przody
znacznie pobladzić, a zatym nie by-
łaby rzecz dziwna że nieprzyziaciel
bierze nad nim gore. Dla tego sta-
nąć należy ażeby pociagnąć nieprzy-
ziaciela swego do batalyi, ponieważ
jest to maxyma generalna, uśilować y
zażyć wlekich sposobow, ażeby nie-
przyziaciel przymuszony był czynić to,
czego sobie nieżyczył

Batalie się wydaia, albo dla wypę-
dzenia Nieprzyziaciela z Prowincyi,
ktora opanował, albo dla weyscia w
jego Kray, albo dla oblężenia Fortecy
wielkicy importancyi, albo dla przy-
niewolenia Nieprzyziaciela, ażeby od-
stał od Fortecy. ktora oblecł y przed-
się wziął atakować, albo że znacznie
wczym pobladził, albo że na koniec
żenym sposobem pokoju niechce za-
wrzeć.

Pocia-

Pociągnać Nieprzyjaciela do batalii można albo przez marsz forsowane, i porucawwszy się potem w tyle Woytika jego, y przerwawszy mu komunikacyę; albo postąpiwszy pod Miastko, które go mocno i interessuje, iakby na przykład: Kaputałne, lub mające w sobie ulokowany iaki znaczny Magazyn. Wystrzegać się jednakże trzeba, iżeby przez kroki przyniewalające Nieprzyjaciela do batalii, niepaść samemu na położenie, któreby trudność sprawiło komunikacyi z magazynami y o uszczerbek Woytika przyczynić mogło.

Gdy tedy General jest zupełnie rezerwowany spotkać się z Nieprzyjacielem swoim, powinien najprzód poznać doskonale położenie miejsca, być z gruntu informowanym o Woytku Nieprzyjaciela swego, y wiedzieć w co bardziej o' finie, w piechotę, czyli też w jazdę, iako oraz (jeżeli może być) iey liczbe. Ma się także starać
iako

iako nāyufilniey, ażeby pod czas dnia bataliyi mógł mieć sposobne miejsce dla uczynienia z Kowalecyi zafazke, ktoraby mogła zayść y wpaść z nie-nacka z tyłu na nieprzyziaciela, pod czas zaczętey utarczki, co gdyby od-ważnie a roztropnie do skutku było przy prowadzone, beż wątpienia znacz-nemu zamieszaniu y wielkiey klęsce musiliby podpaść Nieprzyziacieli.

Ziż, wšy tedy przestrog roztropny General y zupełnie poznawšy poło-żenie miejsca między swoim a nie-przyziacielskim Woyškiem, tak dalece, że najawniejszy końt nie jest mu u-kryty y podada wiadomościom jego; rozkaz wydać proch y kule żołnierzom swoim, a to wšyſtko w iak nay więk-szym nieszczepu y sekrecie czynić u-filować będzie, ażeby można ukryć przed nieprzyziacielem plante y dzien ataku czyli batalii; Rusza się tedy z Woyškiem y rozporządza ciągnienie według pozycyi Kraiu, to jest: gor, lasow,

lasow, wąwozow, drog, &c. A tak jeżeli Kray znajduie się dosyć otwarty, to iest: nie mający wiele lasow, wąwozow, Fortec &c. naylepiey iest ciągnąć z Woyłkiem pięcio Kolomnam, jeżeli by zaś zamykał wiele tego wszystkiego w sobie, to się ciągnie z Woyłkiem trzema Kolomnam. Obferwować tylko trzeba, że tak w pięcią iako w trzy Kolomnowym ciągnienu, Artyllerya w freduiey Kolomnie znajdować się powinna y mieć przed Frontem (*a la tete*) nie co woyłka dla zastony.

Gdy tedy Woyłko znacznie nadciągać y zbliżać się ku nieprzyiacielowi, starać się trzeba, ażeby iak nayłatwiey, bez naymniejszego zamieszania, y iak nayprędzey szykowało się do batalyi, a tak gdy będzie uszykowane, y gdy się zacznie batalia, należyć będzie do Generała, ażeby się wzajemnie żołnierze utrzymywali bez żadnego zamieszania, tak dalece, że gdyby (daymy

my to) zostali w jednym mieyscu złomani y obaleni przez natarczywe męstwo Nieprzyziaciela, ażeby nie szkodził y nie mieszał porządku między drugimi. Ma się także starać General ażeby wiak naywikszym, czyli nayrozlegleyszym froncie Woysko iego potykulo się, a to dla uniknienia, ażeby nieprzyziaciel nie mógł opasać y zamknąć, mając swoy front nierównie rozlegleyszy; Front aibowiem scisniony, y mniej rozległy, podaje sposobność łatwiejszą do nadpoczęcia Flankow. Z tym wszystkim uważać należy, ażeby go niezbyt rozszerzać, ale według mocy y proporcvi Woyska regulować je, bo na co by się przydało, gdyby nieprzyziaciel w jednym mieyscu Woysko obaliwszy, nieznajdow nikogo, kto by go zatrzymał, y mógł się mu oprzeć,

Należy także do Generala ażeby pierwszą rzad czyli linia (rang) była mocniejszy od drugiej, ponie.

ponieważ częstokroć od pierwszego
 zysku, albo straty, pochodzi zwy-
 cięstwo, albo przegrana batalii; zna-
 czna bowiem liczba ucierających się
 żołnierzy, iest i osobniewła do wy-
 trzymywania pierwszego impetu nie-
 przyjacielskiego, a do tego rząd czyli
 linia maieca więcej frontu od linyi
 nieprzyjacielskiej, ma ten dla siebie
 zysk, że podczas akcyi snadniey iey
 iest, nadpocząć flankow przeciwnika
 swego, a co ordynarynnie przynosi wy-
 grane. Lecz iezeli front Woyska był
 by mniey rozległy od frontu nie-
 przyjacielskiego, a zarym y rząd czyli
 linia pierwsza, o toż na ten czas ko-
 niecznie trzeba starać się załlonić
 flanki rzekami, bagnami, błotami,
 lasem &c. ażeby nie zostać od nie-
 przyjaciela otoczonym na około,
 y nie mieć flankow nadpoczętych.
 Na prawym y lewym skrzydle znay-
 dujące się pagorki, nienależy zanied-
 bywać, y lekce ie sobie ważyć, ale
 ówsem

owrzem starać się iak nuyprędzey opanować, dla mienia awantażu ułokowania artyleryi, która może ruinować flanki nieprzyjacielskie, czynić wielkie zamieszanie w jego wojsku, y odbierać mu moc y władzę ułokowania swoich armat na wspomnionych pagorkach. Jeżeliby zaś nieprzyjaciel wczesnie opanował wszystkie pagórki y ie osadził artyleryą swoją, na ten czas trzeba wszelkich sposobow zażywać, ażeby można wypędzić z tamtąd nieprzyjaciela y nie dopuścić mu tak oczywistego zysku. Krot trutki pod czas ostarniey wojny sposobem wcale niespodzianym dobył baterii nieprzyjacielskiej na gorze ułokowanej; Piechota jego atakowała wspomnioną barterye, ale widząc się już prawie na puł z gubioną, zaczęła cesać się y uchodzić, co widząc nieprzyjaciel, rozkazał ją z baterii piechocie swojej (którą tam miał osadzoną dla utrzymania artyleryi) scigać, y dla tego

go musiał zastranowić ogień armatny; Postrzegłszy to król Pruski, obrocił piechotę swoją, która mężnie oparli się nieprzyjacielowi, z nim razem do jego własnej wyszła batteryi. Podczas zaś batalii *de Lutzberg*; postrzegłszy General *de Lusace*, że nieprzyjaciel ulokował Artylleryę na gorze *de Stolberg*, rozkazał ją atakować z frontu, a sam wpadł tyłem, y dobył szczęśliwie.

Na koniec obserwować należy, że gdy nieprzyjaciel znajdujący się w równych niemal siłach, ulokowany z iak naywiększym awantajem, prawie y lewą skrzędło mając wparte do rzek, łągisk, jezior, lasów wielkich &c. miał by jeszcze na którym skrzędle Wsie (które zapewne ufortyfikowały y osadził by piechotą) otoż na ten czas koniecznie trzeba będzie wyznaczyć odwrotną y znaczną część piechoty, ażeby ta iak nayżwawiey atakowa-

nakowała okopanego Nieprzyjaciela
we Wsiach; Niżeli się ten atak zaczę-
tzeba przody, ażeby Artyllerya dłu-
go y rzęsto zaczęła go mazać; sku-
tek bowiem iey jest nagły y nie o-
mylny; a przez strach, który srawnie
Nieprzyjacielowi, nie tylko go osła-
bia, ale teżże strach y bunt mno-
ży w Woysku jego; O toż na ten czas
gdy niechota atakuie, znajdzie nie
wielkie oparcie, które przewyższy-
wszy, tryumfuie na koniec.



ROZDZIAŁ XXIV.

*O Zysku tego, który pierwszy
atakuje.*

Wiedzieć potrzeba że to jest zna-
czny zysk roztrośnie pospie-
szyć się, y być pierwszym w przy-
puszczeniu ataku. Ta bowiem odwa-
ga trwoży y mocno miesza Woysko
Nie-

Nieprzyjacielskie, a pomnaża dobrą nadzieie y wspaniałe myśłwo w twoim; częstokroć musi odmienić planie, którą uformował, y wiezi się być przymuszonym zgadzać się (że tak powiem) z twemi postępkami, y na nie mieć pilne oko, lubo się widzi w większey liczbie Woyska.

Postępki odważne a roztropne będąc utrzymane przez dzielność żołnierzy y bystry rozum Generała, rugują z nieysca najpotężniejszego Nieprzyjaciela, y przyniewalają do opuszczenia placu [z ktorego niewyowiedzianie można korzystać] co jest przyczyną zamieszania y popsucia porządku, który zachowywał, y stał się raz na zawsze utrzymywać, a chociaż by wszelkiego usiłowania zażywał dla naprawienia, wszystkie iego natężenia będą nadaremne, bo ten który zaczął być zwycięscą, potrafi z pierwszych awantażów korzystać, y ich zażywać na ostatnią ruinę y

M zgrabę

gubę Nieprzyiaciela. Obserwować tylko należy y mieć sobie za maxime *zmo.* ażeby pożycia miejsca, na ktorey znajdnie się Woysko uszykowane, nie była podlejsza od nieprzyjacielskiej. *2do.* nie czekać na Nieprzyiaciela aż się uszykuje do batalii, ale starać się ile możności zacząć potyczkę zmydując go w niezupełnym rozporządzeniu. *3tio.* Niedopuszczać Nieprzyacielowi zagarniać wiele placu, a'le w iak najszczuplejszym utżymywać go kawałku ziemi *4to.* Mieć Corpus rezerwy, ażeby gdy okoliczność wyciągać będzie, można go zażyć, y mieć w pogotowiu dla wyśtania w tą stronę, która potrzebywać będzie wzmocnienia.

Należy do Generała starać się, ażeby porządek y dyspozycya, który czynić będzie w Woysku, zgadzała się z miejscem, na którym ma się potykać y była wystarczająca forsom Nieprzyjacielskim; przytym ażeby atak był
nie-

nie spodziany, nagły, y generalny, a to ażeby Nieprzyjacieli podczas akcji nie mogli mieć czasu osłabienia iedney strony, dla wzmocnienia drugiey, gdy widzieć tego będzie potrzeba, dla tego mocno zważać potrzeba, y mieć oko pilne na każde skinienie y poruszenie się Woyska nieprzyjacielskiego, otrzymując go w cuglach przez natarczości czyste y żywe, ażeby niemożli mieć wystarczającego czasu do uformowania żadnego projektu szkodzącego, ale był ustawicznie zatrudniony samym tylko bronieniem się. Ma się także starać General, ażeby wzmocnił y zakrył dobrze swoje flanki, a oraz zażywać powinien wszelkich sposobow y industryi, ażeby mógł nadpocząć nieprzyjacielskich; przez dobrą bowiem dyspozycyą w Woysku uczynioną y zgadzającą się z sytuacją na ktorey jest ulokowany, może zawsze w tym punkcie korzystać, y Attak przypuścić pomyślny, a ten prętko de-

M 2. cydować

cydować będzie o wygranej y zwycięstwie nad nieprzyjacielem, tym bardziej kiedy będzie stały y nie nadwerężony, który zawsze być może, mając mocne Corpus rezerwy w pobliżności, dla utrzymania y dania pomocy potykającym się, albowiem dla zastąpienia y zapobieżenia zamieszaniu, jeżeli jakie przytrafiło by się podczas batalii.

De Soubise przez nadpoczęcie flankow wygrał batalie pod Lutzelberg; Rozkazał pułkowi *Cheverta* krążyć z daleka y wpaść na lewe skrzydło w ten czas, kiedy sam cały front nieprzyjacielski atakował. Tymże sposobem *Annibal* wygrał batalie *de la Trebie*; *De Louxemburg* batalie *de Fleurus*. *Philopemen* zaś podczas drugiej batalii *de Mantinée*, dla nadpoczęcia flankow, rozprzeździł linie y padł na Nieprzyjaciela dłuższym szeregiem; Dla teyże samey przyczyny *Ptolomée* podczas batalii *de Raphie*, y *Cezar* pod
czas

czas batalii *de Pharsale*, pozakrzy-
wiali skrzydła Woyska swego, dając
mu figurę węglonicy.

Na koniec General przeznorny
lubo ufać może, y pokładać wielką
nadzieję w męstwie y dzielności żoł-
nierzy swoich, z tym wszystkim nie
powinien się zupełnie fundować, a
chociaż by do tego był iak naydo-
skonalszym, y naybiegleyszym w sztuc-
ce wojenney; ponieważ niemoże ni-
gdy być pewnym przed zaczęta ak-
cyą o pomysłnym sukcesie, szczegul-
nie tylko o swoiey dobrej dyspozy-
cyi; (przez które może utrzymywać
nieprzyaciela w cuglach, y prze-
zwyciężyć trudności nayznakomitze)
Dla tego uprojektować sobie przody
powinien, nim przystąpi do batalii
miejsce pewne reytary, yubeśpie-
czyć ciągnienie które musiał by ros-
począć, gdyby iaka nastąpiła niepo-
myślność.

[Obfer-

Obserwow ć należy, żegdyby General reytujący się był przyniewolony ciągnąć przez taki wóz, na ten czas powinien opanować przody wszystkie nay wyższe w pobliżności góry; beż tey albowiem prekaucyi, mogli by być zniesionym zupełnie, zprzyczyn podania flukow w niebezpieczeństwo. Zaniechanie tey przestrogi w wąwozach czyli wiśłach Caudines, było przyczyną poniżenia Rzymian; A wygubienia Rebelligantow Afrykańskich przez Amilcar w ciasninach *de la Hache &c.*



ROZDZIAŁ XXV.

O Użykowaniu y podziale Wojska.

Chcąc mieć doskonałe Wojsko swoje
C ulokowane y użykowane, poznać
należy przody z gruntu położenie
Miey-

Mieysca, (do czego Inzenierowie są wielką pomocą ażeby można z kaźdey korzyścić Sytuacyi, y w przyzwoitym mieyscu Woysko swoje uszykowac.

Piechota lokować się może w różnych poźyciach, ale iażda ta nie może się lokować, tylko na płaszczynach, y co większa rozległych. Gdyby albowiem Generał ulokował Kawaleryą na niewielkiey płaszczynie przypieraiącey do lasu, z ktorego nieprzyjaciel ukrywszy część Woyska swego, mógł by iey szkodzić y nie dopuścić zachowywać porządek należyty, mocno by natenczas pobłądził, y nie widziałbym inżero sposobu zapobieżenia dalszemu nieszczęściu, iak odmieniwszy dyspozycyę, i wzbroić konce skrzydeł Kawaleyi piechorą.

Rzecz pewna że częstokroć okoliczność, przymusza Generała przeciwko własney woli iero, lokować się w poźyciach mniej wybornych, y nie dziw że czasem całą Kawaleryą na
jednym

iednym tylko osadza skrzędzie, albo że ią całą lokuie w drugim gładzie, nie nie zostawując w pierwszym.

Naylepsze położenie dla Woyfka iest mieysce pagorczyste, ktorego umiejąc zażyć, y nim się wzmocnić, można być beśpiecznym, ani się obawiać gdyby naysiębniejszego nieprzyiaciela. W tych y tym podobnych pozycyach każdy Ingenier ma pore dania poznać wielkość lub szczupłość dowcipu swego.

Starac się należy ażeby w każdej Sytuacyi infanterya miała flanki ubezpieczone, bo inaczey, nieomieszkałby nieprzyjaciel korzystać z tak wielkiego defektu; Y ażeby gdy przyidzie Kawalleryi do akcyi, żadne błota y bagna nie były przeszkodą, a co się przytrafić może, gdyby z nieostrożności, lub dla iakich partykularnych przyczyn uszykowana była w tyle bagniska.

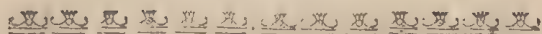
Słowem według Sytuacyi mieysca należy regulować się, szukować y dzie-
lić

lić Woytko swoie; y tak w pozycyach pagorczyłtych, Kawalerya nie powinna być lokowana tylko w drugiey lini, a w pierwszey część iaka y to w niektórych tylko mieyscach dla niey właściwych y sposobnych do boiu; Ktorey powinność będzie attakować podczas batalyi skrzędła nieprzyjacielskie. Jeżeli plac obrany do bitwy jest rozległa płaszczyna, Rezerwa składa się z Kawa'eryi; jeżeli zaś jest osadzony pagorkami, rowami, dolami &c. na ten czas z dragoni y piechoty.

Jest to sztuka potrafić dobrze użycować Woytko, ale nierownie większa umieć go tak użycować, ażeby ktorędy nim Wodz nakierować zechce, mógł bez zamieszania y przykrości uczynić.



ROZ-



ROZDZIAŁ XXVI.

*O Sposobie iak postępować należy
po otrzymanym zwycięstwie.*

To prawda, że na ten czas, kiedy się podnie pomyślni para y sposobność korzystowania, trzeba profitować y gnieść ile możności nieprzyaciela doostanniego; Ale y to szczerą prawdą: że się należy zastanawiać w swoiey wygranej, y umieć utrzymać ambit wspaniły przyzwoity każdemu Wodzowi, scieżania głęboko reytującego się nieprzyaciela, ponieważ przytrafić się może, że się opamięta, zgromdzi resztki sił swoich, y wynadzie sposob przyprawienia o utratę awantużu, który miano nad nim y siły który z niego wypływała. Bardzo wiele mamy przykładów w tey materiyi, o iak wiele Generalów swoją

utrzy-

utrzymywali sławę do pewnego punktu, na koniec utracili ją przez wielką żywość, y nie stęperowanie w swoim niepomiarowanym przedsięwzięciu. Najślawniejszy y najprzezorniejsi Wodzowie umieli uślać miłą drogę nieprzyjacielowi podczas największey wygranej; y ażeby zupełnie zostali zwycięzcy, dopuszczali całe się nieprzyjacielowi swemu, a na ten czas pracowali około utrzymania sławy, y pierwszego awantazu, niechcąc azardować z krwawym potem nabytey wiktoryi, która niemogła być ugruntowana y miana za pewną, tylko przez reytende nieprzyjacielsko. Rzecz tedy jasna jest, że trzeba koniecznie, ażeby każdy Generał roztropnie y z przemyślem, a nie nagle y z azardem postępywał, y umiał utrzymać Woysko, kiedy potrzebe widzieć tego będzie; a tak przez to, każdy żołnierz zupełnie będzie na nim polegał, y miał stałą ufność, że to, co rozkazuje

kaznie czynić General jest zawsze z korzyścią, y oszczędzeniem zguby ludu ; Dobrę rozporządzenie, tę to robi kredyt w Woysku, y zaśluguie na nieśmiertelną sławę u świata. Ci zaś Generałowie ktorzy nieposiadają zupełnie sposob, y sztukę woionania, nieumieją korzystać z awantażu, który w ręce los szczęścia podaje, ani zażyć sił swoich w ten czas, kiedy wygrana sama się im nadarza, umieją tylko nie-
 szczęście poznać, ale nie mogą wynaleść sposobu uniknąć onego ; Otoż na ten czas żołnierz traci ufność, y choćby potym co najlepszego zaczęli, już kredytu nie mają w Woysku, ani żołnierz z chęcią potykać się uśluie, raz bowiem sparzony na okropie, już y na zimną wodę dmuchać nie prze-
 stae, a zatym myśli bardziey o wysliznieniu się y reysteradzie, niżeli o daniu mężnego odporu.

Pewna tedy rzecz jest, że dobre y przezorne postępowanie rostopne-
 go

go Wodza, bierze zawsze gorę nad nieprzyjacielem, który w swoich czynnościach jest prętkim, y bez zważania konsekwencyi, korzyść będzie zawsze, byleby się tylko umiał menażować, y oczekiwać z cierpliwością momentu pomyślnego, a oraz z niego profitować; dla tego potrzeba być itałym y nieprzełamany w dobrze uformowanej plancie, ani się zatrworzać widząc pierwszy impet natarczywy nieprzyjaciela swego, y częstę a różne Ewolucyę w Woysku iego; Częstoćkroć bowiem w potyczkach nagłych, zapalenie się Wojujących razem gaśnie, a zapalenie się mocne sprawuje zamieszanie w Woysku; Otoż tedy roztropany Generał, który na naymnieysze skinienia y poruszenia Nieprzyjacielskie, daie wielką bacność, jest czułym, y ma się zawsze na pogotowiu, upatrzawszy pożądany moment, załanawia nieprzyjaciela, y na koniec otrzymuie nad nim zwycięstwo. O-
brot

broć takowy oślabia mocno zwycięſce, który widząc ſię ſciganym y wzajemnie zwyciężonym, żałuje po niewczasie, że ſcigał nie pomiarkowanie nieprzyjaciela ſwego, który wyglądał cierpliwie chwili pomiſłney, y więcej miał przezornoſci łędcą atakowanym, niżeli on atakując go.

Reflexia ieſt to wielka pomoc, przyzwoita wprawdzie doſkonalym tylko Generałom, ta ich wſtrzymuje w ſciganiu głębokim nieprzyjaciela; żołnierz albowiem widząc ſię trumfiącym, tym bardziey rad łupieſtstwem bawił by ſię, y zupełnie nań chciał y ſię poſwięcić; raniony zaś ſtara ſię reyerować, ażeby mógł ſobie ſolgę jakoś uczynić; Woſko lubo wzięło gorę, y otrzymało zwycięſtwo nad nieprzyjacielem ſwoim, to nie inaczy jak z krwawym potem y nie małą pracą; przez co zoſtaie po części wyſilone y częſtokroć w złym bardzo porządku; A tak nieprzyjacieli zaiuſzo-

ny,

ny, czuły, y pragnący zemśczenia się,
zromocza rękę sił swoich, utrzymuie
je w tym najlepszym porządku, w kto-
rym niespodzianie powraca y w pień
wycina wszystko, co mu tyl. o w ręce
wpada; Tę tedy wojsko, które przed
tym było tryumfujące, iż się bronić
długo nie może dla złego porządku y
dla osłabionych sił, musi się siliwować
ucieczką, y odstąpić z wstydem z pla-
cu batalii wygranego. Y tak Wodzo-
wie *de Rohan* y *de Lionnour* będąc po-
bitemi przez Bawarczyków pod Rins-
feld, reysterowali się o cztery mile od
placu batalii, gdzie zgromadziwszy
resztkę Wojska swego, powrocili y
wpadli niespodzianie przededniem na
zwycięsców, których załawszy w
złym porządku, znieśli, y całą zwy-
cięstwo na swoje nakierowali strone.

Trafiają się takie okoliczności, gdzie
ścigać Nieprzyjaciela, koniecznie po-
trzeba, ale z tym wszystkim należy-
być pomiarkowanym w swoim impe-
cie,

cie, y starać się zawsze, ażeby scigając nieprzyaciela, można utrzymać przynajmniej większą część woyska w iak naylepszym porządku.

ROZDZIAŁ XXVII.

O cofnieniu się pod czas przegranej Batalyi.

Loś szczęścia y nieszczęścia iest w Ręku Wszechmocnego Boga, ten chłoscze występpek Monarchi iednego, a drugiego koronuie cnote, a zatym nie dziw że częstokroć mocniejszy przegrywa, y że widzi słabszego tryumfuiącego nad sobą. Otoz tedy gdy rołtropny General czyniwszy to wszystko, co do żołnierza należało doskonałego, na koniec widzi oczywiscie następujące przegranie batalyi, powinien zażyć przed czasem wszelkich sposobow dla ocalenia reszty Woyska swego, y prze-

y przestrog użytecznych dla zmniejszenia nieporządku w następstwie rewyteradzie, który mógłby wstąpić się podczas pracowania u niego z Wojskiem pozostałym jeszcze w całości około dania czasu temu, które już jest zmniejszane, ażeby się zgromadzić mogło y bezpiecznie cesać do upatrzonego w tyle miejsca, na którym ulokowawszy się można było oprzeć się ścigającemu nieprzyjacielowi.

Obserwować tu należy, że nigdy nie potrzeba przed zaczęciem batalii wymówić się przed Wojskiem, y dać im poznać miejsce, gdzie podczas przypadku nieszczęśliwego, to jest: przegranej, miało by się rewyterować, a to dla dwóch przyczyn; pierwsza: że przez to traci serce y odwagę żołnierza, który sobie tak lub podobnie myśli, ile że na tym mniej zna się: o już będzie zle z nami, kiedy nasz Generał zawczasu myśli o skronieniu się, zapewne na rześ przydziemy &c.

N

Druga:

Druga : dezterterowie lub szpiegi mają większą łatwość odkryć , y donieść Nieprzyjacielowi o takowych zamiarach, a tak ten zawczasu radzi, ażeby y tam szkodzić mógł, gdybymu szczęście posłużyło podczas batalyi; Dla tego tedy miejsce reyterady uplantowane Generalom tylko, ly Sztabś Oficerom wiadome doskonale być powinno, iako oraz drogi, ktoremi prawe, frzodek y lewe skrzydło cacać się będzie miało.

Łatwo tedy ztąd wnosić y oczywiscie widzieć można, iak to rzecz iest arcy niebezpieczna, mieć w tyle rzeki, bagna, ieżiora, Wąwoży &c. ponieważ Woyśko pobite, ktore znajduje w reyteradzie swoiey podobne przeszkody, y trudności y do tego ma Nieprzyziaciela na karku, zaraz się miesza, zupełnie nadzieię traci, na koniec broń y ręcę opuszcza, a tak ginie go tam więcey nie rownie, niżeli w nayzwawfszey potyczce; Dla tego
tedy

tedy przezorny Generał nigdy nie powinien przytąpić do batalii, aż przody ubezpieczy zupełnie przeyscie reytując się do miejsca uplantowanego ; Albo przynajmniey gdyby się znajdowały w tych rzeki, jeziora, bagna &c. mógł mieć tyle czasu, ile potrzebował by do wybudowania mostów, naprawienia dróg &c. Z tąd to pochodzi że Corpus rezerwy przy Woysku być powinno, dla mienia świeżych żołnierzy, którzyby zatrzymać mogli impet natarczywego nieprzyjaciela, a przez to przyczynić czasu do ufzykowania się Woysku zamieszkanemu, które choć by mało co nadwerężone było, iednakże opuśczać plac, y reytując się, mieszać się musi ; Dla tey tedy przyczyny nie powinien Wodz podczas akcji szastać, y nie potrzebnie zażywać rezerwy, chibaby był przeswiadczoneym, y przekonanym u siebie, że za zażyciem oney

pogłębi zupełnie nieprzyziaciela, y przyspieszy wygranie batalyi.

Utracenie placu batalyi pociąga za sobo багажow y Artylleryi, iak skoro tedy General po przegranej batalyi dołtanie się do miejsca uplantowanego, tak zaraz (nie nie załtanawiając się) zgromadziwszy resztkę rozproszonęgo Woyska ma czym prędzey pospieszyć do obozu, y tam wzmocnić osłabione siły, y odnowić artylleryę.



ROZDZIAŁ XXVIII.

Proiekt auktora, oparcia się Nieprzyziacielowi nie rownie mocniejszyemu podczas batalyi w położeniu zarosłym miejscami lasem.

Gdyby Nieprzyziacieli w siłach nie rownie mocniejszych zażywał wszelkich sposobow przymuszania nie do batalyi, na ten czas starał bym się
obrać

obrać sytuacyą zarosłą miejscami lasem, y mającą po bokach miejsca nie przystępne, dla ubezpieczenia flankow; stanowiący tedy z Woyskiem na podobney pozycyi, rozkazał bym czym prędzey wysypać cztery reduty na krzyż w gaju mającym za diameter najveścey strzelenie ordynarynne armaty, y ie złączyć czterema liniami (lub y więcey według figury lasu) z drzewa obalonego czyli zasieku, ktore osadziłbym piechotą, Reduty zaś artylleryą, y wewnątrz gaju ulokowałbym dragonie. Te przygotowania będąc zakończone, gdyby nieprzyziacieli chciał mnie teraz pociągnąć do batalyi, nayprzod tedy uszykowałbym się na jakie staie przed gajem, y oparłbym obie flanki do mieysć (jakem supponował) nieprzystępnych, y dla tego rozszerzył bym, albo skupił bym front Woyska całego; Ale skoroby tylko zaczął nadsiedzać nieprzyziacieli w porządku uszykowany do batalyi, y Artyllerya jego rzęsiły wyrzu-

wyrzucał ogień, zaraz cała bym wojsko, y starał bym się przyprzeć tyłem do samego gaju, ażebym go przez to zachęcił do przyśpieszenia marszu, y zbliżenia się na strzelenie ręczne, a w tym złamał bym front mój cały na dwoje, y iedne połowe Wojska reytowało bym na prawe, drugę zaś na lewą stronę gaju, lokując one pod ogniem dwóch redut. Chcę teraz wiedzieć, co tu pocznie nieprzyjaciół, y iak attakować będzie Wojsko rozdzielone gajem, czyli całą forszą uderzy na prawę lub lewą stronę gaju, czyli też rozdzieli także swoje Wojsko na dwoje; Jeżeli całą forszą uderzy na prawę, to tę część Wojska cofną nie co (ażeby z reduty można było nadpocząć flankę nieprzyjacielskiego) y załtanowiwszy się między siebie zacząć dawać odpór, w tym po lewej stronie gaju Wojsku będącemu rozkazę wziąć tył nieprzyjaciółowi; Jeżeli zaś nieprzyjaciół rozdzieli swoje Wojsko na dwoje, dla attakowania

kowania razem obydwu części Woy-
ska mego; zaraz reysterowałbym one
w tyl gaju, y złączywszy do kupy za-
czołbym mężnie bronić się, a w tym
dragonia będąca w gaju wypadłszy,
wzięła by tyl nieprzyjacielowi, reducy
zaś nad poczynalyby odydwu flankow;
a tak rzecziawna, że trzy ognie złą-
czone gdy by nymocniejszego y nym-
potężniejszego muszą pokonać y przy-
prawić o zupełną zgubę nieprzyjaciela.

Intencya moja była ieszcze innych
kilka podać projektow, ale że tę nie
mogłyby być zrozumiane bez planow,
których sztychowania nie mając na
pretce sposobności, musiałem tedy na
inśzy czas odłożyć.

ROZDZIAŁ XXIX.

O attakowaniu y bronienu Fortes.

Jak skoro tylko General rezolwuje się
J oblec Fortece, tak zaraz powin-
nien starać się iey przerznąć kommu-
nikacyę, y zamknąć przeyscia, przez
ktore

które mogliby obleżeni odbierać sukursę, y różne posiłki, dla tego lokować się mu należy na około Fortecy, y starać się wszystkie opanować gory.

Cirkumwallacya (*Circonvallation*) czyni się w odległości od Fortecy o osiemset sżni, to jest: na strzelenie ordynarynne armaty, y zamyka w sobie woysko, ktoremu się zostawia dosyć miejsca sposobnego do oparcia się w potrzebie; Cirkumwallacya nie jest inszego, tylko okop mający parapet y fosse. Figura tych okopów powinna się zgadzać z położeniem miejsca, obserwując ażeby opanywać pagórki pobliskie, dla odkrycia nieprzyjaciela zdaleka, dla awantazu być ułożowanym na najwyższych miejscach, y dla mienia zwierschności; (*commendement*) A gdyby się znajdowały jakie gory, któreby nie można było zamknąć linią, na ten czas należy na nich wysypać reduty, ażeby nie zostawić w okolicy, co by nie było

to odkryte z iakiey części linyi, a tak atakuiący (*assiegeant*) będzie w stanie postrzeżenia zawczasu kroki nieprzyacielskie, y udania się z forszą w tę stronę gdzie potrzeba wyciągać będzie.

Obserwować należy: że ile razy linia przechodzić będzie przez gory tyle razy na każdej pochyłości wysypywać trzeba *cremaillere*, ażeby nie być odkrytym za okopem; Na płaszczyznach zaś Bastiony, Redany &c. Konty wybierzyste (*les angles saillans*) powinny być nie co wyższe, albo jeżeli może być, ulokowane na pagórkach, ażeby mogli widzieć y lepiej bronić swoje kurtyny, a do tego że wystrzelenia *à ricochet*, nie tak będą szkodzące.

Z rozności położenia mieysć, pochodzą różne sposoby fortifikowania; Jeden mały potok zażyty dowcipnie może oblać znaczną część linyi; (a)

A niech

(a) *obacz: l'Ingenieur de campagne par Mr. Clairac Ingenieur en Chef.*

A niech będzie iak najymniejszy wy-
lanie wody, iuż będzie łatwiey zatrzy-
mać kroki nieprzyjacielskiego Sukursu,
nie dopuścić mu złączenia się z oblę-
zonemi, y mieć więcey czasu udania
się z forsy wtę stronę, gdzie potrzeba
wyciągać będzie. Oprocz tego mo-
żna ięszcze wzmocnić linie przez stu-
studnie, y przez kilka rzędow palissa-
dow, albo przez zasieki, jeżeliby iey
część iaka ciągnęła po pod las; A gdy
by czas pozwolił, y do tego obawiano
się znacznego Sukursu, należałoby za-
żyć ięszcze min, y inszych wybiegow
Woiennych,

Kontrewallacya (*Contrevallation*) ro-
bi się o trzyśta sżni w odległości od
cirkumwallacyi, to jest: ażeby było do-
fyć miejsca dla uszykowania Woy-
ska do batalyi. Co się tycze iey fi-
gury, ułokowania, y wysypania, ob-
serwować należy też same maxymy,
o których mowilismy tycząc się cir-
kumwallacyi,

Często

Często bardzo przytrafia się, że rzeka dziei Fortecę na dwie części, a ztym y oboz, na ten czas dla zapobieżenia niebezpieczeństwu, należy zbudować kilka mostów, po dwa w kupie będących, ażeby ieden służył przechodzącym, drugi powracającym; Na które ordynarynne obiera się miejsce, gdzie rzeka nie będąc na zbyt głęboka ani na zbyt szeroka, ma miejsce przytęne. Te mosty wzmacniaią się okopami, ażeby w przypadku moźna oprzeć się nieprzyjacielowi.

Często także przytrafia się, że się znajduią rozległe bagniska wyżej albo niżej Fortecy, na ten czas tedy należy dla ubezpieczenia Komunikacyi wysypać reduty w pobliżkości iedne ode drugich, y do nich z faszyn porobić drogi.

Jak skoro tedy determinowane są miejsca, któredy mają się ciągnąć okopy, y ich figura iuż jest oznaczona na ziemi, tak zaraz należy osadzić robotni-

robotników, którzy kopać y układać będą ziemię in parallelu liniom kapitałnym Redanow, a nie perpendikularnie ich twarzom; (*faces*) bez tey albowiem prekawcyi konty wybieżyły by byłyby przeładowane ziemią, konty zaś wchodzące [*les angles rentrans*] mieli by iey za mało.

Artyllerya się lokuie w miejscu, któreby nie mogło być widziane z Fortecy, a było odległe na dobre strzelenie armaty, y miało na około drogi wygodne; A iezeli by oboz był rozdzielony na dwie części przecz rzekę, na ten czas lokować one należy blisko mostów Kommunikacyi, y dobremi wzmoćnić okopami, ażeby można oprzeć się było nieprzyjacielowi, y mieć czas przeprawienia Artylleryi na drugą stronę rzeki, gdyby w iakiey części linia była przełamana.

Bedąc zupełnie linie dokonczone, y artyllerya ulokowana, gdyby na ten czas dano znać o zbliżającym się
nie-

nieprzyiacielu, y chcącymi przełamać się przez iaką część liny; zaraz trzeba za okopami osadzić podśluchi złozone z iazdy, a piechota pilnować powinna liny, y mieć pilne baczenie na oblężonych, którzy pod czas samey trwogi, mogliby wypaść z Fortecy y attak przypuścić. Jeżeli nieprzyziaciel zamysla szczegulnie tylko przebić się przez okopy, dla dania sukursu Fortecy, wzmocnić należy siły wtym mieyscu, gdzie przełamać się usiłuje; a na dewszystko trzeba wysłać kilka pułkow dla odkrycia i jeżeli nieprzyziaciel nie zamysla przez iakie infze mieysce wrzucić posiłek do Fortecy; gdyby tedy postrzeżono, zaraz trzeba powiększyć liczbę żołnierzy, zołstawiać sobie rezerwę dla różnych potrzeb; Kawalerya na ten czas y pod czas reysterady, była by arcy użyteczna, gdyby położenie mieysca dla niey sposobne było. Trzeba także ulokować kilka armat w okopach, ale tak, ażeby można

żnā widzieć przeyscia y meysca, gdzie by mógł się nieprzyjaciel pokazać.

Gdyby tedy zbizal się w siłach znacznych na ten czas Woyko obserwujące (*l'armée d'observation*) uda się naiego gościć, v utoknie w mieyscu przez swoje połączenie mocnym; Lecz ieżeliby nie było Woyśka obserwującego, oż nie masz inszego sposobu dla Generała, iak opuściwszy linie, [które zawsze są niebezpieczne dla chcącego onych do upadłego bronić, iako mamy z tylu przykładów: ciągnąć przeciwko nieprzyjacielowi

Xiąże Eugeniusz pod czas oblężenia Belgradu, po wygotowaniu circumwallacyi y Kontrewallacyi, postrzegł Turkow zbliżających się ku liniom przez ziczak, iak gdyby pod czas oblężenia Fortey; Na ten czas Woyśko Cesarzkie było iak Cezara pod Alezio, między dwoma ogniami; Sytuacja bardzo krytyczna. Iednakże Xiąże Eugeniusz przez czynności pozorney

zorne y mądre, otrzymał zupełne zwycięstwo nad Nieprzyjacielem; Wyfzedł z woyskiem z liny, y rozkazał atakować nieprzyjaciela.

Dotąd tedy mowiliſmy co czynić ma atakujący (*assiegeant*) zacząwszy od ſciągnięcia pod Fortece, aż do dokonczenia cyrkumwallacyi, y kontrewallacyi, teraz naſtępie mowić co podczas tego ſamego czasu mają robić Oblężeni.

Jak ſkoro tylko Kommandant odbierze wiadomość, że Nieprzyjaciel myśli o oblężeniu iego Fortecy, powinien zaraz opatrzyć ſię w amonicye żywność y lnzenierow doſkonałych, a żeby mógł być w ſtanie oprzeżenia ſię nieprzyjacielowi. W pobliſkości Fortecy znajdujące ſię chaſzcze, Domy &c. ma przykazać, obalić, a żeby pod czas oblężenia y ataku nie zoſtawić najmniejszego mieyſca, z ktorego Nieprzyjaciel mógłby korzyſtać; Y dla tey to przyczyny Francuzy podczas oblężenia

blężenia miasta Metz przez Cesarza Karola V. w roku 1552 obalili całe przedmieście, w którym tak wiele znajdowało się wspaniałych kościołów.

Gdy się Nieprzyjaciel zbliży y zaczęnie opatrywać się w materiały służące do liny y aproszow, na ten czas należyć będzie do Kommendanta przeszkadzać mu z armat ulokowanych na wałach, obserwując ażeby nie dawać ognia tylko z małych sztuk, aż się Nieprzyjaciel zupełnie ulokuie, ażeby przez to wprowadzić go w porozumienie, iakoby oblężeni nie mieli grubszych sztuk, tey myśli y tłumaczenia będąc nieprzyjaciel, ulokuie się bliżey Fortecy dla zmniejszenia Circumwallacyi; Coby było w prawdzie z wielkim dla niego zyskiem; gdyby się natym nie zawiodł, gdyby grubsze sztuki, nie roynowały mu zaczętey roboty, y nieprzyniewalały go do cofnienia się, tak iak się stało z Generałem *de Calvo* pod czas oblężenia Fortecy

tecy Limbourg, który po dwa razy musiał się cesać z Woyskiem, że go był bardzo zbliżył. A że niepodobna rzecz iest ażeby Obieżeni mogli zabronić swemu Nieprzyacielowi przysposobienia materjałów, tedy powinni przynaymniej być czulemi, y starać się odkryć mieysce, w którym one składać będzie, ażeby przez to niebył niespodzianie napađenieni y mogli dowiedzieć się z ktorey strony będzie ich atakował nieprzyiaciel, ponieważ niezdaie mi się ażeby atakujący chcąć ośzukać Obieżonych mieli składać materjały w opodał od mieysca obranego do ataku, a choćby daymy to y tak było, można jednak będzie przez szpiegi odkryć nieprzyacielskie zamiasty y ułożania, a zatym wćześnie radzić o sobie y wszelkie przygotowania czynić dla zatrzymania krokow iego.

Następnie teraz mowić o postępowaniu dalszym atakujących Fortece; Dla tego iak skoro linie są wysłane

O y zu-

y zupełnie wydoskonalone, zaraz należy do Ingenierow zacząć pracować około doskonałego poznania mocy Fortecy, ażeby można było dyrygować attak do iak nayslabszego mieysca, y mającego iak naymniey obrony; (a) Ci tedy będąc utrzymani przez strażę, ktore są dla bezpieczeństwa wysłane przodem zbliżają się pod fortece dniem lub noco przez mieysca zarosłe y mające doły, dla rektyfikowania planu, ktory mają w ręku.

A że

(a) Czasem obiera się front do atakowania mocniejszy od innych, jeżeli podać łatwość mienia materyałów y inne wygody służące do ataku. Ytak Ludwik XIV dla dobycia przszego Valenciennes, rozkazał atakować front d' *Aujain*, ktory był nayobronniejszy; Przyczyny były tego, że w tey stronie wielka znajdowała się łatwość do aproszow, y że iedeł las pobliski podawał sposobność mienia w obfitości materyałów; A do tego drogą z Rhime, ktora była brukowana można było sprowadzać amonicye, przechodzące z Dunkerque, Ypres &c. aż do samego mieysca obra nego na skład &c.

A że mało znajduie się takich Fortec, ktore by nie miały iedne miejsca słabsze ode drugich, dla tego należy będzie do oblężonych zapobiegać y niedopuszcć onych odkrycia nieprzyjacielowi swemu; otoż zacząwszy zaraz od nadciągnięcia pod Fortecę, aż do końca prawie ataku należy w nocy przy miejscach słabszych y mniej obronnych osadzić po dwieście lub trzysta ludzi, ci mając broń przy sobie położą się za palissadami na ziemi (b) y uformują połowe Cyrkułu; Dwa pierwsi będący przy końcach puł cyrkułu przytkną się do słomych palissadów, a reszta żołnierzy po czterech lub pięciu w kupie, będzie w odległości dwudziestu lub trzydziestu kroków iedna ode drugiej, dla zaięcia znaczniejszego kawalka ziemi. Tym tedy sposobem rozporządzone będąc Woysko, umowi się o

O 2 hasle

(b) tak czynił *de Montal* pod czas oblężenia Fortecy *Charles-roi*, y wielu innych,

hasle, będzie leżyć do białego dnia, y nieporuszony się, aż chybaby postrzegło jaką osobę przechodzącą; Pierwsi którzy by ją postrzegli, podniosłszy się dadzą hałas, drudzi uczyniwszy toż samo y skupiwszy się maszerować będą prosto do pałacydow, a tak bez wątpienia poymają iak w siecie zbliżających się Ingenierow, ani eskorta obronić będzie ich mogła dla bliskości nakrytej drogi (*chemin couvert*) y która ordynarynnie znie wielkiej bywa złożona liczby. A choćby Nieprzyiaciel dowiedział się, o podobney dyspozycji obleżonych, nie mógł by iednak oney zabronić, ani wziąć górę nad nią, bo daj my to żeby wysłał znaczne corpus Woyska przeciwko dwiescie lub trzyset ludzi, ci leżąc w cichości na ziemi, postrzega z daleka nadciągającego nieprzyziaciela, y ułokują się w miejscu bezpiecznym przedziew nim by on postrzegł; A iednak pada się w niebezpieczeństwo, y będzie się

się musiał narazić na ogień ręczny y armatny z Fortecy wychodzący. O toż tedy wiedząc o takowey dyspozycyi nieprzyiaciel, a nie chcąc podpaść iakiemu nieszczęściu y niepomysłności nie może podstępować blisko z Ingenierami dla rekognoskowania, a co jest właściwie szczerym zadaniem oblężonych.

Zrektyfikowawszy Plan Ingenierowie, powrocą y uczynią raport Generałowi o tym wszystkim co tylko mogli obserwować, który roztrząsnawszy pilnie y z uwagą obierze y wyznaczy front do atakowania. Należy tu zważyć, że jest wielkiey Konsekwencyi uformować kilka ataków razem dla rozdzielenia sił nieprzyacielskich, a bądź że naywiększe w tym punkcie przypadałyby trudności, iednakże potrzeba starać się ie przezwyciężyć, y kontynuować zaczęta robotę, ponieważ częstokroć atak, który na początku zdaie się być niepodobny

dobny, może potym stać się łatwym, mieć pomyslnie skutki, y wprowadzić w wielkie zawikłania oblężonych. Y tym to prawie sposobem miało zwane Petra Oxiana było dobyte przez Alexandra Wielkiego; Calcedoine przez Dariusza; Lissus przez Filippa Krola Macedonskiego; Fidenes y Veies przez Rzymian; Pekin przez Gengiskam; Philisbourg przez Ludwika XIII. &c.

Otwarcie czyli zaczęcie ataku może być dwoma sposobami. Jeżeli garnizon znajduje się w małych siłach y jeżeli nie masz słusznych przyczyn obawiania się wycieczek (*sorties*) y nagłego uderzenia, należy się ulokować pierwszey nocy iak naybliżej palissadow, a potym caskać się wysypywać okopy. Jeżeli zaś garnizon jest mocny y w siłach wielkich, na ten czas powolnym krokiem postępować trzeba, przyspieszając iednakże robote iak nayprędzey. Pierwsza noc ataku będąc

dać najmniey nie bezpieczną, ponieważ ordynarynnie nie bywa wiadoma oblężonym, pod czas tey tedy na robote naglić należy. Obserwować trzeba ażeby Ingenierowie przody nim rozpoczną robote zważyli doskonale położenie miejsca dla uniknienia wody, y dla tego w pozyciach niskich, tak iak jest fytuowana Hollandya, zamiast kopania w głębsz ziemi trzech stop, nie należy iak pultorey; ażeby zaś można mieć zadosyć ziemie do wysypania parapetu, potrzeba rozszerzyć fosy.

Obrawszy tedy Generał y wyznaczwszy front do attakowania, zleca Ingenierom, ktorzy udayą się na miejsce, prolonguią kapitalne linie, y oznaczaią pierwsze parallele w odległości trzech set sążni, rachuiąc od wierzchołka pochyłości [*crete du glacis*] Najlepszy sposob determinowania prolongacyi kapitalnych linyi, jest: przeciągnąć grzbiet (*d'alligner les arrêtes* kontow

tow wybieżytych pochyłości, zrana albo w wieczor dnia pogodnego, kiedy promienie słoneczne będąc właśnie horyzontalne nie oświecaią pochyłość, tylko po iedney stronie grzbietu; Ale jeżeli czas niepozwała zażyć podobnego sposobu, na ten czas trzeba prolongować obie linie, z ktorych się składa kont wybieżyły, y rozdzielić go na dwie części równe; Co się zaś tycze znayścia na prolongacyi punktu w odległości trzechset sączni, trygonometrya ułatwić powinna.

Oznaczywszy tedy Ingenierowie wszystkie punkta, któredy ma przechodzić y ciągnąć się pierwsza parallela, nie rozkażą znosić materyały, aż wieczorem samym dnia obranego do zaczecia ataku; ażeby oblężeni nie mogli się dowiedzieć od szpiegów dla uszykowania Artylleryi swojej na Froncie, ktory ma być atakowany. Czasem dla oszukania Nieprzyjaciela, składają się materyały w miejscu, które
nie

nie jest obrane do attaku; jest to wielki zysk potrafić zwieść go pierwszej nocy.

Robotnicy wyznaczeni, y Woysko dla utrzymania onych w bezpieczeństwie, odbierają rozkaz zgromadzenia się przed wieczorem do miejsca, w którym są złożone materyały; y iak tylko noc zacznie się, zaraz powinno wyjść Woysko y uszykować się przed Paralelą. Robotnicy mając w ręku po łopacie, motyce y iedney faszynie idą za Ingenierami, którzy wychodząc z miejsca, gdzie jest skład materyałów, oznaczają Kommunikacye, a potym Parallele, y obserwują ażeby każdy z Robotników założył koniec iedney faszyny na drugą iedne stopy, co uczyni pięć stóp do wysypania dla każdego robotnika.

Jak zacznie dzień, robotnicy do których każdego z osobna należało wybrać fosse głęboką trzy stopy, szeroko siedm albo ośm, są zluzowani przez
świe.

świeżych, którzy perfekcionują robotę zaczęta. Wojsko także ze dniem ściaga się za Parallele, y domieysć ukrytych, zarosłych y naybliższych, y lokuie się w Paralleli, iak skoro jest dokonczona.

Oblężeni zaś iak skoro tylko postrzegą za dnia, że Nieprzyziaciel ma zacząć aprosze, bądź to dochodząc przez poruszenia, które czyni dla przypodobienia materyałow, bądź to dowiedziawszy się od szpiegów, tak zaraz powinni ulokować Artylleryą swoje à *barbette*, naygrubsze sztuki na wałach, a małe w pułmiesiącach, nakrytey drodze &c. (*Demilunes, chemin couvert*) Przydadzą także kilka Moździerzy, z których nazaczęciu nocy rzucać będą gałki pyrotechniczne (a) które palą to wszystko, na co padają, y oświecają miejsce na około, na którym znajdują się na strzelenie ręczney strzelby; Y
tak

(a) Turcy podczas oblężenia Candie zażywali wspomnianych gałek, ażeby mogli rychtować Armady do przystępu portowego.

o-
m
u-
y
ft
tak przytym światło można iak gdyby
w dzień widzieć robotników, y tych
ktorzy ich utrzymują; a co sprawuje
łatwość rychtowania Armat y spóźnia
robote Nieprzyjacielską.

o-
na
ac
y-
o-
az
à
n,
o-
t)
z
dą
to
iā
iā
Y
ali
ac
Postrzegłszy to atakujący, powin-
ni starać się temu zapobiedz przez ba-
ryłki na dwoie przerzniete, albo przez
cebrzyki, ktorymi nakrywać będą o-
świecające gałki dla zagaszenia pło-
mieni; albo też wyznaczają ludzi, kto-
rzy nanie sypać będą świeżą ziemię.

Nazajutrz otwarcia aproszow, Ge-
nerał z Ingenierami y Artylleryzłtami
idzie oglądać parallele, ci determinują
mieysce na batterye *à ricochet* na
prolongacyach linii z ktorych się skła-
dają konty wybieżyłte y wchodzące,
y na prolongacyach, ktorych linie flan-
kują Front będący w ataku, ażeby
można było wziąć po kołach, y zruy-
nować Armaty Oblężonych; A że nie
można mieć wiecey na ziemi iak pro-
longacye eskarpy, dla tego trzeba u-
czynić

czynić kalkulacyą paraperu y iego sto-
czyści (talus) dla osadzenia Armat,
które powinny we wnątrz skutek oka-
zywać; Dla tych zaś, których wystrza-
ły wpadać mają w nakrytą drogę, trze-
ba wyrachować szerokość fosy. Tę
batterye wielki pożytek przynoszą,
jeżeli są in parallelo prolongacyom
wyżey spomnionym, y wchodzą we-
dług wyrachowania kilkoma sążni we
wnątrz, ponieważ natenczas widzą
plaszczyżnę wałową [terreplain] wca-
ley swoiey rozległości, y czynią tam
orzemieszkowanie wcale niebezpie-
czne, tak dalece że poprzek wysypane
mogily z ziemi (traverses) zaślionić o-
bleżonych niemożę.

Widząc Oblężeni że Nieprzyjaciel
wynałazł sposob zagaszenia gałek py-
rotechnicznych, dla niedopuszczenia
skutecznych wystrzałow Artylleryi, y
że niemożna mu było przez wszelkie
sposoby zabronić wysypiania batteryi,
powinni zaraz pościagać Armaty swo-
ie,

ie, które były ulokowane *à barbette* zaskławiwszy niektóre tylko w mnieyszych najsłabszych do obrony; a naćwizywszy kilka sztuk w kontakach wybieżystych, których kapitalne linie proloncował Nieprzyjaciół dla próstwego zbliżenia się pod Fortecę. Obserwować tu należy, że niepowinni obłążeni otwierać dziury (*les embofures*) w parapacie, tylko w tenczas kiedy tego potrzebe widzieć będą, a zatkać tę, które nie są więcey w używaniu, mając staranie rezerwować sobie Artylleryą, na inży czas pewnieyszy, gdzie postrzały wychodzące z bliska, rzadko kiedy chibić mogą.

Jak skoro tylko battersye atakujących zaftanowią ogień Obłążonych, tak zaraz należy pracować około Komunikacyi, które się robią uchylać się w strzegąc się [*se defiler*] od kontow wybieżystych, y krzyżując kapitalne linie dla mienia iak naykrotszą drogę y mniey niebezpieczną; obserwować

iąc zakryć każdy kawał [*branche*] Komunikacyi zakrzywieniem [*par un retour*] dla zabronienia, ażeby żadna część nie była nadwerężona [*echarpée*]

Wtenczas kiedy się pracuje około Kommunikacyi, należy razem oznaczać drugą paralele, która ordynarynie bywa w odległości 150 sążni rachując od wierzchołka pochyłości; [*crête du glaci*] Aże natenczas zaczyna się zbliżać ku Fortecy, tedy oznaczenie oney, jest daleko niebezpieczniejsze, dla tego nie już fałszyn zazywa się do podobney roboty, ale kosztów.

Ta parałlała powinna mieć pokoncach wysypane Reduty dla odkrycia y oparcia się Nieprzyacielowi; jeżeliby zamyslał wycieczki y nagłe napadnienia czynić; Te Reduty powinny być obrocone diagonalną linią ku Fortecy, ażeby niebyły w iakiej części naruszone, [*plongé*] w ktorych lokują się Moździerze.

leżeli

Iżeli garnizon w Fortecy znaydu-
ie się mocny, natenczas Oblężeni po-
winni wypadać ale w małej liczbie,
dla dania postrachu robotnikom, y dla
spoznienia robory; ponieważ każdy
Kommendant roztropny, nigdy niero-
zkazuje wypadać z Fortecy w wielkiej
liczbie, kiedy mu zostaje dosyć ieszcze
ziemi do bronienia; Żaiste niech iaki
chce, ma z tąd zysk, z tym wszytkim
traci zawsze ludzi, a chociaż więcej
położy trupem Nieprzyjacielskich, ie-
dnak że w proporcyi biorąc, gubi swo-
ich więcej; Dla tego tedy powinien
zatrzymać się na czas, w którym Nie-
przyjaciel znaydować się będzie bliżej
iego murów, a tak mniej się poda w
niebezpieczeństwo mieć przerzniętą dro-
gę podczas cofania się. Wypadać z
Fortecy nienależy wednie, a naybar-
dziej w ten czas Kiedy ma się uderzyć
w małej liczbie woyska, ponieważ nie-
przyjaciel widzi z kim ma do czynienia
y trzyma się na ostrożności w tey stro-
nie,

nie, gdzie go mają atakować; Noc do takowych czynności jest czas najsposobniejszy y nayszytecznieyszy, w tym albowiem obiekt powiększa się, y zazwyczaj każdy imaginuje sobie, że ten który odważa się atakować, musi być nierownie w mocniejszyach siłach.

Za najpierwszą tedy trwogą robotnicy w tył cafną się y zgromadzą się do kupy, wojsko zaś, które jest ulokowane w paralieli, wyskoczy na przód dla zabronienia Oblężonym zruynować zaczęte dzieło. Z tąd tedy łatwo każdy miarkować może, że jeżeli oblężeni byłiby w stanie często powtarzać podobne czynności, oblężenie trwać by musiało przez długi czas; Ale najlepszy jest sposób bronięcia się y zapobieżenia przeszkodzie y spoznieniu, przydać broń robotnikom, a żeby mogli podczas potrzeby załtanować natarczywość nieprziwicielską y kończyć zaczęłą robotę. Czyliż można wynaleść choć iedne fluizne przyczynę appro-
bującą

buiącą zwyczaj dziśieyszy, wysyłać robotnikow bez broni? Rzymianie mieli inſze maxymy, żołnierz ktory, w odległości od nieprzyaciela y robotnik w okopach obozowych, niemiał broni, był dyzhonorowany y karany: dla tego w każdym czasie, y na każdym miejscu był gotow do bronięcia się; Jak skoro postrzegł nieprzyaciela zbliżającego się y chcącego przeszkadzać robocie, zaraz zaſtawiał się, y porwawszy broń, mężny dawał odpor.

Jak przygaśnie ogień Oblężonych, korzystać należy z tego czasu y oznaczać Kommunikacye z drugiey do trzeciey paralleli. O dziewiędział ſążni rachując od wierzchołka pochyłości [*rête du glacis*] to ieſt: w puł drogi od drugiey do trzeciey paralleli, wysyłać należy puł parallele, [*demi place d'armes*] w ktorych powinni być lokowani grenadierowie dla bronięcia Zigzaku, ktory ma być wyſypany na przodzie

dzie, a który nie mógł by odbierać prętkie posiłki z drugiej paralleli. Te puł parallele są bardzo użyteczne dla osadzenia Woyska, które ma być destynowane do załadowienia nieprzyjaciół wypadających z Fortecy, którzy ochotniey na ten czas uderzyć usiłują, niżeli na początku, ponieważ są pewnieyszy, że nie tak łatwo może im być przerznięta droga pod czas caska się. Wspomniane puł parallele mają ten dla siebie zysk, że się znajdują po ich bokach dosyć miejsca na materiały. Bateriae na Haubicy w nich się ordynarynnie lokują, dla szkolenia obleżonym będącym w nakrytey drodze; skutek wystrzałow może być zawsze pewny, ponieważ znajdują się w miejscu bliskim dla nich przyzwoitym.

Obleżeni zaś ze swojej strony staraiają się wysliznać z nakrytey drogi, y przez doły jeżeli się znajdują zbliżyć się ku robotnikom nieprzyjacielskim

skim dla rozpędzenia onych y spoznienia wysypiania ostatniey paralleli. Odfierwować tu należy że jeżeli Nieprzyiaciel iakom wyżej namienił wysypał Reduty, na ten czas wypadający z Fortecy muszą się narazić ogniowi, chcąc przezskadzać robocie.

Puł parallele będąc skonczone, zaczynają się wysypywać Kommunikacye, które dociągnąwszy o trzydzieści łazni od wierzchołka pochyłości, pracować należy około trzeciej paralleli dla ściśnienia tym lepszego Oblężonych y zamknięcia w nich nakrytey drodze. A że tej trzeciej paralleli otoczenie czyli obieg jest mnieysze, dla tego daie się iey, więcey szerokości, y tak może mieć od piętnastu aż do osimnastu stop. W wielu mieyscach robią się gradusiki aż do samego wierzchu, dla odepchnięcia napadającego nieprzyaciela y dla udyssponowania Woyska do attaku żywo forsowanego (*de vive force*) nakrytey drogi.

Trzecia parallela będąc w stanie oprzenia się, należy wysypywac porcy cirkularne, dla mienia sposobności dawać rzęsiasty ogień do Oblężonych będących w kontaktach w chodzących nakrytey drogi, (*Places d'armes rentrantes*) dla zylkania y zaięcia więcey mieysca przed Fortecą, dla powiększenia paralleli, y dla pomnożenia Kommunikacyi. A że nie można więcey w podobney odległości zbliżać się ku Fortecy przez ziggaki, które formowałyby między sobo konty bardzo ostre (*les angles trop aigus*) ażeby mogły parapety być gruntowne, dla tego z porcyi cyrkularnych wychodząc trzeba ciągnąć nie już w zigzak, ale prosto ku Fortecy na kapitałney linyi okop opięty z obydwu stron wałami (*sappe plaine & double*) przez dwa rzedy szanckopników. Zbliżanie się podobne ku Fortecy musi być Koniecznie narażające się (*enfilé*) ognio- wi wychodzącemu z kontów wybier- żytych

zyſtych , na ktorych czyli bardziey na
ich kapitalnych liniach ciągnie ſię, dla
tego należy zaſtawiać ſię mogilkami,
(*traverſes*) ktorych odległość iedney
ode drugiey zawieſła od wygurowa-
nia [*commendement*] Fortyfikacyi. O
dwanaście, trzynaście lub piętnaście
ſążni rachuiąc od wierzchołka pochy-
łości, to ieſt: Według że bardziey
lub mniej ieſt ſpadziſtſza, wyſypuią
ſię Kawaliery, ktorych część będąca
na przeciwko koſtów wybieżyſtych
na krytey drogi, ieſt okragła. Te
Te Kawaliery mają dwa poboczne o-
kopy [*branches*] wyſypane in paral-
le'o nakrytey drodze, ktorym ſię przy-
dają gradufiki aż do wierzchu, ażeby
gdy żołnierz na naywyſzſzy wliſie,
mógł dobrze wzięść na cel nieprzyja-
ciela będącego w na krytey drodze.
Mieysce tedy na dwa poboczne oko-
py Kawaliera determinue ſię przez
prolongacye wierzchołka pochyłości y
przez prolongacye Kontreſkarpy; dłu-
gość

gość ich zakrycia, iako równie y wy-
sokość zawiśła od wygurowania y wy-
dania się na pole [*commendement & de-
passement*] poboczney fortyfikacyi. O-
bydwa poboczne okopy Kawaliera
złączyć należy przez czwartą paralele
wypęklą na przeciwko kontow wcho-
dzących [*Places d'armes rentrantes*] na
krytey drogi, ażeby można mieć miey-
sce sposobne na ulokowanie batteryi
y zbliżyć Woysko swoje pod czas at-
taku gwałtownego [*de vive force*] na
krytey drogi.

Widząc Oblężeni, że im iest rzecz
niepodobna utrzymać się w wielkiej
liczbie w nakrytey drodze, z przyczy-
ny ognia wypadającego z Kawalierow,
z armat y Mozdzierzy, powinni ulo-
kować się za mogilami, (*traverses*) wy-
padać czasami na nieprzyaciela, rzu-
czać granaty, wysadzać miny, które
mieć powinny pod pochyłością na-
krytey drogi, dla osłabienia sił nie-
przy-

przyjacielskich, y dla przymuszenia [jeżeli może się udać] odstąpić od Fortecy.

Attakuiący zaś do ktorego należało przewidzieć czynności następujące Obleżonych, powinien mieć w czwartey paralleli grenadierow gotowych do oprzenia się wypadającym z fortocy, y wyłtać przodem Minierow dla znieśienia min nieprzyjacielskich; A takieżeli garnizon nie iest zadosyć osłabiony, ażeby można dobyć mocą gwałtowną nakrytą drogę, na ten czas koronować one należy, ciągnąc okopy z obudwu stron opięte wałami na grzbietach pochyłości, ktore gdy się zbliżą o trzy sążnie od wieriszchołka pochyłości, obrocić trzeba one będzie y ciągnąć in parallelą liniom kontow wybieżyłtych y wchodzących nakrytey drogi; y dla niedopuszczenia powrotu Obleżonym do utraconego miejsca, spuścić się galeryę nakrytą faszynami y ziemią, dyrygując one prosto do mogilek. Ale jeżeli attaku-

atakujący mają słuszne przyczyny obawiania się sukursu bliskiego, albo floty y chorob w Woysku, na ten czas powinni zażyć azardu y szturmować nakrytą drogą. Woysko wyzaczone do tey expedycyi, będzie w Kawalierach, w trzeciej, y czwartej paralleli; Ci żołnierze, ktorzy będą wyznaczeni do atakowania Kontow wybieżystych, wyskoczą pierwsi w Kolomnie skupionej, y przypadłszy do palissadow, rąbać one będą siekierami, ieżeli by nie były zupełnie zroynowane przez *Ricochet*. Część iedna wpadnie w spomnione konty, druga scigać będzie nieprzyjaciela w kontach wchodzących, do ktorych przyłączą się grenadierowie dla zupełnego wypędzenia Oblężonych z całej nakrytey drogi. Takowa operacya bywa ordynarynnie uprzedzona przez danie rzęsiłte ognia ze wszystkich batteryi.

Podczas, kiedy atakujący ucierają się z Oblężonemi, Ingenierowie koronują

ronułą nakrytą drogę, y iak skoro tylko atakujący weyda w posiadłość nakrytey drogi, tak zaraz lokują grenadierow w kontach wybieżystych, w kontach wchodzących, y zamogilkami, dla bronienia robotników y niedopuszczenia powrócić się Oblężonym; Ponieważ ci utraciwszy nakrytą drogę, nieomieszkają z za parapetow dawać ognia, a że dla przyłożenia się dobrego y wzięcia obiektu na cel będą musieli cokolwiek odkryć się, otoż grenadierow e atakujących, starać się powinni z tego profitować, y niedopuszczyć podpaść robotnikom iakiey klęsce.

Będąc ulokowanie y Koronowanie nakrytey drogi dokonane, Artylerzyści powinni obierać miejsce sposobne na batterye breszy, y kontrebatterye, które obrawszy starają się dać znaczną pochyłość dziurom (*Cembrasures*) bateryi breszy, dla odkrycia samego spodu eskarpy.

Oblę-

Obleżeni zaś starają się podsadzić miny pod Armaty Nieprzyacielskie, ktore powinny skutek okazać w linyi pochyley (dla wrzucenia onych do fosy swoiey, albo do Fortecy) zazywając bowiem po dwa globy ściskające pod każdą batterią, z ktorych ieden gdy będzie destynowany dla wyprowadzenia lipkości z ziemi, drugi dla wyrzucenia zupełnie oney, rzecz iasna iest, że po zapaleniu pierwszego, drugi znajdziełszy linie najmniejszego odporu pochyłą, tamtędy koniecznie musi moc swoię wyrzucić, y effect pożądaný uczynić.

Podczas kiedy Artyllerya pracować będzie około uczynienia breszy; Jeżeli są słuszne przyczyny, postępowania wolnym krokiem, natenczas spuszczać się należy do fosy, albo przez gulleryą nakrytą faszynami y ziemią, albo przez galeryą podziemną, albo też wysadzić Contrescarpe przez mine; Ten sposob ostatni iest pewniejszy y lepszy

lepszy od pierwszych, ponieważ niemożna wyciągać z galeryi, tylko w bardzo małym froncie, a tak Oblężeni mogą z tego znacznie korzystać, y nie dopuścić zamyłłow przywieść do skutku.

Dostawszy się na sam spod kontrefskarpy przez ieden albo drugi z tych sposobow, jeżeli fossa jest sucha, należy zbliżyć się ku breszy przez okop, zastłaniając się od flankow faszynami, y mając się na ostrożności ażeby Nieprzyjaciel nie wpadł niespodzianie dla zruynowania zaczętey roboty. Jeżeli fossa jest pełna wody; przechodzi się przez nią narzucawszy faszyn. y zastłaniwszy się od flankow. Jeżeli zaś fossa jest sucha, a może być każdego czasu napełniona wodą przez szluzę, natenczas przejście jest bardzo trudne; najpewniejszy tedy jest sposób, starając się one zruynować bąbami, to inaczej, to trzeba by ubić tamę bardzo mocne, ażeby i woda niewzruszyła,

szyla, y wygurować nad powierzchność wody, zostawiając iey woine przeyscie.

Dostawszy się tedy atakuiący do breszy, lokuie się w oney, w swoją moc odbiera Fortece, y zupełnym na koniec zostaie zwycięsą.



ROZDZIAŁ XXX.

O sposobie broniienia się przeciwko Eskaladowaniu, to jest: niełopuszczenia Nieprzyiacielowi wejścia po drabinach do Fortecy.

Słusznie Krol Pruski obserwuie, że to jest projekt chimeryczny chcieć dobyć Fortece Eskaladowaniem; Zaişte nic nie maż tak łatwego, iak niedopuszczyć Nieprzyiacielowi gdyby najmocniejszyemu dostać się po drabinach do Fortecy. Cała sztuka natym szczegulnie zawisła, wynaleść sposoby odkrycia iego zamysłów, y wiedzieć moment

ment w którym przedsięwzięcie swoje zakłada przywieść do skutku; Rzecz bowiem pewna, że Nieprzyjaciół wszelkich sposobów zażywać będzie, ażeby niespodzianie mógł napaść y dostać się z drabinami do fossy; Dla odkrycia więc godziny y oraz dla oprzenia się Nieprzyjaciółowi, te niżej opisane sposoby podaję, które sądzę być za dostateczne:

Poprzek fossy, naprzeciwko śrózodka Kurtyny, y Bałtyonów, przeciągnąć dwa ćwierciowe, lub naywięcej pułłokciowe mury, jeden odedrugiego w odległości kilku łokci, to jest: ażeby trzy osoby bez przykrości mogli razem przechodzić; te dwa mury mieć będą strzelnicę y powinny być z wierzchu zasklepione; Wyciągnięcie onych nad horyzont fossy będzie naywięcej łokci dwa; ażeby zaś człowiek stojąc mógł się zmieścić: należy wybrać ziemię wgłębsz fossy między wspomnionemi murami tyle, ile potrzeba.

trzeba wyciągać będzie. Obserwować należy: że ieżeli by nie było przyczyny obawiania się bąb, to można by toż samo z drzewa grubego wybudować y wierzch ziemią y gnoiem przykryć.

W Metz, w Thionville, y w wielu innych Francuskich Fortecach, za Kontreskarpą ciągnie się na około Fossy galerya, mająca strzelnice; Te gdy teraz sobie przed oczyma wystawiam, iestem przeświadczony, że gdyby można w każdej Fortecy mieć podobne galerye, nigdy Nieprzyiciel gdyby też mybiegleyszy w wielkiej dzisieyszey sztuce attakowania y bronienia Fortec, niemógłby się pokusić do eskaladowania; Przychodzi mi iedna myśl tycząca się tych Fortec, ktorych kontreskarpa nie iest murem powieczona, ale z samey wyrobiona ziemi, podać ią nie zawadzi, łatwiey bowiem będzie Czytelnikowi, co przydać, lub wczym odmienić, ieżeli ią za użyteczną osądzi; to iest: Pod Kontreskarpo wybrać
row

row głęboki pułtora łokcia niżej fossy, a dwa łokcie podstrugać samey kontreskarpy, co uczyni pułczwartą łokcia; Szeroki zaś, ażeby dwoje ludzi bez przykrości minąć się mogli; Row wspomniany ma się ciągnąć pod kontreskarpą łokci ze dwadzieścia dla osłaczenia kilkunaśtu Żołnierzy. Ażeby zaś ziemia nie obaliła się, podstępować one należy ze wszystkich stron, y dać ścianę z drzewa grubego, w którym porobić strzelnice; W tey ścianie mają być drzwi z drzewa także grubego, zewnątrz zamykające się. Tym tedy sposobem zbudowane galerye znajdować się powinny naprzeciwko miejsc łatwych y sposobnych do eskaladowania, w których każdej nocy straż osadzona będzie, dla zabronienia weyścia Nieprzyjacielowi do fossy.

W posrodku fossy, wybrać drugą fosse z osm lub dzieścię łokci szeroką, a głęboką, ile można, ktorey brzeg będący od eskarpy, wzmocnić palissadami,

dami, y między eskarpą a palissadami, ostrych nasać z żelaza troygrancow.

Na Flankach iak naywięcey ulokować armat nabitych Kartaczami, Mieć galki pyrotechniczne dla oświecenia fossy, y bąby y grenaty nabite dla zażycia onych w potrzebie.

Na wałach mieć w pogotowości wiele grubego drzewa dla spuszczenia na drabiny, ieżeli by nieprzyjaciel miał one przystawić do muru.

Jeżeli garnizon zamknięty w Fortecy znajduje się w nie wielkiej liczbie, tak dalece, że nie można wałów dobrze y zarowno wszędzie opatrzyć żołnierzami, dla dania odparcia wielkiej liczbie nieprzyacielskiej, na ten czas należy przydać na parapecie rogatki z drzewa grubego, y tak ośdzieć ażeby Nieprzyjaciel nie mógłie w fosse obalić.

Na koniec straż będąca w Fortecy y w fossach powinna być czuyna, a naybarżiey pod czas nocy ciemney y
 flotni-

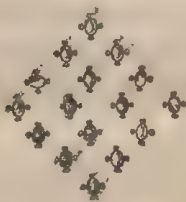
flotnistey; Co noc należy wysłać jaką część iazdy w tę stronę, gdzie się znajduje nieprzyjaciół, dla powzięcia wiadomości; Oprocz tego na okolo Fortecy trzeba mieć szpiegów; A tak rzecz prawie niepodobna, ażeby zamysły nieprzyjacielskie mogły być ukryte, a takim skutek przynoszące.

Przydać tu należy że Fortecę mającą fosy napelnione wodą są bezpieczne od eskalady; Wyjąwszy pod czas żymy tęgey, na ten czas nie tylko lud co noc przerąbywać trzeba, y nakształć wółu układać, (co jest z niemiałą pracą) ale jeszcze wszelkich sposobow, starania y czuyności zażywać, ażeby w przerąbanym miejscu nie dać wodzić ścinać się.

Moią tedy rzeczą było pisać o sposobie Woiiwania, y w samey rzeczy rozumiejąc być ten za wielorako użyteczny, życzyłbym, żeby z skutkow onego Woiiący poznali
Q mogli

mogli zyski w nim zamknięte. Wszakże od czynności y operacyi Woiuiących zawisł szacunek pism piszących o Woynie. Rieczono dawniey: *felices artes essent, si de illis soli Artifices indicarent*, Niechże czytający pracę moją, raczą ją z doyrzałą y rozmyslną uwagą roztrząsnąć, ażeby wartość y cene słuszno położyć mogli dziełu Rzemieślnika, co jest naypierwszym moim cylem y nayistotnieyszą ambicią.

K O N I E C .





REGESTR.

*Materyi zamkniętey w tey
Książszce.*

ROZDZIAŁ I.

O Woynie y potrzebie uczenia się Theōryi.

ROZD. II.

O Woynie attakuiącey, czyli zaczepney.

ROZD. III.

O Woynie broniącey się czyli odporney.

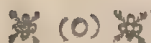
ROZD. IV.

*O Poznaniu położenia Kraiu w którym
ma się toczyć Woyna.*

ROZD. V.

*O Poznaniu awantażu czyli zysku, lub
straty w partykularności miejsca ka-
żdego.*

ROZD.



ROZD. VI.

O Szpiegach.

ROZD. VII.

O Przewodnikach.

ROZD. VIII.

O Marszu czyli ciągnienu.

ROZD. IX.

O Marszu czyli ciągnienu w położeniach
pagorzystych.

ROZD. X.

O Marszu w pozycjach napelnionych do-
łami, rowami, wawozami &c.

ROZD. XI.

O obraniu miejsca sposobnego na oboz.

ROZD. XII.

O podstępach y Wybiegach wojennych.

ROZD. XIII.

O Sciganiu Nieprzyjaciela, któryby w kra-
głęboko wkroczył.

ROZD. XIV.

O Przestrożach chcąc doprowadzić pi-
myślnie Konwoy do Obozu.

ROZD. XV.

O Sposobie przecięcia Konwoiu Nieprzy-
cielskiego.

ROZD.



ROZD. XVI.

O sposobie bronić się w domu, Dworze,
Kościółce, Zamknąwszy się przed
Nieprzyjacielem.

ROZD. XVII.

O sposobie atakowania Domu, Dworu,
Kościółki, w którym zamknął się Nie-
przyjaciół.

ROZD. XVIII.

O sposobie przeprowadzenia Wojska przez
rzekę, nie mającą żadnych brodów w przy-
tomności Nieprzyjaciela po drugiej stro-
nie będącego.

ROZD. XIX.

O Sposobie przeprowadzenia Wojska przez
rzekę, mającą w niej koryt w miejscach
brody, albo w wielu bardzo.

ROZD. XX.

O sposobie przeprowadzenia się przez rzekę
całując się od Nieprzyjaciela ścigają-
cego.

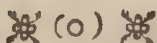
ROZD. XXI.

O sposobie bronięcia przeprawy przez rzekę
Wojsku Nieprzyjacielskiemu.

ROZD. XXII.

O sposobie złączenia Wojska rozdzielone-
go na dwie części przez Wojsko Nie-
przyjacielskie.

ROZD.



ROZD. XXIII.

*Dla czego y iak maig być wydane batalie,
y iak sobie w nich postępować należy.*

ROZD. XXIV.

O zysku tego, który pierwszy atakuie.

ROZD. XXV.

O Uszykowaniu y podziale Woyska.

ROZD. XXVI.

*O sposobie iak postępować należy po otrzy-
nym zwycięstwie.*

ROZD. XXVII.

*O cofnieniu się pod czas przegranej Ba-
talyi.*

ROZD. XXVIII.

*Proiekt Auktora, oparcia się Nieprzyja-
cielowi nierównie mocniejszemu pod czas
Batalyi w położeniu zarosłym miejscami
lasem.*

ROZD. XXIX.

O atakowaniu y bronienniu Fortec.

ROZD. XXX.

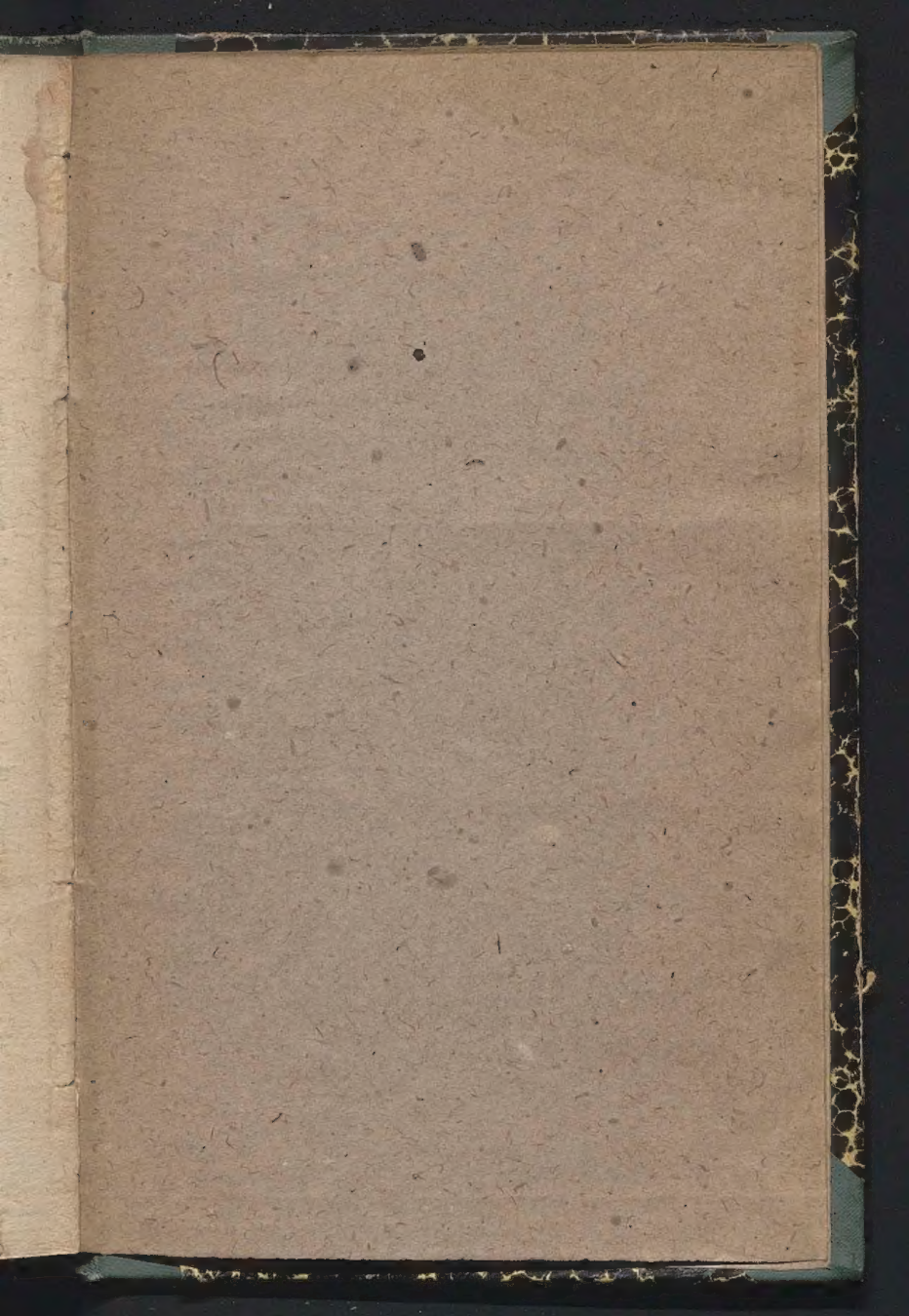
*O sposobie broniennia się przeciwko Eskala-
dzie, to iest: nie dopuszczenia Nieprzy-
iacielowi weyscia po drabinach do
Fortecy.*

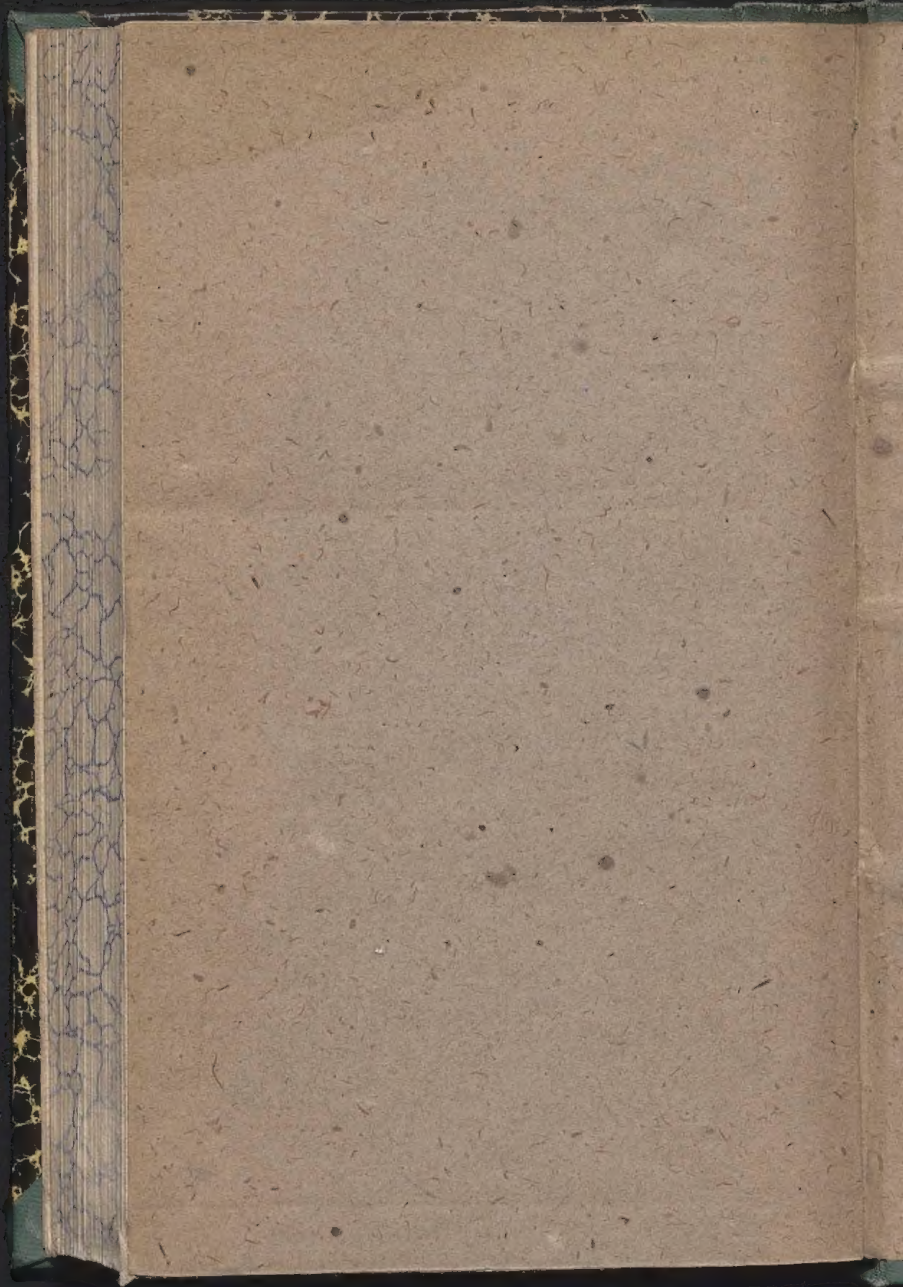


OMYŁKI.

Pagina 2. Wiersz 16. wszustkei
 Zytay wszystkie. pag. 4. w. 17. prze-
 złuch, c. przeszłych. pag. 5. w. 24.
 sztuca, c. w sztuce. pag. 10. w. 20.
 ła tego, c. dla tego. pag. 10. w. 20.
 koiy c. szkoły. pag. 46. w. 5. o Pre-
 wodnikach, c. o Przewodnikach. pag.
 8. w. 12. bowien, c. bowiem. pag. 57.
 15. zafadzę, c. zafadzek. pag. 59.
 1. niestępującego, c. następującego.
 18. 72. w. 2. przymiewałały, c. przy-
 iewałały. pag. 97. w. 22. okazyi, c.
 cyi. pag. 100. w. 3. General nie, c.
 generalnie. pag. 103. w. 19. krasnic,
 krasnik. pag. 104. w. 15. zaczął, c.
 czoł. pag. 118. w. 4. połniwszy, c.
 śniwszy. pag. 131. Rozdział XX. c.
 ozdział XIX. p. 132. w. 8. przeywni-
 em, c. przeciwnikiem. p. 175. w. 22.
 łwużną, c. odważną. p. 178. w. 20.
 ory, c. ktore. p. 179. w. 7. pilne, c. pilne.
 183. w. 16. nic, c. nie. p. 210. w. 21.
 że iedeh, c. y że ieden.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024002

